

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 96.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 26 kwietnia 1931 r.

Rok XXV.

Dziwna logika.

W ciągu prawie 5 lat rządów sanacyjnych patrzyło społeczeństwo na różne pociągnięcia i zarządzenia w dziedzinie gospodarczej, politycznej i społecznej, które u człowieka myślącego logicznie wywoływały **conajmniej zdziwienie**. Już sam przewrót majowy w r. 1926, za którym nie poszło rozwiązanie Sejmu, był czemś niezrozumiałym. Obrzucanie Sejmu i jego członków obelgami i wyzwiskami przy równoczesnym podtrzymywaniu życia tegoż Sejmu, było objawem, który można wytłumaczyć jedynie **brakiem logiki** u tych, którzy dawali tego rodzaju **widowisko**. Zwolywanie sesji sejmowych i ich ciągłe odraczanie nie było niczem usprawiedliwione, a jednak je powtarzano.

Walka z bezrobociem przy równoczesnej **nieudolności sanacji** do ożywienia życia gospodarczego zgóry musiała być skazana na **bezczelowość**. Zwiększanie obciążeń publicznych mimo wyczerpania ludności nie mogło mieć innego skutku, jak dalsze **ubożenie** tej ludności, a zatem było i jest w niezgodzie z zasadami logiki. **Etatyzm**, na który wyciągano ze społeczeństwa **olbrzymie fundusze**, doprowadził w wyniku do **zastoju** w przemyśle, bo wyschły źródła obrotowe i kredytowe. Można by w **nieśkończoność** mnożyć przykłady tych i im podobnych braków zdrowego sensu w działalności obozu sanacyjnego.

Ostatnie czasy dostarczają znowu kilka takich charakterystycznych przykładów. N. p. **walka z drożyzną**. Według zapewnień sanacji akcja za niższą cenę miała przynieść z sobą wielką **falę tanioci**. Okazało się to zwyczajnym **łudzeniem ludności**. Nie fala tanioci płynie, ale **malutki** zaledwie strumyczek tanioci już **wysycha**. Wszak w dniach ostatnich poszły w górę ceny artykułów pierwszej potrzeby, a przedewszystkiem żywności. I choć to rzecz statystycznie stwierdzona, wprowadza się **dużą** **niżkę poborów urzędniczych**. Zasady logiki pouczają, że niższa zarobków musi spowodować zmniejszenie się spożycia, czyli dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej. Co jednak obchodzi sanację logika.

Posłuszna większość rządząca w Sejmie uchwaliła traktat handlowy z Niemcami. Nawet **niektórzy posłowie z sanacji** uznali ten traktat za **szkodliwy** dla gospodarczych interesów państwa. A mimo to umowę zatwierdzono **wbrew** oczywistej logice. Ta sama większość sanacyjna uchwaliła złączenie ustawy antyalkoholowej, ułatwiając bardzo znacznie **rozpajanie** ludności. A równocześnie organizuje się kursa alkoholologiczne, na których będzie się wiele mówiło o **szkodliwości** alkoholu. Akcję kursów popierają koła sanacyjne, te same, które w Sejmie głosowały za pomnożeniem liczby wyszynków. W budżecie monopolu spirytusowego przeznaczają się nawet **poważną** **kwotę** na... **walkę z alkoholizmem**. Czyż nie budzi to wszystko **zdziwienia i oburzenia**?

Co roku odbywają się pod protektoratem władz **tygodnie przeciwgruźlicze**. Równocześnie jednak **redukuje się** **zarobki**, **przez co uniemożliwia się** **dostateczne odżywianie ludności**. A wiadomo, że gruźlica szerzy się najbardziej w rodzinach **złe odżywionych**. Tam, gdzie panuje jaki taki dobrobyt, walka z gruźlicą jest **zbyteczna**. P. minister Neugebauer obmyśla podobno projekt ustawy o **podwyższeniu komornego**. Gdyby projekt taki stał się ustawą, tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi zmuszonych będzie **zejść do suterenu i wyjść na pod-**

Gdańsk punktem zapalnym Europy.

„Francuzil Nie dajcie się zachloroformować przez pacyfistów!”

Paryż, 24. 4. (PAT). W dzienniku „L'Ordre“ Andre Cheradame, który wrócił niedawno z podróży do Polski, zamieszcza dłuższy artykuł o Gdańsku i o **poważnej groźbie dla pokoju, jaką stanowią prowokacje hitlerowców i zachowanie się senatu gdańskiego**.

Francuzi — pisze on — **którzy są chloroformowani (usypiani) systematycznie przez pacyfistów, wyobrażają sobie, że ewentualność wojny możliwa jest dopiero za kilka lat**. Tak niestety nie jest.

Poza sprawą Anschlussu Francuzi nie przeczuwają istnienia utrzymywanych starannie przez agentów niemieckich tajemnic, **zdolnych wywołać w Europie olbrzymi konflikt**. Akty, jakie miały miejsce ostatnio na terenie Gdańska dają do poznania autorowi **mechanizm, który może każdej chwili wywołać zatarg**. Sytuacja jest bardzo poważna.

Nienormalną bezwzględnie okolicznością jest obecność na terenie Gdańska **kilku tysięcy hitlerowców w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu**, co jest **wzbronione** nawet w samych Niemczech.

Tymczasem senat gdański nie sprzeciwia się temu. Co więcej Liga Narodów dopuszcza do podobnych zjawisk. Z drugiej strony **Stahlhelm przygotowuje się na mają z przemarszu swych oddziałów**, chcąc dowiedzieć, że zbliża się dzień odwetu Niemiec przeciw Polsce. Poza to wszystko wykazuje, że od pewnego czasu senat W. M. Gdańska **dąży do doprowadzenia do najwyższego napięcia stosunków z Polską**.

Autor podkreśla następnie zatrważające wypadki, jakie zaszły w Gdańsku po jego wyjeździe a które spowodowały dymisję ministra Strasburgera. Zajścia te wywołały oczywiście w Polsce **zrozumiałe oburzenie**. Dalsze prowokacje ze strony hitlerowców **mogą łatwo wywołać wojnę europejską**, w której każde państwo zajmie stanowisko za lub przeciw.

Niech nie mówią wówczas, że wojna ta jest **wynikiem zwrotu Polsce ziem rdzennie polskich niesłusznie zwanych korytarzem**. Należy przyznać, że władze polskie postępują z **wielkim taktem i ostrożnością, usiłując uniknąć dostarczenia Niemcom jakiegokolwiek pretekstu**.

dasza. Czy to pogorszenie stosunków mieszkaniowych nie sprzyja rozwojowi gruźlicy? A w takim razie cała akcja przeciwgruźlicza jest **nie logiczna, o ile nie jest okłamywaniem** siebie i społeczeństwa.

Podobnie ma się sprawa **walki z bezbractwem i nierządem**. Jedna i druga klęska społeczna rośnie w miarę pogarszania się stosunków gospodarczych i zaniku zasad moralności. Z bólem serca bowiem musi się stwierdzić, że sanacja nauczyła ludność **lekceważenia zasad moralnych** nie tylko w życiu politycznym, ale **gospodarczym i społecznym**. Fali demoralizacji, wiejącej z obozu sanacyjnego uległy na szczęście tylko słabsze charaktery. Zachodzi jednak obawa, że ta **zaraza dotknie i młode pokolenie**. A wtedy przyszłość państwa i jego rozwój będzie **poważnie zagrożony**. Ostoi się społeczeństwo tylko moralnie zdrowe, bo jak mówi poeta: „Upaść może naród wielki, ale zgiąć

Nie jest to obecnie na rękę Berlinowi. To też stara się on wszelkimi sposobami **wyprowadzić Polaków, których uważa za zaciętych swoich przeciwników, z równowagi**. Interes pokoju wymaga, aby sprawa prowokacji niemieckich w Gdańsku była **natychmiast przedłożona Lidze Narodów, której obowiązkiem jest położyć kres tej sytuacji i radykalnie przeszkodzić jej powtórzeniu się**.

Przyjacielski głos p. Charadame należy powitać z uznaniem. Oby więcej

dziennikarzy przyjeżdżało do nas i zapoznawało się z sytuacją. Dla nas obawy p. Ch. co do możliwości wojny wydają się przesadne. Zdajemy sobie sprawę z własnej **cierpliwości i siły**, która nie pozwoli Niemcom tak łatwo na **hazard wojenny**. Dla opinii jednak francuskiej może być dobre, aby się przebudziła i nauczyła patrzeć na Niemcy, jako na **prawdziwą menażerję krwiożerczych tygrysów**, których poskromić można tylko **batem**, a nie ciepłą wodą pacyfistycznych słówek. ro.

Czy Niemcy gdańscy się nie uspokoją?

Nowe krzyżackie zuchwalstwo w Sopocie. — Kto nie chce mieć rozbitej głowy — niech nie czyta gazet polskich.

Gdańsk, 24. 4. (PAT). Dzisiejsza „Gazeta Gdańska“ podaje nowy **brutalny napad Niemców gdańskich na Polaka**. Dnia 20 bm. Polak **inż. Z. Sz.**, zamieszkały w Sopocie, posiadający obywatelstwo gdańskie padł ofiarą **brutalnej napaści** na ulicy w Sopocie. Napadu dokonano trzech osobników, należących niewątpliwie do **partii hitlerowskiej**. Dwóch napastników miało **czapki studenckie**, a jeden z nich miał **znak hitlerowskiej swastyki**. Inż. Z. Sz. wracał właśnie z dworca do domu, siedł powoli i przeglądał po drodze gazetę polską: **nagle zauważył przed sobą trzech osobników z grubymi łaskami w rękach**. Mijając ich, inż. Z. Sz. **usunął się napastnikom z drogi**, mimo to jednak jeden z osobników w **czapce studenckiej na głowie wyrwał brutalnym ruchem gazetę polską z ręki inżyniera, zmiął**

ją, rzucił na ziemię, **napuł na nią i deptać, krzychał „Masz tu przeklęty Polaku swą szmatę! Wynieście się z niemieckiego Gdańska! Nie potrzebujemy ani was, ani żydów!”** Chory od dłuższego czasu i silnie przez **napad zdenerwowany inżynier**, nie wiedział w pierwszej chwili, co począć. Zdołał się tylko na **łagodną odpowiedź**: „Piękny dowód kultury waszej“, na to **napastnik krzyknął: „Kulturę wypiszę zaraz przekłębemu Polakowi pałką po pysku!** i **począł grubą łagą wywijać nad głową Gdańszczanina-Polaka**. Napadnięty silnie zdenerwowany nie odpowiedział nic, **dowlócił się tylko do najbliższej ławki, na której spoczął**. Inż. Z. Sz. przejął się tak **brutalną napaścią, iż rozchorował się i dopiero po 3 dniach doniósł władzom polskim o napadzie**.

Niemieckie zadość uczynienie.

Czy nasza dyplomacja nie nauczy się bić pięścią w stół.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 25. 4. Prasa niemiecka poza nielicznymi wyjątkami nie zamieściła sprostowania Biura Wolfa, **odpierającego zarzuty „Kreuzzeitung“ pod adresem pułkownika Morawskiego**. Natomiast w swej **bezpříkladnej beczelności opatruje „Kreuzzeitung“ ogólnikowe**

streszczenie komunikatu Biura Wolfa **uwagą, iż informacje dotyczące działalności pułkownika Morawskiego pochodzą z zupełnie wiarogodnego źródła**.

Można zatem stwierdzić, iż ze strony niemieckiej **nie dano dostatecznego zadośćuczynienia za obrażenie przedstawiciela władzy polskiej**. Nie ulega wątpliwości, iż Niemcy **lekceważą** sobie **oburzenie polskiej opinii publicznej, będącej przyzwyczajoną do tak nieśmiałych kroków naszej dyplomacji jak naprzykład w przypadku przekroczenia granicy polskiej pod Jeziorkami przez oddział Schutzpolizei**. AR.

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Prasa warszawska **oburza się z powodu wzrostu drożyzny**. W przeciągu ostatnich kilku tygodni **wzrosła ceca chleba z 38 na 48 gr za kilogram**. Również inne artykuły mączne, jak **kartofle, buraki i t. d. uległy** **zwyższeniu cen**.

Warszawa 25. 4. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą, że tamtejsi **pracownicy miejscy w związku z obniżeniem płac o 15% zwrócili się ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego** **wychodząc z założenia, że nie podlegają regulaminowi urzędników państwowych wobec czego i płace ich nie mogą ulec redukcji**. Z.

Kolej Śląsk-Bałtyk na warsztacie sejmowym.

Wniosek o wyrażenie nieufności marsz. Świtalskiemu naturalnie odrzucony. — Referat posła Starzyńskiego. — Polska winna zagranicy blisko 5 miliardów złotych. — Wątpliwości i poprawki opozycji. — Kapitał francuski ubezpieczył się na wszystkie boki. — Projekt rządowy uchwalony bez zmian. — Klub Narodowy rzuca rękawicę całemu gabinetowi.

Warszawa, 24. 4. (PAT) 27-te posiedzenie Sejmu z dnia 24 bm. P. marszałek otworzył posiedzenie i po odesłaniu do komisji skarbowej rozporządzenia rządu w sprawie uregulowania stosunków celnych oddał przewodnictwo p. wicemarszałkowi Czetwertyńskiemu. P. wicemarszałek Czetwertyński, obejmując przewodnictwo, oświadczył, że na pierwszym punkcie porządku dziennego jest wniosek w sprawie **wotum nieufności dla p. marszałka Sejmu Świtalskiego**. Przewodniczący zgodnie z regulaminem poddał ten wniosek pod głosowanie, wzywając posłów, którzy są przeciwni temu wnioskowi, aby powstał. Przewodniczący stwierdził, że **stoi większość** i że wobec tego wniosek o wotum nieufności **upadł**. Powitany długotrwałymi oklaskami na łamach BBWR, p. marszałek Świtalski objął przewodnictwo. Izba przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, tj. do sprawozdania połączonych komisji skarbowej i komunikacyjnej o rządowym projekcie ustawy o oddaniu francusko - polskiemu towarzystwu kolejowemu, spółce akcyjnej w Paryżu kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowice — Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej. Projekt ustawy referował poseł Starzyński, który zaznaczył, iż idzie tu o porządkę ściśle odpowiadającą naszym potrzebom gospodarczym na zrealizowanie planu budowy wielkiej magistrali kolejowej. Mówca przypomniał, że **suma długów, ciążących na nas z tytułu prowadzenia wojny i uzyskania niepodległości wynosi 3 400 miliony zł**, kwota zaś długów zagranicznych, które były zaciągnięte na cele gospodarcze wynosi zaledwie 1 300 milj. zł. Transakcja nie jest w całej pełni koncesją, gdyż kolej ta ma stać się odradz własnością państwa i budowana jest nie na własny rachunek koncesjonariuszy, lecz za pieniądze, pożyczone pod gwarancją państwa. Następnie mówca omawia kolejno artykuły i stwierdza, że taryfy na tej kolei mają być takie same, jak na P. K. P. Doniosłym punktem jest też przepis, że wszelkie zakupy, mając być czynione całkowicie w kraju, kończąc swój referat, mówca oświadczył, iż wobec tych wszystkich dodatkich stron **połączone komisje przedstawiają wniosek o przyjęcie ustawy w brzmieniu, zaproponowanym przez rząd**.

Pos. Stahl (Kl. Nar.) zastanawia się, czy istotnie ten nowy kredyt jest tańszy od poprzednich, biorąc pod uwagę, iż w transakcji tej **całe ryzyko ponosi rząd polski**. Mówca konkluduje, że kredyt ten jest **bardzo drogi**. Mówca w imieniu swego klubu wnosi szereg szczegółowych poprawek, zmierzających do tego, by całe ryzyko nie było ponoszone wyłącznie przez rząd polski.

Pos. Minkowski (BB) oświadcza, iż umowę można albo przyjąć w całości, albo ją odrzucić. **Wprowadzanie zmian do warunków koncesji jest nierealne**. Pożyczka będzie najbardziej bezpośrednim bodźcem do zaktywizowania bilansu handlowego. Także dla naszej floty handlowej pożyczka będzie miała doniosłe znaczenie — dzięki ruchowi wywozowemu przez porty polskie.

Pos. Chądzyński (NPR) uznaje, iż warunki transakcji przyjął rząd pod wpływem pewnych konieczności. Motywem obecnej pożyczki są trudności budżetowe, wywołane przez błędy polityki gospodarczej państwa. Nadanie koncesji **spółce obcej z siedzibą w Paryżu** i powierzenie sporów pod rozstrzygnięcie Najwyższemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze jest dla prestiżu państwowego rzeczą przykrą i bardzo złym precedensem dla dalszych pożyczek. Mówca wskazuje na **niepewność** co do dalszych emisji pożyczek i uważa tę niepewność za największą wadę. Mówca wytyka następnie, że firma

Schneider i Creuzot nie uznaje za dostateczne zabezpieczenie poręki skarbu, lecz nadto zażądała jeszcze gwarancji **hipotecyjnych**, co zdaniem mówcy jest wyrazem braku zaufania do rządu polskiego. Mówca powątpiewa, czy koszt pożyczki wyniesie 9,37%. Może on wynieść 11—12%. Wkońcu mówca oświadcza, iż dzisiejszy moment nie jest odpowiedni dla zawarcia pożyczki.

Pos. Brodacki (Kl. Chł.) wskazuje na wzrost naszego zadłużenia zagranicą, twierdząc, iż z dotychczasowych pożyczek życie gospodarcze nie skorzystało, gdyż coraz więcej zamiera. Jest to wynik nie tylko kryzysu ogólnego, ale także skutek panującego u nas systemu gospodarczego: biurokratyzmu, etatyzmu i braku praworządności.

Pos. Brodacki (Kl. Chł.) wskazuje na wzrost naszego zadłużenia zagranicą, twierdząc, iż z dotychczasowych pożyczek życie gospodarcze nie skorzystało, gdyż coraz więcej zamiera. Klub mówcy głosować będzie **przeciwko** ustawie. Również **sprzeciwiać** się będzie tej ustawie klub PPS.

W drugim głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki Klubu Narod. i przyjęto projekt ustawy w brzmieniu rządowym. Wobec tego Klub Narod. w trzecim czytaniu wstrzymał się od głosowania. W trzecim czytaniu projekt ustawy przyjęty został w brzmieniu rządowym. Klub Narod. zgłosił wniosek o **ustąpienie Rady Ministrów**. Na tem Sejm zakończył swe obrady. Jutro odbędzie się posiedzenie Sejmu dla przegłosowania wniosku Klubu Narod. w sprawie wotum nieufności.

Warszawa, 25. 4. (tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu zapowiedziane na godzinę 11-tą przed południem poświęcone będzie głosowaniu nad wnioskiem Klubu Narodowego o wyrażenie wotum nieufności rządowi. Wniosek brzmi:

„Wysoki Sejm uchwalił raczy: Sejm na mocy artykułu 58 konstytucji żąda ustąpienia Rady Ministrów”.

W uzasadnieniu czytamy między innymi: „W myśl oświadczenia marszałka Sejmu w sprawie ograniczenia sesji nadzwyczajnej do załatwienia jednej

Oblicze sejmu

radzącego nad sprawą kolei Śląsk-Bałtyk.

Rząd zbagatelizował sprawę i posłów. — Za projektem rządowym tylko kluby: Be-Be i żydowski. — Ch. D. wstrzymała się od głosowania — reszta klubów wypowiedziała się bezwzględnie przeciw.

Warszawa, 25. 4. (tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało 8 godzin. Budziło ono ogromne zainteresowanie, to też galerja i loża dziennikarska były przepelnione. Posłowie zjawili się niemal w komplecie. Przybyło również **dużo ministrów** z premierem Sławkiem na czele.

Punkt pierwszy obejmował jak wiadomo sprawę wotum nieufności dla marszałka Świtalskiego. Przewodniczył na ten czas wicemarszałek Czetwertyński, p. Świtalski zaś na ten czas opuścił salę. Wicemarszałek Czetwertyński odczytał wniosek i poddał go zaraz pod głosowanie. Przeciwko wnioskowi głosował tylko klub BB, wobec czego wniosek **upadł**. Socjaliści i Klub Ludowy następnie opuścili salę (niektóre pisma piszą, że również Chadecja opuściła salę co jednak nie odpowiada rzeczywistości). Sanatorzy zaczęli klaskać, gdy marszałek Świtalski powrócił na salę. Bez przerwy przystąpiono do obrad tj. do sprawy koncesji francuskiej. Po długich wywodach referenta Starzyńskiego zabrał głos poseł endecki Stahl, który zaznaczył na początku, że materia dostarczony posłom ujęty był w formę **niedbałą i wręczony w ostatniej chwili**. Poza tem dostarczono tekstu **nieautentycznego** a po trzecie materiału **nie wystarczającego**, mianowicie tylko w skrócie. Przemówienie swoje zakończył poseł Stahl następującem oświadczeniem:

„Klub Narodowy uznając w całej pełni doniosłość i korzyści płynące z wykończenia linii kolejowej Górny Śląsk - Gdynia stwierdza, że z jednej strony warunki i szczegóły finansowe transakcji, z którymi nie można było się zaznajomić należycie i ocenić je w tak krótkim czasie, z drugiej strony niemożność wszechstronnego i całkowitego zbadania treści układu nie pozwala mu przez udział w głosowaniu brać odpowiedzialność za postanowienia całości ustawy”.

Imieniem Klubu Ch. D. oświadczył poseł Gruszczyński, że klub jego wstrzymał się od głosowania. Z całego szeregu innych mówców zwrócić należy uwagę na wywody posła Stanisława Strońskiego (Klub Narodowy), który skrytykował postępowanie prezydium Sejmu, mianowicie tekst umowy dostarczony po-

słom w tłumaczeniu polskim, ale potem dodano sprostowanie przekładu. Błędy te były jak się potem okazało zasadnicze, wobec czego zapoznanie się dokładne ze sprawą jest prosto niemożliwe. Więc francuskiego kota kupujemy w worku polskim już, mającym 20 latek na sobie.

Około północy nastąpiło głosowanie w drugim i trzecim czytaniu. **Za ratyfikacją** głosowali członkowie BB, oraz żydzi. Pozostałe stronnictwa głosowali **przeciwko**, a Chadecja wstrzymała się od głosowania.

Samochody URSUS i CWS całkowicie wyrobu krajowego

na Jubileuszowych X. Międzynarodowych Targach w Poznaniu od 26. 4. — 3. 5. 1931.

Udział nasz w tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu daje nam znowu sposobność wykazać, że również w dziedzinie produkcji polskich samochodów kroczy stale naprzód, nie ustępując pierwszorzędnym światowym wytwórniom — ani pod względem celowej konstrukcji i jakości wykonania — ani też doboru najstosowniejszych materiałów.

Wozy naszej marki Ursus i CWS są najprzedniejszego gatunku, a pomimo to w cenie przystępne, dzięki właśnie stale postępującej racjonalizacji naszej wytwórczości.

Przy budowie wozów wszystkie nasze wysiłki idą w kierunku budowy wysoko wartościowych samochodów, przystosowanych pod każdym względem do naszych krajowych warunków komunikacyjnych. —

Dzięki tym właśnie zaletom nasze wozy ustabilizowały się mocno na pol-

tylko sprawy, a mianowicie sprawy koncesji kolejowej, nie zgodzono się na uzupełnienie porządku dziennego. Oświadczenie to marszałka Sejmu nie spotkało się z zaprzeczeniem ze strony rządu, który wedle przepisów Konstytucji jest za zarządzenie prezydenta odpowiedzialny. Ograniczenie praw Sejmu jest nie tylko sprawą zasadniczą ze stanowiska obowiązującego prawa państwowego, ale także czyni dotkliwą ujmę interesom państwa, uniemożliwiając załatwienie nagłych spraw, wynikających z wewnętrznych i zagranicznych stosunków politycznych, a zwłaszcza gospodarczego położenia kraju. **Nie mogąc opanować sytuacji gospodarczej rząd stara się uchylić od krytyki przedstawicielstwa narodowego**. Rząd w sposób niezgodny z Konstytucją unika kontroli, do której na mocy Konstytucji powołany jest Sejm zbrany na sesji. W tym stanie rzeczy **żądanie ustąpienia rządu z mocy artykułu 58 Konstytucji jest obowiązkiem Sejmu**”.

W związku z obecną sesją sejmową pisze prasa opozycyjna, że porządek obrad sesji jest w myśl oświadczenia marszałka Sejmu już załatwiony, ponieważ wczoraj została uchwalona sprawa koncesji francuskiej w drugim i trzecim czytaniu, a nie należy się spodziewać wniesienia poprawek przez Senat. Rozumie się, że wniosek o wotum nieufności dla rządu **nie ma szans przejścia** i jest raczej wnioskiem demonstracyjnym.

Mówi się ogólnie, że przed normalną budżetową sesją jesienną **nie będzie już żadnej sesji nadzwyczajnej**, tak że mała ustawa samorządowa oraz nowelizacja pragmatyki urzędniczej nie doczekają się załatwienia w najbliższych miesiącach.

Odroczenie procesu gen. Jaźwińskiego zdecydowane.

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Z powodu choroby generała Jaźwińskiego sąd wojskowy odroczył jego proces na czas **nieograniczony**. obrońca postawił wniosek o ponowne oddanie sprawy do śledztwa. Lekarze orzekli, iż narazie nie można liczyć na polepszenie się stanu zdrowia generała, a zupełne wyleczenie jest niemal niemożliwe.

skim rynku, zyskując słusznie coraz szersze koła w pełni zadowolonych właścicieli wozów Ursus CWS. —

Zapraszamy przeto najuprzejmiej Panów Przedstawicieli Instytucji Państwowych, Samorządowych, Komunalnych, Gospodarczych i Finansowych, dalek Panów Ziemian, Przemysłowców i Kupców oraz wszystkich, którym zależy na rozwoju polskiego przemysłu samochodowego, by, zwiędzając tegoroczne Targi, zechcieli przekonać się osobiście o wysokiej jakości fabrykatów, na wystawionych wozach osobowych, półciężarowych, pożarniczych itp. marki Ursus i C. W. S. (8579)

Należy podkreślić, że samochody marki Ursus i CWS zostały wielokrotnie nagrodzone najwyższymi odznaczeniami na wystawach krajowych i zagranicznych i stanowią chlubny dorobek rozwijającej się produkcji samochodów, wykonanych całkowicie z krajowych surowców i półfabrykatów.

Państwowe Zakłady Inżynierji i Zakłady Mechaniczne URSUS S. A.
Warszawa, Królewska 18, tel. 548-10.

Przegląd społeczno-religijny.

Akcja katolicka a stronnictwa. — O porozumienie katolickie w polityce. — Co to jest „Goa”.

Organ Kurji Papieskiej „L'Osservatore Romano” zamieścił niezwykle doniosły artykuł na temat **stosunki Akcji Katolickiej do stronnictw politycznych**. Chodzi tu o wskazania **zasadnicze**, dotyczące wszystkich państw. Możemy je uważać za **dyrektywy** (wskazania), **obowiązujące**, i dlatego trzeba się z nimi bliżej zapoznać. Oto ich treść zasadnicza:

1. Akcja Katolicka różni się najwyraźniej od stronnictw politycznych przez swą naturę, cel i bezpośrednią zależność od religii.

2. Gdy w jakimś kraju A. K. znajdzie się w obliczu **większej ilości stronnictw politycznych**, uznających zasady religijne i moralne i dających dostateczne gwarancje obrony interesów Kościoła, katolicy mają prawo zapisania się do jednego z nich. **Lecz A. K. nie może iść w służbę żadnego stronnictwa**, bo oznaczałoby to zaangażowanie swego autorytetu na korzyść jednego z systemów rozwiązania zagadnień politycznych, społecznych lub ekonomicznych, na temat których katolikom wolno swobodnie dyskutować.

3. Gdy A. K. znajdzie w jakimś kraju **tylko jedno stronnictwo**, dające gwarancje dostateczne, o których była wyżej mowa, wtedy tylko w tym stronnictwie katolicy mogą rozwinąć akcję, umożliwiającą skuteczną obronę praw Boga i Kościoła. **Wtedy między członkami tej partii i członkami A. K. może się wytworzyć i wprowadzić nie pomieszczenie ani połączenie polityczne, lecz współpraca bardziej uproszczona, niż gdzie indziej**. Zawsze należą do hierarchii kościelnej **sposoby praktyczne i konkretne zastosowania** tych zasad.

4. Tak samo, jak A. K. w swych organizacjach kształcących, nie tylko pod względem religijnym i moralnym, ale i zawodowym i społecznym, dać może **wyśmienitych obywateli**, tak samo wychowa ona **zdrowe elementy**, zdolne do dodatniej działalności na rzecz kraju i państwa na terenie politycznym.

5. Wszędzie A. K. ma zadanie **jednoczenia katolików** pod kątem widzenia wyższego ideału, prawdziwego dobra zbiorowości, ażeby katolicy, gdy potrzeba tego da się odczuć, mogli bronić wyższych interesów religijnych i społecznych, tworzących **wspólną podstawę** poza dopuszczalną różnicą zdań w zagadnieniach poszczególnych.

W Polsce zachodzi niewątpliwie ta pierwsza z dwóch alternatyw (możliwości): **wielkość stronnictw katolickich**. Sprawę utrudnia istnienie **ugrupowań niewyraźnych**.

Lecz i tu ze wskazówek tych, ujętych z precyzją (dokładnością), właściwą enuncjatom (wypowiedziom) Stolicy Apostolskiej, wymaga się od stronnictwa, które chce uchodzić za godne poparcia przez katolików i życzliwości ze strony A. K., by nie tylko nie miało dążeń, sprzecznych z religią, lecz by dawało **pełne gwarancje** obrony zasad interesów katolickich. Wprawdzie nieraz względy taktyczne mogą hamować przedwczesne wyrażenie orzeczenia, niemniej należy dążyć do **wyjaśnienia sytuacji**.

W myśl ostatniego punktu A. K. winna dążyć do wytworzenia między stronnictwami katolickimi **stałego, zorganizowanego porozumienia dla obrony interesów religijnych i Kościoła**. Przynależność do tej wspólnej „Ligi stronnictw katolickich”, byłaby za-

razem dla poszczególnych stronnictw pewnego rodzaju **legitymacją katolicką**, w myśl ogłoszonych tu wskazań. **Religia nie może być przedmiotem demagogii i licytacji wzajemnej**, lecz nienaruszalną, wspólną podstawą, **cementem politycznym o największej trwałości**. Może to być i będzie z pewnością **zaczątkiem dalszej konsolidacji**. Nie znaczy to oczywiście, by A. K. miała się w jakiś kolwiek sposób uzależnić, nawet od jakiegoś bloku katolickiego. Współpraca, oparta na **wzajemnej życzliwości i wspólności** wielu interesów jest jednak konieczna — i jeśli co do jej dopuszczalności lub potrzeby jeszcze mogły panować wahania, to ostatnia enuncjacja organu watykańskiego musi je ostatecznie usunąć.

Mało u nas znanym sposobem **ulżenia niedoli szerokich mas**, a zarazem wyrwania ich ze **szpon alkoholizmu** i tych, którzy je do niego prowadzą, są **gospody bezalkoholowe o charakterze instytucji społecznych**. W Polsce istnieje ich dopiero kilka i to bardzo marnych, a nasze wielkie miasta,

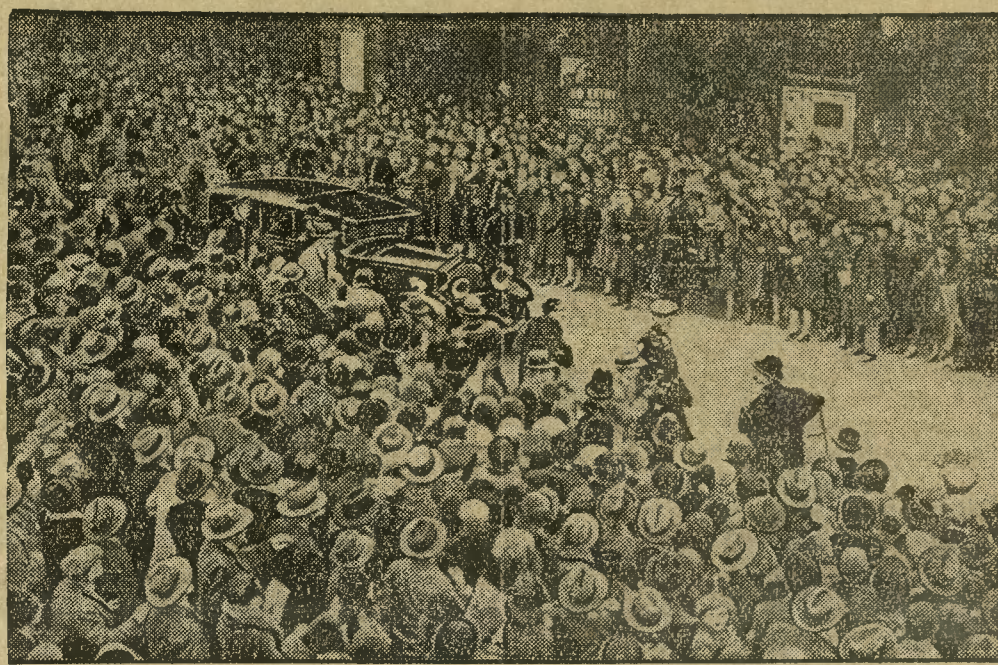
jak Poznań i Bydgoszcz nie potrafiły się dotąd zdobyć na tego rodzaju zakłady.

W Zurychu jadalnie abstejnekie wydają c. 12.000 obiadów dziennie. Są one **niezwykle tanie**, pomimo, że nie mają tego głównego źródła dochodu, na którym tak zależy naszym restauratorom — **napojów alkoholowych**. Nikt się wprawdzie nie dorabia na tych instytucjach, ale dają one utrzymanie swoim kierownikom i personelowi.

W ostatnich dwóch latach zorganizowano podobne zakłady w **Kolonji**, pod nazwą **Gasthaus ohne Alkohol** — w skrócie **Goa**. Założyło je Kolońskie Stowarzyszenie **Kobiece**, najpierw na wystawie prasowej. Dziś istnieje już siedem takich jadalni oraz trzy kioski dla napojów bezalkoholowych. Mają one klientelę ze wszystkich stanów. Latem sprzedają one olbrzymie ilości napojów bezalkoholowych, lemonjady i mleka. Daje się też potrawy jaskie, dziś tak propagowane.

Nowym pomysłem „Goa” jest **samochód**, rozwijający po miejscach pracy zamówione obiady oraz napoje bezalkoholowe. Obiadów wydano w ostatnim roku 400.000 — a przytem, co najważniejsze — **przedsiębiorstwo oparło się na zasadach samostarczalności i pracuje bez deficytu**. Dr. A. N.

Londyn wita entuzjastycznie — króla hiszpańskiego



Dzieją się takie przeciwieństwa. Tu go przepędzili, tam go uczcili. Zresztą Anglicy poczucie monarchistyczne mają we krwi i w kościach. Przy swojej konstytucji państwowej wiedzą oni, że król ani zaszkodzić ani bardzo pomóc im nie może. A stanowi jednak bardzo reprezentatywną figurę. Zresztą Edward VII był nie tylko królem angielskim, lecz i królem mody, co tych wspaniałych ogromnie cieszyło. Obecny znow na-

stępca tronu jest pasjonowanym sportowcem, przyczem ile razy wsiądzie na konia, tyle razy z niego zleci, co mu także Anglicy za jeden z jego plusów poczytują.

Zart na bok. Królewska rodzina hiszpańska jest bardzo blisko spokrewnioną z dynastją angielską, i dlatego to tłumy zaległy ulicę. W Alfonsie XIII witają oni nie zdeterminowanego monarchę, tylko kuzyna swego króla.

Moskwa pragnie w dniu 1 maja zrosić krwią bruki polskie.

Lwowska „Gazeta Poranna” otrzymała prywatną wiadomość z Warszawy o instrukcjach z Moskwy dla polskich jej najmitów na dzień 1 maja.

Prowokatorzy komunistyczni według instrukcji mają doprowadzić do **strzelaniny z policją oraz do krwawej rozprawy** na zebraniach i pochodach ugrupowań politycznych, jak PPS, CKW, PPS, dawna fakcja itp.

Organizacje komunistyczne, których zebrania i pochody nie będą w stolicy dozwolone przez władze bezpieczeństwa, będą usiłowały się zebrać jak zwykle na pl. Kercelego lub Kazimierza Wielkiego oraz w **dzielnicach żydowskich**.

Zuch-kobieta.

Nowy Jork, 24. 4. (PAT). Miss Ruth Nichols młoda lotniczka zamierza za 2 tygodnie odlecieć z Harbour-Grace z Nowej Ziemi celem dokonania lotu przez Atlantyk. Lotniczka ma zamiar lecieć na tym samym samolocie, na którym zdobyła rekord szybkości lotu kobiecego, wynoszący 338 km. na godzinę.

Marek Romański.

28

W cyklu „Pod znakiem Szatana”.

Czarny Trójkąt

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

— Prosić. — rzucił krótko Durski.

Leon Solski wszedł do gabinetu pogodny i uśmiechnięty. Zręczną ręką miał onpart w przewidywanym temblaku. Durski na ten widok wstał i podszedł do niego.

— Cóż to? Miał pan wypadek.

— Nie, panie naczelniku. Dokonano na mnie dziś w nocy zamachu morderczego, który się, na szczęście nie udał.

— Niezły urlop! — uśmiechnął się Durski, mrużąc porozumiewawczo oko.

Solski krótko i treściwie zdał szefowi policji o aresztowaniu potwornego garbusa i o nocnej wizycie zbira naslanego na jego mieszkanie.

Edward Durski słuchał z uwagą.

— Gdzie przebywa aresztowany? — zapytał, gdy Solski skończył mówić.

— W areszcie rejonowego komisarjatu. Kazalem go rano odstawić do urzędu śledczego, celem przesłuchania.

— Czy dokonano przy tym garbusie rewizji osobistej?

— Polecilem wykonanie tego dyżurnemu przodownikowi.

— I mówi pan, panie aspirancie, że człowiek ten jest tak monstrualnie brzydki?

— Ten garbus jest istotnie potworny. Poprostu trudno sobie wyobrazić bardziej odrażającą brzydotę. Jeślibym nie wierzył w teorię Darwina...

Durski skinął głową i wskazał na aparat telefoniczny:

— Niech pan sprawdzi, czy aresztowanego wysłano już do urzędu śledczego.

Solski połączył się z komisarjatem i odebrał meldunek, że aresztowany garbus będzie przewieziony za kilka minut do urzędu. Przodownik dyżurny meldował dalej, że aresztowany zachowywał się zupełnie spokojnie, zachowywał tylko uparte, tępe milczenie, tak, że mimo wszystkich wysiłków nie zdołano z niego wydobyć ani jednego słowa.

Solski potrząsnął głową, zdziwiony słowami meldunku i zapytał jeszcze o wyniki rewizji osobistej.

— Nie znaleziono przy aresztowanym nic, co mogłoby pozwolić na stwierdzenie tożsamości — meldował przez telefon przodownik. — Oto wyniki rewizji: 15 złotych drobniemi, chusteczka do nosa, klucz, paczka papierosów „Ergo”, w której pozostały jeszcze trzy papierosy i fotografia jakiejś kobiety.

— Więcej nic? — zapytał niecierpliwie aspirant — żadnego notesu, żadnego dokumentu?

— Absolutnie nic więcej.

Solski położył słuchawkę. Szef policji spojrział na niego pytająco.

— Za pół godziny będziemy go tu mieli, — odpowiedział aspirant powtarzając relację przodownika o wynikach rewizji.

Durski wyprostował się w fotelu:

— Przy aresztowanym znaleziono fotografię młodej kobiety? — zapytał.

— Tak mi oznajmił przodownik.

— Zdaje mi się, że wiem, czyja to fotografia.

Solski spojrział na niego zdumiony:

— Pan naczelnik wie, czyja to fotografia?

— Być może, że się mylę. Niedługo przekonamy się o tem. Jak wyglądał sztylet, który chciano dziś w nocy umieścić panu w piersiach?

Durski zadawał pytania zupełnie nieoczekiwane.

— Był to maly sztylet o trójgraniastym ostrzu. Na rękojeści były wryte hebrajskie litery.

— A zatem, sataniści?

Durski spoważniał nagle i spojrział z sympatją na młodego urzędnika policji.

— Panie aspirancie! — rzekł. — Jeżeli udzieliłem panu owego fikcyjnego urlopu, w chwili, gdy chciał pan zrezygnować z sprawy, to stało się to dla tego, że chciałem pana osłonić, orientując się doskonale, że wróg, z którym walczymy, nie przebiega w środkach

Okazuje się, że mimo to zagięli na pana parol. Uważam sobie za obowiązek ostrzec pana, by uważał pan bardzo na siebie. Jeżeli wsiada pan do taksówki, niech pan nigdy nie wybiera pierwszej z szeregu wozów, lecz niech pan też nie wybiera drugiej, lecz siódmą, ósmą lub dziesiątą. Dobrze jest nosić przy sobie paczuszkę lakmusowych papierków i próbować podawane napoje, czy nie zawierają trucizny. Niech pan jednym słowem uważa na siebie bardzo, bo gdy słudzy „Czarnego Trójkąta” zapiszą komuś śmierć, dzieli on los Hurwicza i nieszczęśliwego Orwida.

Głos szefa policji brzmiał wielką troską o aspiranta. Durski był surowym i wymagającym, jednakowoż do swych podwładnych odnosił się zawsze z

cjcową serdecznością.

Leon Solski pochylił głowę:

— Będę uważał, panie naczelniku.

Pukanie do drzwi. Wyprostowana sylwetka, opięta w granatowy mundur. Ręka podniesiona do daszka czap-

ki. Krótki meldunek o przywiezieniu z komisarjatu aresztowanego garbusa.

Durski zwrócił się do aspiranta z blyskiem zainteresowania w oczach.

— Niech go pan każe przyprowadzić do swego biura i rozpocznie przesłuchanie. Zaraz przyjdź do pana, by obejrzeć owego garbusa.

Solski przeszedł do swego biura, gdzie wprowadzono aresztowanego. Dopiero teraz, przy pełnym, dziennym świetle mógł się dobrze przypatrzeć garbusowi i ocenić jego fenomenalną brzydotę.

— Jak zachowywał się aresztowany w komisarjacie? — zapytał Solski, kwitując posterunkowemu odbiór więźnia.

— Zupełnie spokojnie. Tylko to mruk jakiś. Przez cały czas nie powiedział ani słowa.

— Już my się postaramy, by stał się rozmowniejszy.

Posterunkowiec położył na biurku małe zawiniątko:

— Tu są rzeczy aresztowanego, znalezione przy nim.

— Dobrze. Możecie odejść. Tu jest pokwitowanie.

Solski nacisnął guzik dzwonka:

— Kazalem posłać po wywiadowcę Szprota. Czy już przyszedł.

— Czeka na wezwanie.

— Proszę go zawołać.

Solski, oczekując na przybycie Szprota, przechylił się nad biurkiem i z uwagą obserwował garbusa. Siedział zupełnie obojętny i apatyczny na ławie, którą mu wskazano. Obecność Solskiego i mundurowego posterunkowca w pokoju zdawała się go zupełnie nie obchodzić. Przy pomocy zębów doprowadził do porządku swe paznokcie, wkładając w to „manicure” całą swą uwagę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sensacyjna rozprawa o masowy przemyt.

25 przemytników-żydów na ławie oskarżonych.

Stryj. Przed trybunałem karno-skarbowym w Stryju rozpoczął się wielki proces o przemyt. Na ławie oskarżonych siedzi 25 oskarżonych z 3 braćmi Wolfem, Szyją i Samuelem Goldreichem na czele.

W świetle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

14 marca 1927 podk. gran. Brzeski, str. Pałczyński i Laskowski przytrzymali przemyt kilku pakunków manufaktury. Sprawcy zbiegli.

Przeprowadzono żmudne dochodzenia i wywiady. Wykazały one, że przez granicę czechosłowacką odbywa się masowy przemyt towarów tekstylnych. Odbywał się on w ten sposób, że firma Neuman i Syn w Reichenbergu posyłała do urzędu poczt. w Vereskach paczki pod adresem: Jakóba Pilingera, Marka Weissa i Gottesmana A. Stamtąd zabierali przemyt młodzi i energiczni parobcy, przeważnie z Wyzłowa i Żupania, pow. skolskiego. Towary przynosili przez granicę do pasa granicznego. Składali w lesie. Następnie wywozili końmi do Tuchli, Hutaru i Sławska.

Przemycane towary przewożono do Skolego. Stąd do Stryja. Głównymi kierunkami przemysłowymi na granicy były Łązów i Hukliwy na Wyzłowie i z Veresek na Żupanie. Przemyt towarów tekstylnych rozpoczął się w r. 1926 i do maja 1927 przemycano 400 paczek wagi 8.000 klg. wart. 1.500.000 kor. cz. (około 400.000 zł). Taka ilość towarów odnotowana była w księgach urzędu

WILNO. Zagadkowa śmierć sierżanta. Na szosie Białystok—Wilno znaleziono zwłoki wojskowego z przestrzeloną czaszką. Dochodzenie ustaliło, że jest to starszy sierżant 58 p. piechoty, stacjonowanego w Lidzie, Zalewski Eugeniusz. W jakich okolicznościach zginął Zalewski, narazie nie ustalono. Śledztwo w toku.

KATOWICE. Żonobójca. Paweł Josz, robotnik z huty Bismarka pokłóciwszy się z żoną zarzucił jej pętlę na szyję, a następnie chwyciwszy za nóż kuchenny wbił go w gardło małżonki. Morderca zbiegł.

BRZEŚĆ n/B. Ciężko ranił brata swego oraz jego córkę. We wsi Czudzi, gminy czuczwickiej, bracia Jan i Eljasz Szumscy wszczęli ze sobą bójkę, w czasie której Eljasz ciężko ranił brata oraz córkę jego Eudokję, która przybiegła ojcowi na pomoc. Eudokję i Jana Szumskich umieszczono w szpitalu, Eljasz Szumski zaś został osadzony w więzieniu.

poczt. w Vereskach i tamt. urządzenie celnym. Miało tam być też około 6.000 klg. jedwabiu. Taksamo miano przemycić 90 litrów śliwownicy.

Inspektorat graniczny ustalał szkodę skarbu państwa na 195.714 zł.

Tragiczne skutki wróżbiarstwa.

30-letnia kobieta, chcąc uniknąć przepowiedni odebrała sobie życie.

Prasa warszawska opisuje charakterystyczny wypadek samobójstwa młodej kobiety, popełnionego pod wpływem wróżby.

Mianowicie niej. Marja Biskupska przed trzema laty, poszła za namową swoich koleżanek do pewnej wróżki, aby dowiedzieć się, jaka ją czeka przyszłość. Wróżka przepowiedziała jej tragiczną śmierć w r. 1931-ym.

Biskupska wyszła od wróżki ogromnie zdenerwowana. Od tej chwili młoda kobieta nie zaznała spokoju. Po nocach dręczyły ją myśli o przedwczesnej śmierci.

Z nadejściem r. 1931 stan zdrowia Biskupskiej znacznie się pogorszył. Przy każdej okazji mówiła otoczeniu, iż wkrótce umrze, że to ostatnie miesiące jej życia. Pewnego dnia znaleziono Biskupską martwą. Lekarz stwierdził śmierć wskutek otrucia się esencją octową.

Ciemne i głupie przesady przyczyniły się do tragicznego czynu popełnionego przez 30-letnią kobietę.

Jest to jeden z wielu wypadków szkodliwej działalności rozmaitych wróżek, kabalarek, chiromantek, jasnowidzących, których namnożyło się w ostatnich czasach musami. Pominąwszy to, że biedne służące i robotnice niosą do tych wróżek ciężko zapracowany grosz wzamian za przeróżne brednie, mające rzekomo uchylić zasłony przyszłości — nlejednokrotnie wróżbiarstwo staje się powodem smutnych przejęć życiowych dla łatwowiernych jednostek.

Niedawno w jednym z sądów rozpatrywano sprawę zamachu morderczego żony na męża, ponieważ wróżka zdołała przekonać ową mężatkę, iż mąż zdradza ją z damą „kier” czyli z „blondynką”. W innym wypadku, który również znalazł swój epilog w sądzie, jasnowi-

oskarżeni przeczą winie. Ponadto zarzucają przedawnienie, gdyż sprawa datuje się z r. 1925 i 1926. Sprawa — pierwsza tego rodzaju w Stryju, na tak wielką skalę i tak poważną kwotę, wywołała wielkie zainteresowanie.

dzająca była w porozumieniu z oszustami, którzy od naiwnej krawcowej wyłudziła kilka tysięcy złotych.

Władze winny zwrócić baczniejszą uwagę na osobników, uprawiających zawodowo wróżbiarstwo, albowiem działalność ich jest szkodliwsza, niżby napozór przypuszczać można.

Żona albo... śmierć.

Kielce. Hipolit Sosnowski, mieszkaniec wsi Potworowa (woj. kieleckie), liczący lat 56 zapląnął nagle miłością do młodej dziewczyny i postanowił ożenić się. Sprzeciwiła się jednak temu stanowczo jego rodzina. Nie mogąc przełamać oporu najbliższych, rozżalony starzec postanowił zakończyć życie. Po ostatniej gwałtownej rozmowie z rodziną znaleziono go wiszącego na sznurze w stodole.

Żniwa w maju.



— Plon wieziemy, plon, w gospodarza dom!

Przegląd kobiecy.

Era żeńska w czasach zamierzonych i w przyszłości.

W przedostatnim numerze „Przeglądu powszechnego”, miesięcznika poświęconego sprawom religijnym, kulturalnym i społecznym — ukazał się bardzo ciekawy artykuł księdza doktora Sawickiego: „O erze żeńskiej w czasach zamierzonych, a w przyszłości”.

Warto podać główne myśli tej niezwykle wprost zajmującej rozprawy o wpływie kobiet na dzieje ludzkości.

Istnieje ogólnie przyjęty pogląd, że w życiu publicznym i rodzinnym przeważał zawsze wpływ mężczyzny. Temu zdaniu przeciwnością się twierdzenie inne. Mianowicie, że epokę wykazującą przewagę mężczyzn poprzedzał okres, w którym zaznacza się przewaga kobiet. Początkowo byli jednak zwolennicy tej teorii zdania, że epoka ta nie wróci już nigdy. Dziś natomiast przyjmuje się pogląd, że należy oczekiwać nowej ery żeńskiej i że w naszych właśnie oczach dokonuje się upadek pierwszeństwa męskiego.

Twórca teorii o pierwotnej przedhistorycznej erze kobiecej opiera się na bogatym materiale historycznym. W tym okresie ma kobieta pierwszeństwo i w życiu rodzinnym i społecznym także. A często dzierży ona nawet ster państwa. Znałe są przecież podania o amazonkach, które nie tylko panowały, lecz dzielnie walczyły w obronie swojego państwa. Prócz tego były w wielkiej czci wieszczki i prorokinie. Kobiety piastowały także urząd kapłanki.

Nowsze badania w tej dziedzinie dały ciekawy wynik, że tego rodzaju stosunki utrzymały się u niektórych szczepliów pierwotnych, aż do naszych czasów.

W ciągu tysiącleci historycznych jednakże zaznacza się wszędzie u narodów kulturalnych i u największej części narodów pierwotnych — pierwszeństwo mężczyzny.

Nawet religia chrześcijańska, przywróciwszy wprawdzie kobiecie większą godność, opierała się jednakże na pierwszeństwie mężczyzny, których się wyłącznie powołuje do kapłaństwa.

Powoli jednak dokonuje się zmiana. Z początku przyznaje się kobiecie równouprawnienie li tylko w literaturze — a więc teoretycznie. Między innymi wypowiedział pewien filozof francuski, żyjący przed Wielką Rewolucją następujący pogląd: „Do najciekawszych postępów w interesie szczęścia powszechnego zaliczyć trzeba całkowite zburzenie przesądów, które spowodowały nierówność prawa dla obojga pici. Daremnie szukamy przyczyn, aby je wytłumaczyć czy to różnicę fizycznej budowy, potęg ducha, lub zmysłu etycznego. Nierówność na niczem innym się nie opiera, jak na nadużyciu siły.”

Następne wieki starają się zrealizować tą i podobne teorie. Dążenie do ich realizacji nazywa się **emancypacją** kobiet, czyli walką o równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia.

Przedewszystkiem żąda kobieta równouprawnienia w małżeństwie. Nie chce ona być poddaną mężowi służebnicą. Kościół uwzględnił ten ruch o tyle tylko, że nie wymaga już od kobiety przysięgi posłuszeństwa. Pojęcie praw i obowiązków małżeńskich natomiast nie uległo zmianie. Przepisy państwowe także wykazują małe dotąd zmiany z wyjątkiem Rosji sowieckiej. Tłumaczy się to bodaj tem, że stanowisko kobiety w małżeństwie, pomimo pewnej zależności pod względem prawnym, już w pełni odpowiada jej godności.

Prócz równouprawnienia w małżeństwie żąda kobieta czegoś więcej jeszcze. Żąda **prawa do wolnej miłości**. Powiodło się temu ruchowi, znoszącemu węzły małżeńskie nie tylko w Rosji, ale i w innych krajach Europy. Przedewszystkiem zaś w Ameryce.

Największe zwycięstwo odniósł ruch kobiecy na polu ekonomicznym, publiczno-społecznym i politycznym. Obecnie jest dla ko-

biecy otwarta droga do wszystkich zawodów i prawie wszędzie przyznano jej prawo głosowania czynne i bierne.

Także w życiu kulturalnym zaznacza się wpływ kobiety. Wpływ ten był wprawdzie zawsze, ale był dawniej pośredni, działał przez wpływ kobiety na mężczyznę. O tam pisze pewna kobieta kilka lat temu następujące trafne uwagi:

Kobieta daje genjuszowi nie tylko byt i pierwsze wychowanie jako matka, lecz od kobiety pochodzą także bodźce i pobudki do pracy twórczej; bo mężczyzna stwarza, stwarza w znacznej mierze dla kobiety. Bez tej pobudki nie miałby takiego pochopu do radosnej i wytrwałej pracy. W kobiecie znajduje mężczyzna poza tym intuicyjne zrozumienie, którego potrzebuje do pracy twórczej. Często i natchnienie pochodzi od kobiety, budzącej w mężczyźnie szlachetnością i czystością swej duszy przeuczucie czegoś wyższego.

Obecnie zaś bierze kobieta udział w życiu kulturalnym nie tylko w ten pośredni sposób, lecz także bezpośrednio. Praca umysłowa kobiet wydała w różnych dziedzinach wielkie owoce; zwłaszcza w literaturze pięknej.

Z tem wszystkiem zwraca powoli uwagę fakt, że **całe życie współczesne przybiera coraz bardziej cechy charakterystyczne jaźni kobiecej**.

W tysiącletniej epoce, której mężczyźni nadawali ton, zaznacza się **wszewładztwo woli**, mocnej, namiętnej, brutalnej, zamieniającej życie w walkę. Jest to epoka wojen i rewolucyj. Dzisiejszy typ człowieka charakteryzuje znacznie większa słabość woli. Z jednej strony osłabiła się moralna moc człowieka — z drugiej został zdyskredytowany dawny kult siły. Powstał **ruch pacyfistyczny**.

Prócz tego zanikła także **przewaga intelektu**, znamionująca erę męską. Dawniej przeważało uznawanie rozumu jako czynnika poznania. Dzisiaj przyznaje się równą rolę uczuciu i intuicji, pierwiastkom duszy

8695

Stobuj

ODOL

dwa razy dziennie —
Odwiedź swego lekarza —
dentystę dwa razy rocznie!

Za specjalność obrat kradzież świętości kościelnych.

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.) Przed kilkoma dniami donosiliśmy o profanacji figury św. Barbary na Powiślu w Warszawie. Otóż policji udało się ustalić nazwisko świętokradcy. Jest nim 24-letni Stanisław Kiereskiński, pochodzący z bardzo dobrej rodziny, ale notoryczny włóczęga. Rodzina starała się go często już sprowadzić do domu, ale Kiereskiński wolał życie wolnego ptaka. Ostatnio był on poszukiwany przez policję za pobicie przodownika. Znaleziono jego legowisko na strychu jednego z domów warszawskich. Tam w drewnianej skrzyni znaleziono przedmioty pochodzące z wypraw świętokradczych, mianowicie 20 krzyżów mosiężnych i całą kapliczkę przydrożną. Kiereskiński uciekł i rozpisano za nim listy gończe.

kobiecej. W ocenie wartości uczucia i rozumu przyznaje się pierwszeństwo uczuciu.

Tego rodzaju objawy życia współczesnego narzucają nam pytanie: czy nadchodzi nowa era żeńska? Po to trzeba jednak dwóch rzeczy. Najpierw, żeby kobieta była nie tyle równa, ile pierwsza. Powtóre żeby stan taki trwał przez całe tysiąclecia.

Coprawa odegra prawdopodobnie pierwszeństwo żeński w przyszłych dziejach znaczną rolę, lecz **zbyt śmiało jest bodaj twierdzenie, że nadchodzi nowa era żeńska**.

Jednakże spodziewają się po kobiecie współczesnej i przyszłej wielkich rzeczy. Ma ona **odrodzić zgnębiłą ludzkość i kulturę bez duszy i bez Boga zapłodnić**. Przez matki przyjdzie ma uleczenie, gdy one sercem swym ożywią na nowo bezduszną kulturę. „Tylko nowa, wielka miłość ocalić może ludzkość. Kobieta zaś jest posiadaczką miłości. Od macierzyńskiego instynktu kobiety wyjdzie odrodzenie małżeństwa i rodziny, kobieta będzie moralną ostoją mężczyźni i bezbożnego mężczyzny zaprowadzi znów do Boga.”

Czy współczesny typ kobiety jest taki, że potwierdza taki pogląd? Autor sądzi, że nie. I oto następuje krytyka kobiety współczesnej: — kobieta na widowni życia publicznego zatracca szlachetność kobiecą, przyjmując zdegenerowaną kulturę męską... Ta, która ocalić ma kulturę duchową, często sama jest istotą bez duszy i bez życia wewnętrznego. Od niej ma wyjść odrodzenie małżeństwa i życia rodzinnego, a tymczasem ona sama dąży do zburzenia stałości związku małżeńskiego i tłumi w sobie chęć posiadania dziecka... I jakżeż ona ma prowadzić męża do Boga, gdy nie zna ciepłego uczucia religijnego”.

Odrodzić będzie mogła kobieta ludzkość wtedy tylko, gdy nie podda się ona duchowi czasu, ale niebo wzniesie w swej duszy.

Oto w streszczeniu uwagi autora o wpływie kobiety na dzieje ludzkości.

Jeremjada powyborcza.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej.)

Bydgoszcz, 24 kwietnia.

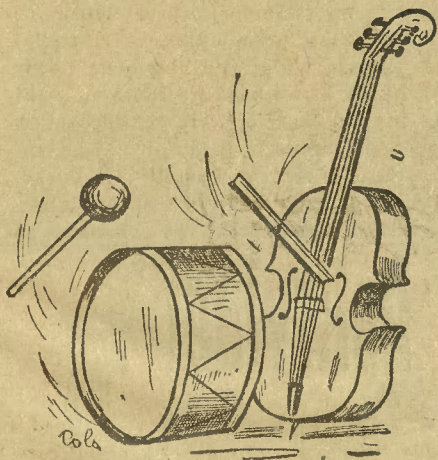
„Dajcie głosy na Jedynekę,
„w postać Wodza zapatrzeni,
„a niebawem Polska cała,
„w Kalifornję się zamieni!

„Chcecie aby polski orzeł
„był niby ten młodzian jurny,
„to z Jedynką spieszcie wszyscy
„do wyborczej spieszcie urny!



„Jeśli państwo chcesz uzdrowić
„gospodarze zgoid sińce,
„to pamiętaj o tem jednym:
„szczęście wszystkich jest w Jedyńce!

Tak ci to przed wyborami
w owe trwożne bardzo czasy,
sanacyjny walczał puzon,
sanacyjne grały basy.



I wylęgnął lud do urny
w belwederską tę potrzebę
z okrzykami i z wołaniem:
wivat naród! wivat Bebe!

Rusin, Żmudzin, żyd, protestant,
szli do urny z wielkim krzykiem,
prowadzili się pod ramię
paralityk z tabetykiem.



Urzednicy w tej nadziei
ze omaszczą im chleb suchy,
też gromadnie szli głosować
pościągawszy psakiem brzuchy.

Kupiec, rolnik, chłop, robotnik,
doktor, baba, przemysłowiec
do lokalu wyborczego
biegli jak to stado owiec.



Mądry, głupi, wielki, mały,
sierociniec, szpital, heder,
bankrut, szczeniak, wszyscy, wszyscy
przysięgali na Belweder.

Tak to szła ta konfraternia
hałasując, krzycząc dziko,
nawet chłopcy ciągli hurmem
z chorągwiemi i z muzyką.



Każdy wierzył w losu zmianę,
każdy wierzył w gwiazdę przyszłą,
głosowali tak siarczyście
aż i Bebe z urny wyszło.

Było tedy gaudium wielkie
na złociszce, na ten chlebus,
na gorzałę i na wszystko
co im teraz dać miał Bebus.



A tymczasem starej prawdzie
stało się, jak zwykle, zadość:
obietanka — to cacanka!
a głupiemu z tego radość!

Prawda, że się utuczili
nawet ci najmizerniejsi
jak się tylko chciwy Bebus
do matczynej dorwał piersi.



A wyborcy? Nie dostali
ni ochlapów, ni ostruzyn,
skoro murzyn zrobił swoje,
niech do djabła idzie murzyn!



Tak to tedy się skończyło,
z czego moral miał, narodie:
chyttry gada, głupi wierzy,
mądry Polak — lecz po szkodzie!



St. B.

„Kulturalni” Niemcy spalili „czarownicę”.

Średniowieczne praktyki powodem śmierci dwojga ludzi.

Przed sądem przysięgłych w Staade (Niemcy) odbył się proces, będący osobliwością w naszym stuleciu. Jako oskarżeni stanęli handlarz Tiedemann i gospodarz Meyer, którzy we wsi Fredenbeck

podpalili zagrodę rolnika Hoefla, powodując tem śmierć dwojga osób, rolnika Hoefla i jego żony.

Podpalenie powstało ze średniowiecznych pobudek. Obaj oskarżeni twierdzą, że p. Hoefl była czarownicą.

Nie chcieli oni spalić czarownicy, ale dać jej należyta nauczkę, a powtórnie spalić jej czarodziejskie książki. Oskarżeni zeznali, że Hoefl znana była w całej okolicy jako czarownica.

Jej praktyki czarodziejskie wywoływały chorobę bydła.

Kiedy „czarownica” przestąpiła raz próg obory oskarżonego Meyera, na drugi dzień zachorowała mu świnia. To dało powód do padpalenia domu Hoeflów. Z zeznań oskarżonych wynika, że wiara w czarownicę jest w tych okolicach niezwykle silnie zakorzeniona.

Niepunktualność jest wrodzoną cechą kobiet.

Uniwersytet Johna Hopkinsa w Baltimore zarządził dochodzenia doświadczalne, chcąc stwierdzić, czy kobiety są punktualne, a ściślej mówiąc, dlaczego kobiety są niepunktualne.

Zbadano 542 kobiety i stwierdzono, że wszystkie panie, poddane doświadczeniom zawiodyły.

Wszystkie okazały się niepunktualne.

Jak się okazało, większość kobiet nie odróżnia pięciu minut od pół godziny. Nie mają one zupełnie wyczucia czasu. Na podstawie różnych obserwacji, osiągnięto pewność, że w ośrodku systemu nerwowego kobiety słabo jest rozwinięty ośrodek wyczucia czasu, o wiele słabiej, niż u mężczyzn.

A więc, idąc po linii rozumowania, musimy dojść do wniosku, że niepunktualność kobiet jest normalnym zjawiskiem psychologicznym, i tem samem odpada lwia część nieporozumień, jakie zachodzą między mężczyznami i kobietami na tem tle.

Rzeki litewskie przybierają dalej na sile — śląskie zaczynają się podnosić.

W odmętach giną starzy i dzieci. — Tory kolejowe, drogi, mosty podmyte albo zniesione. — Groza wzrasta.

Wilno, 24. 4. (PAT) Nastąpił punkt kulminacyjny powodzi. Poziom Wilji przestał podnosić się. Woda dochodzi do ulicy Mostowej. Część Cielętnika jest zalana. Komunikacja po ulicy Zygmuntońskiej odbywa się na lodziach. W godzinach popołudniowych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na Safiankach. Nad brzegiem rzeki, gdzie bawiły się dzieci, jedno z bawiących się wpadło do wody, drugie chciało go ratować. Ponieważ prąd w tem miejscu był bardzo silny, porwał obu chłopców, którzy utonęli.

Wilno, 24. 4. (PAT) Poziom wody na Wilejce podnosi się nadal. Na rzece Niemenczyńce woda płynie ponad mostem. Na t. zw. trakcie kowieńskim został zniesiony most. Również woda zniosła most na Merczance.

Nowogródek, 24. 4. (PAT) Wszystkie rzeki na terenie województwa nowogródzkiej, jak Niemen, Szczara i Berezyna oraz ich dopływy wystąpiły z brzegów, zalewając wsie i przerywając komunikację na całym szeregu odcinków. Najgroźniejszą była sytuacja powodziowa w powiecie stolpeckim, gdzie woda na Niemnie doszła do 5,20 m. ponad stan normalny. Wskutek powodzi komunikacja z Nieświeżem i innymi miejscowościami została zupełnie przerwana. W czasie przechodzenia przez podmyty tor kolejowy utonęło w Stołpcach trzech robotników. Ludność z zagrożonych miejscowości ewakuowano. Również groźna sytuacja jest w Mikolajewie. W akcji ratunkowej bierze udział przeszło 1000 robotników. W powiecie berezynskim pod samą Berezyną utonęła jedna osoba. W powiecie nowogródzkim w pobliżu Wołkowysk utonęło 13-letnie dziecko, zaś w pobliżu Horodczan utonął 10-letni chłopiec.

Katowice, 24. 4. (PAT) Wskutek o-

statnich opadów atmosferycznych woda w rzekach Śląska Opolskiego znacznie przybiera. Poziom wody w Raciborzance wzrósł o 2 i pół metra. Musiano ewakuować mieszkańców w szeregu miejscowościach. Na kilku liniach kolejowych skutkiem podmycia toru musiano wstrzymać komunikację. Normalny ruch na tych liniach ma być podjęty w ciągu tygodnia. Wskutek wylewu utraciło życie kilka osób. Również i na Morawach grozi powódź.

Wilno. (PAT.) Dopływ Wilji, Wilejka okrążająca ogród Bernardyński, podmyła górę Bekieszową, wznoszącą się na drugim brzegu. Ziemia osunęła się, wyrwając rosnące na stokach góry drzewa. Masy ziemi zasypały koryto Wilejki. Dopiero po pewnym czasie woda utorowała sobie drogę i wróciła do dawnego koryta. Pewna kobieta z pośród przechodniów, spacerujących po ogrodzie Bernardyńskim, ugodzona spadającym drzewem, doznała złamania nogi. Skutkiem osunięcia się góry grozi zawaleniem dom przy ul. Zarzecze 42, w którym mieści się komisariat VI policji państwowej. Kilka in-

nych domów przy ul. Zarzecze zostało ewakuowanych, gdyż niesłychanie bystre fale spowodowały osunięcie się ziemi i podmyły fundamenty.

Na najbardziej zagrożonych miejscach zapalono elektryczne reflektory i otoczono miejsca te drutem kolczastym.

Ustawiono tam również posterunki policyjne. Konna policja utrzymuje porządek wśród gromadzących się tłumnie przechodniów. Czerwony Krzyż uruchomił 4 punkty ratunkowe.

Lida. (PAT.) Według ostatnich wiadomości powódź w pow. lidzkim przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W obecnej chwili miejscowości Tkaczewo i Jazowiki są zupełnie zalane wodą. Ludność została ewakuowana. Miejscowość Nagórnik otoczona jest wodą naokoło w promieniu półtora kilometra i przedstawia wielkie trudności przy ewakuacji. Wezbrane wody mniejszych rzek zerwały trzy mosty na drogach powiatowych i gminnych. Lidzki starosta powiatowy zwrócił się do urzędu wojewódzkiego w Nowogródku o środki na opiekę nad ludnością poszkodowaną skutkiem powodzi.

Lwy ulegną wpływom cywilizacji.

W Transwalu (Południowa Afryka) zaobserwowano bardzo ciekawe zmiany, jakie się dokonały w zachowaniu się króla zwierząt — lwa. Król pustyni żywił się dawniej zwierzyną, upolowaną w niedostępnych lasach dziewiczych albo i na piaszczystych równinach pustynnych. Do osad ludzkich zbliżał się rzadko, tak że zwierzętom domowym z jego strony rzadko tylko zagrażało jakiegokolwiek niebezpieczeństwo. Obecnie stwierdzono, że lwy zasmakowały w drobiu. Zbliżają się więc do osad kolonistów i wy-

kradają kury, kaczki i gęsi. Że lwy ulegają wpływom cywilizacji przynosi spostrzeżenie, tego dowodem jest fakt, że pojawienie się samochodów na drogach przyjmują bez jakiegokolwiek wrażenia. Częstokroć usuwają się z drogi dopiero, gdy im grozi przejechanie. Przed człowiekiem uciekają w panicznym strachu, podczas gdy dawniej, śmiała, któryby miał odwagę pojawić się w pustyni atakowały i rozdzierały.

Jednym słowem, postęp cywilizacji wpłynął na złagodzenie lwów.

b.

Prasowe echa krzywdy urzędniczej.

III.

„Kurier Warszawski” po przeprowadzeniu gruntownej polemiki z komunikatem rządowym, przeceniającym zniżkę cen, — zastanawia się, czy groźący deficyt budżetowy wymagał natychmiastowego obciążenia poborów urzędniczych — i to od razu aż do najwyższej granicy 15-tu procent. I na to dręczące pytanie tak odpowiada:

W ciągu ostatnich czterech miesięcy roku 1930/31 wynosił deficyt budżetowy razem 53 milj. zł, co przeliczone na cały rok przyszły, stanowiłoby 160 milj. zł. Jeśli jednak zważywszy, że skutkiem wydanych w ostatnich miesiącach, a od kwietnia właśnie już działających różnych ustaw i rozporządzeń, podwyższone zostały dochody państwa lub też obniżone jego wydatki łącznie o 100 milj. zł, to sięgnięcie po 200 z górą milionów do kieszeni urzędników i pracowników państwowych, nie wydaje się należyte umotywowane, przynajmniej już w tej chwili, w której powinno wystarczyć 60 milionów rocznie, czyli 3 razy mniej. Gdyby zaś nawet wziąć najbardziej pesymistyczną ocenę, jaką co do realności budżetu na rok 1931/32 przytoczył w senacie p. minister Matuszewski, t. j. lukę 350 milj. zł między dochodami preliminowanymi w budżecie (2,850 milj.), a możliwymi (2,500 milj.), a zarazem także zgodzić się z p. ministrem, że oszczędności rzeczowych nie da się uczynić więcej nad 50 milj. (choć w r. 1930/31 wydatki budżetowe wyniosły prawie o 140 milj. mniej, niż przewidywał preliminarz), to i tak bardzo jednostronnie musi się wydać rozwiązanie, zwalające cały niemal ciężar urealnienia budżetu na samych urzędników.

Czuć doprawdy w tem wszystkim szorstką, koszarową rękę.

„Rzeczpospolita”, nie upatrując w zniżce plac jeszcze zrównoważenia budżetu, przenosi zagadnienie na płaszczyznę przedewszystkiem reformy administracji i usunięcia rządowych darmozjadów bez kwalifikacji i praktyki.

Natychmiastowe — woła — usunięcie tych elementów, nie przyniosłoby najmniejszej szkody naszej maszyni państwowej, a dałoby również natychmiast poważne oszczędności. Opracowana należyte zmiana administracji, dałaby dalsze oszczędności. Chodzi jednak o szybkie jej zrealizowanie. Zasadniczym kryterjum w tem musi być fachowość personelu, który ma pozostać przy pracy.

A właśnie tę fachowość, którą mimo klód i błędów tworzono mozolnie w Polsce, — przegnała sanacja, zastępując ją chełpliwie radosną, pomajową twórczością.

Dobiera się także „Rzeczpospolita” do kosztownej skóry przedsiębiorstw państwowych, w pierwszym rzędzie monopolów, pisząc:

Tu znów wylania się sprawa redukcji. W dyrekcyjach poszczególnych monopolów rozbudowano skład personelu do niemożliwych wprost granic. Równocześnie zaś zmniejszają się dochody tych monopolów. Zmniejszenie to powoduje kryzys wewnętrzny, a następnie zjadanie dochodu przez owe masy niepotrzebnych urzędników. Reszta zaś przedsiębiorstw państwowych powinna być albo zlikwidowana, albo tak zreorganizowana, aby dawały dochód przynajmniej w tej wysokości, co analogiczne przedsiębiorstwa prywatne, plus podatki, płacone przez te przedsiębiorstwa.

Ale tutaj niech się uderzą częściowo w piersi postowie z Narodowej Partji Robotniczej z p. Herzem na czele, którzy stanęli ongi murem za monopolami, dopomagając do pogrzebienia licznych fabryk prywatnych, gdzie produkt był lepszy i tańszy, zaś robotnik znajdował sutszy zarobek a nie czuł tej policyjnej obroży, jaką dziś zaciska mu na szyi sanacyjna ręka.

Na monopolie, zwłaszcza na monopol spirytusowy i to przedewszystkiem jego fatalnie zorganizowaną stronę handlową — uderza też na szpaltach lwowskiej „Gaz. Porannej” poseł Ch. D. ks. dr. Szydelski, który porusza odbijaną na szarym ogóle urzędniczym rozrzutność

rządową w wydatkach rzeczowych na wielu, wielu polach.

Pisze między innymi:

Rząd w ostatnich latach przyznawał rozmaitym, nawet niższym władzom **stałe pojazdy samochodowe**, co przynajmniej u nas w Małopolsce zawsze było przedmiotem krytyki. Winna być podjęta **ściślejsza, niż kiedykolwiek kontrola** przy zakupach państwowych, przy kolejach i w wojsku, gdyż tam najłatwiej zarówno o nadużycia, jak i o wydatki niecelowe, a idące w poważne sumy. Mówiono mi również, że także niektóre nasze placówki zagraniczne są za hojnie wyposażone. W Kopenhadze np. pomieszczenie naszego posła ma być znacznie bogatsze, niż poselstwo niejednego państwa starszego i bogatszego. I tutaj powinno zdobywać się wpływy pracą i znajomością rzeczy, a nie blaskiem bogatych lokali i urządzeń.

Gdy zważywszy, że monopole, prócz loterii państwowej, zawiodły w oczekiwanych wpływach, w czem sam monopol spirytusowy nie dopisał na okrągłą sumę 100 milionów zł, — to zaiste trudno się dziwić rozpacz i żalowi urzędników, którym każe się głodować, by utrzymać w stanie niezmiennym instytucje i urzędzenia, które przeorganizowane od podstaw mogłyby same usunąć budżetowy niedobór.

Na zakończenie jeszcze jeden okólnik, pisany na swoistym, sanacyjnym

Samobójstwo w trumnie.

Katowice. (PAT) W niezwykły sposób dokonał samobójstwa w Głupczycach na Śląsku Opolskim 42-letni stolarz Maksymilian Kargor. Wysławszy pod jakimś pretekstem żonę swą do miasta, Kargor ubrał się odświętnie, poczem **ułożył się w trumnie dla siebie wykonanej i wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.**

pergaminiem. Nie wierzylibyśmy w jego istnienie, gdyby nie wyszperał go sjonistyczny „Nasz Przegląd”. Donosi on:

Gminy Żydowskie odczuwają bardzo dotkliwie obecny kryzys gospodarczy. Składki wpłacane są bardzo nieregularnie, co podważało budżety wielu gmin. Wobec tego w różnych miejscowościach gminy redukowały pensje rabinów.

W związku z tem Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. rozesało do gmin żydow-

Żona z czaszką męża na szyi.

Żałoba u rozmaitych ludów.

Sposoby okazywania smutku i żałoby po śmierci bliskich nam osób, u dzisiejszych tak bardzo postępowych i cywilizowanych ludzi są właściwie

bardzo powierchowne.

Określenie swej żałoby przez noszenie dłuższego lub krótszego czarnego welonu, przesyłanie na dowód pamięci i współczucia rodzinie zmarłego kondolencji pełnej banalnych i utartych frazesów i t. d. jest niczem w porównaniu z zwyczajami, panującymi dawniej, n. p. w Indjach, gdzie żona po śmierci męża musiała dać się wraz z nim spalić na stosie lub żywcem w ziemi pogrzebać. Patagończycy na znak żałoby zadają sobie rany na rękach i nogach. Miejsce, gdzie się ranią, zależne jest od stopnia pokrewieństwa z umorłym. Jedni wypalają sobie blizny, inni obcinają palce od rąk lub nóg. Naprzykład na niektórych wyspach australijskich niewiasty po śmierci panującego obcinają sobie

duże palce u nóg.

W Afryce członkowie pewnego plemienia po śmierci swych krewnych przez dwa i pół roku smarowali sobie twarze ciastem zmieszanem z węglem. Chińczycy po śmierci bliskich przez tydzień nie siedzą i dla umartwienia się, zamiast pałeczkami, jedzą

NAJDELIKATNIEJSZE
DLA DZIECI MYDŁO i DOROSŁYCH
BEBE SZOFMANA

szych okólnik przeciwko obcinaniu pensyj rabinom.

Redukcja poborów nie ominęła nikogo z urzędników i sług państwowych — nawet nędzarze w najniższych rangach nie znaleźli łaski w rządowych oczach. Wywiera się nacisk na samorządy, by ograniczały pobory swoich urzędników. Jedni rabini — mają być oszczędzeni. Doprawdy rozrzewniające...

tylko palcami. Na wyspach południowych żona nosi przez rok na szyi czaszkę

swego zmarłego męża.

Ajnosci przez cały tydzień muszą płakać, więc ażeby im ciekły łzy smagają się batakami. Papuasi na znak żałoby przez cały rok noszą na szyi gruby kawał sznura. Arabki przez 5 miesięcy nie malują swych paznokci, a niektóre szczepy indyjskie malują sobie łzy pod oczyma.

Kolor żałoby nie wszędzie bywa czarny. Zulusi na czas żałoby noszą białe turbany. Także w Japonji, Chinach i u niektórych plemion murzyńskich biały kolor oznacza żałobę.

Briand postawi swoją kandydaturę

Faryż, 24. 4. (PAT) Dziś już nie ulega żadnej wątpliwości, iż Briand postawi swą kandydaturę na stanowisko prezydenta republiki. Polemika przedwyborcza ześrodkowała się prawie wyłącznie około jego osoby. Dzienniki prawicowe atakują Brianda gwałtownie, mając nadzieję, iż tym sposobem zniechęcą go i zmuszą do cofnięcia się, natomiast prasa lewicowa występuje z gorącą obroną kandydatury ministra spraw zagr.

Pierwszy walny zjazd Stow. „Rodziny Policyjnej”.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Warszawa, w kwietniu.

W ub. środę i czwartek dn. 22 i 23 bm obradował w Warszawie **pierwszy walny zjazd Stow. „Rodziny Policyjnej”**. Organizacja ta powstała z inicjatywy i rozkazu głównej komendy, który polecał zakładanie tych stowarzyszeń we wszystkich większych ośrodkach Rzeczypospolitej. Było to jednak życiowe posunięcie władz i bardzo szczęśliwe, gdyż **Rodzina Policyjna w bardzo krótkim czasie rozrosła się w wielką organizację.** Nad wyraz ciężki żywot policjanta i bardzo odpowiedzialny, niskie uposażenie wprost dopraszały się o pomoc dla rodzin tych szeregowych granatowej armji. Akcją samopomocy właśnie zapoczątkowało Stow. Rodziny Policyjnej, które rozwinęło pracę na polu kulturalnym, wychowawczem, wza- jemnej pomocy materialnej, jak również roztoczono serdeczną opiekę nad dzieckiem policjanta. **Dziś Rodzina Policyjna liczy 20.000 członków rzeczywistych i powyżej 4.000 członków wspierających.**

Pierwszy walny zjazd rozpoczął swe obrady w ub. środę w rannych godzinach w sali Stow. Urzędników na Nowym Świecie.

Na zjazd przybyli, obok żon paru ministrów i generałów, bardzo liczne delegatki ze wszystkich województw, łącznie z przedstawicielkami wojew. śląskiego.

Obrady zagałła przewodnicząca zarządu głównego pułk. Maleszewska, która w serdecznych słowach powitała dostojnych gości i przybyłe na zjazd tak licznie delegatki.

Na przewodniczącą I-go walnego zjazdu zebrane panie powołały inspektorową Buczowską, nast. przedstawicielki bratnich organizacji, jak np. Rodziny Wojskowej, złożyły zjazdowi życzenia pomyślnych obrad.

Następny punkt obrad obejmował sprawozdanie zarządu z działalności za rok ubiegły. Ogólny rzut oka na organizację, jej działanie i rozwój nakreśliła nadkomisarzowa Sobocina; szczegółowe sprawozdanie wygłosiła p. Misiewiczowa, zaś sprawozdanie kasowe przedstawiła p. Dąbrowska.

Ze sprawozdań tych wynika, że Stowarzyszenie w ciągu swego dwuletniego istnienia zorganizowało względnie posiada: 29 przedszkoli, 22 kolonje, 3 półkolonje, jed-

ną burse, 186 choinek dla dzieci policjantów wraz z obfitem święconem, 75 świetlic, 38 zespołów teatralnych, 25 kursów kroju i szycia, 3 pracownie pończosznicze, 6 hodowli jedwabników, 1214 imprez dochodowych, sześć nieruchomości własnych i t. d., i t. d. Należy zaznaczyć, iż **Bydgoszcz** pod względem owocnej pilnej pracy stowarzyszeniowej **kroczy w pierwszym szeregu** dzięki niezłomnej pracy komendantowej **Łukaszeńskiej**, która i na terenie zjazdu okazała wielką ruchliwość, zasiadając w kilku komisjach.

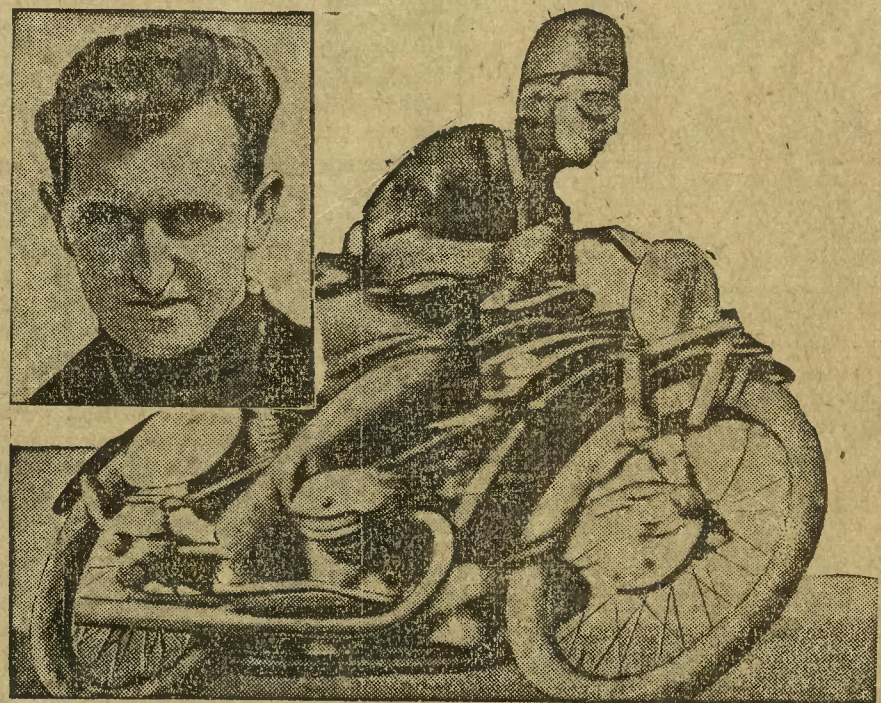
O godz. 14 odbył się obiad. Przy wspólnym stole spędzono kilka miłych chwil.

O godz. 16 rozpoczęły swe obrady liczne komisje, powołane do życia przez zjazd.

W drugim dniu obradowały w dalszym ciągu poszczególne komisje. Plenarne zebranie rozpoczęło się o godz. 16-iej tym razem w sali Głównej Komendy P. P. Po krótkiej dyskusji przyjęto cały szereg uchwał, dotyczących wewnętrznego życia organizacji oraz dokonano zmian niektórych punktów statutu Stow. Rodziny Policyjnej, według wymogów życiowych.

Przewodniczyła bardzo sprawnie insp. Buczowska. Uchwały zjazdu po odpowiedniej redakcji zostaną ogłoszone w prasie. **H. S.**

Motocyklem 238,25 klm. na godzinę.



Henne (Monachjum) uzyskał na wyścigach motocyklowych we Wiedniu fenomenalny czas 238,25 klm. na godz., bijąc tem

samym rekord świata. U góry na lewo portret brawurowego jeźdźcy.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

„Naród poetów i myślicieli” i... hitlerowcy.

Tak zwane „żądanie ludowe” w sprawie rozwiązania sejmiku pruskiego wyszło na widownię stosunek rządu Brüninga do skrajnej prawicy. Należące do koalicji, dawne stronnictwo Stresemanna „Volkspartei” zezuje w stronę Hugenberg i Hitlera, pragnąc zastąpić socjalistów skrajnymi narodowcami. Dziecięciem tego życzenia są pogłoski o tajnych układach Brüninga z Hitlerem i o rozwiązaniu sejmiku pruskiego nawet w wypadku niepowodzenia plebiscytu, co jest równoznaczne ze złamaniem dotychczasowej spółki z socjalistami.

W polityce niema niemożliwości. Warto tylko się zastanowić nad „wartościami”, jakie wniośliby w posagu nowy spólnik do centrowo-nacjonalistycznej koalicji. Ponieważ małe rzeczy i małe wypadki często więcej mówią o ludziach niż „wielkie wyczyny”, opowiemy następujący „wpadunek” głównego organu p. Adolfa Hitlera, wychodzącego w Monachjum pt. „Völkischer Beobachter”:

Pewien dowcipny Niemiec przerobił znany wiersz Heinego „Deutschland” według smaku Hackenkreuzlerów. Przytaczamy poniżej trzy zabawne zwrotki tej supernarodowej poezji:

Mein Deutschland, wach auf!

Deutschland ist noch ein kleines Kind,
Doch die Sonne ist seine Amme,
Sie säugt es nicht mit stiller Milch,
Sie säugt's mit teutonischer Flamme.

Es ist ein cheruskisches Riesenkind,
Reisst aus dem Boden die Eiche,
Und schlägt den Juden den Rücken wund
Und die Köpfe windelweiche.

Wach auf, du wirst einst wie Siegfried sein,
Zerspellen den jüdischen Drachen,
Und strahlend vom deutschen Himmel herab
Grüsst Germania dein Erwachen.

Przy wierszu powyższym znajdowała się uwaga, że autorami jego są... bracia Grimm (znani całemu światu bajkopisarze), którzy go napisali przed stu laty i wydali w postaci nikomu nieznanego manuskryptu. Wielce uczona redakcja „Völk. Beobachter” uwierzyła, wydrukowała i zaopatrzyła w rozrzucający komentarz:

„Ten wiersz potężny, pełen głębokiej miłości ojczyzny i owiany płomieniem świętej nienawiści, dźwięczy nam jak gdyby wyszedł z niemieckiej piersi dziś, a nie przed stu laty”.

Kto zaprzeczy, że Hitler i jego ruch nie jest wyprany chemicznie z wszelkiej inteligencji, nie jest skondensowanym produktem pruskiej bezgranicznej tępoty?

Brüning i Braun — to Prusak, otulony w czerwony sztandar międzynarodówki, to Prusak, sprzymierzony z inteligencją. Brüning i Hitler — to jawna spółka, ufundowana na brutalnych muskułach i kurzym mózdzku. „Quem Deus perdit vult — dementat prius” („Kogo Pan Bóg chce zgubić — temu rozum odbiera). Z naszej strony nie potrzebujemy się martwić flirtem centrowo-nacjonalistycznym. Jasne położenie jest zawsze lepsze od niepewności. Cioty brutalne są łatwiejsze od odbicia niż kryte sztychy floretem.

Niemiecki atak na reparacje.

Przeciw placeniu reparacji Niemcy na początku zastosowały system bankructwa. Rozpętana w tym celu potworna inflacja przyniosła obosieczne skutki. Wprawdzie Niemcy uzyskały znaczne zmniejszenie długów, lecz zapłaciły zato niewspółmiernie wielkimi stratami własnymi.

Aby zrozumieć ich nowy atak, trzeba sobie przypomnieć stanowisko angielskiego rzeczoznawcy na konferencji pokojowej w Wersalu sir Keynesa. Pan ten wślawił się swoim proniemieckim stanowiskiem, wywodząc, że Niemcy będą płaciły swe zobowiązania towarami przemysłowymi i krajom wierzyielskim więcej niż zaskadzają, niż pomogą samym przypiływem dewiz. (gotówki).

Niemcy obecnie wypełniają plan Younga, nakładający na nich ciężar

roczny w kwocie około 1800 milionów marek. Początkowo te sumy płacono z nowozaciągniętych pożyczek. Obecnie postanowiono własnymi siłami zrównoważyć bilans płatniczy, czyli pokryć roczne raty saldem dodatnim bilansu handlowego. Akcja ta mimo olbrzymich trudności eksportowych na wszystkich rynkach świata, udała się w całej pełni. Drakońskie zarządzenia celne obniżyły przywóz jednocześnie i w skutkach bilans handlowy Niemiec zamknął się za rok 1930 przewyżką 1,8 miljarda marek. W tym roku można się spodziewać, że saldo to wzrośnie do 2 miliardów marek i zupełnie pokryje raty reparacyjne.

Zapewne cały szereg polityków wyciągnie wnioski, że Niemcy mogą płacić. Ale co powiedzą przemysłowcy angielscy, amerykańscy, czy nawet mniej

scy? Czy nie podniosą wrzasku, że reparacje zabijają ich wytwórczość?

Niemcy znają dobrze opinię p. Keynesa, który do dziś ma wielu wyznawców. Grają niemal „na pewnego”. Już dziś mogłyby wszcząć wielką akcję w sprawie nowego zmniejszenia spłat. Jeżeli tego nie czynią — to tylko dlatego, że czas pracuje na ich korzyść. Czeka ją więc ufne w pomoc przemysłowców, pobitych w walce konkurencyjnej przez wytwory niemieckie. Również przedstawiciele robotników, przedewszystkiem socjaliści wszystkich krajów, dla których Berlin jest Mekką, staną po stronie Niemiec w imię walki z bezrobociem. Nawet kraje rolnicze mogą z biegiem czasu przychylić się na stronę zwolenników obniżenia świadczeń reparacyjnych. Horendalne dla żywnościowe, pilnie podwyższone przez p. Schielego, staną się z łatwością przedmiotem przetargu.

Nowa metoda walki, zastosowana przez Niemców, podkopywania się pod traktat wersalski w szacie pozornej pokory i wypełniania zobowiązań — może

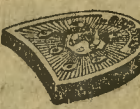
PRZEBYĆ 20 KILOMETRÓW PIESZO!

Drobnostka! jeśli się ma obcasy gumowe BERSON na trzewikach. Każdy krok na obcasach gumowych BERSON jest prawdziwą przyjemnością, pozatem są one trzy razy trwalsze od obcasów ze skóry.

Istotnie, niema nic lepszego jak obcasy BERSON. Proszę raz spróbować!

(8494)

Wyrób krajowy.



su okazało się, że rządzenie Rumunji przeciw woli liberalów jest zbyt trudne, pomimo, że partja ta jest w parlamencie mniejszością. To stronnictwo rumuńskie skupia zbyt wielkie ilości inteligencji i finansjery, aby pozabawieni tych czynników chłopcy mogli być wystarczającym filarem dla tronu Karola.

Na tem tle powstała idea powołania bezpartyjnego rządu byłego liberala Titulescu. Po 14 dniach przesilenia akcja jego okazała się nieudaną. Rozeszło się o wybory. Liberalowie żądali przeprowadzenia nowych wyborów do parlamentu i w gminach. Chłopi, posiadający większość, zdecydowali się na wybory gminne, lecz ogólne pragnęli odroczyć. W rezultacie pertraktacje rozbiły się o osobę liberala Argoteianu, którego chciał mieć Karol, a nie chciał Titulescu. Gdy już dalej czekać nie było można, król oddał misję w ręce prof. Jorgi, ozłowieka cieszącego się ogromnym mirem w całym kraju.

Rząd Jorgi jest bezpartyjny. Obiecuje czyste przeprowadzenie wyborów. Jego deklaracja jest przepojna patriotyzmem i moralnością. Wydaje się, że sprawa skończy się jednak na tem, że Karol będzie tworzył własną partję i będzie forsował jej zwycięstwo.

W Niemczech bez zmian.

Cała Polska podziwia dziś film „Na Zachodzie bez zmian”. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że Niemcy zakazali u siebie wyświetlania tego obrazu, ponieważ obraża on jakoby uczucia narodu niemieckiego i jego armji. Polscy widzowie zachodzą w głowę, gdzie się Niemcy tego znieważenia dopatrzili. Znacznie łatwiej możnaby zrozumieć zakaz ze strony polskiej, aby nie pokazywać ludziom bohaterstwa armji niemieckiej.

Stała się wielka szkoda, że nasze władze nie zażądały, aby wyświetlano na początku przypomnienie, w jakich powodów film został w Niemczech zabroniony. Każdy z widzów, a będzie ich w Polsce miliony, uświadomiłby sobie, że „w Niemczech bez zmian”. Ich buta, ich militarizm, ich nienasycony wilczy głód na cudze mienie pozostał ten sam w republice, jaki był za czasów cesarstwa. St. Równicki.

Paryż, 23. 4. (PAT) Już tylko 19 dni dzieli Francję od wyboru prezydenta republiki. W środowiskach politycznych wre praca agitacyjna. Kwestja kandydatów nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Walka przedwyborcza ześrodkowuje się dotąd dookoła nazwisk senatora Doumara oraz Brianda. Briand jest oficjalnym kandydatem lewicy, a agitację na rzecz jego kandydatury prowadzi leader socjalistyczny Leon Blum.

st... porównaniem, że Arabi i żydzi należą do rasy semickiej.

Wracając do Mussoliniego trzeba stwierdzić, że układem flotowym nie został on zupełnie ugłaskany i dalej próbuje macić wodę polityczną. 20 bm. wiedeńska „Neue Freie Presse” zamie-

Karol, Titulescu i prof. Jorga.

Król Karol wrócił do Rumunji na barkach chłopów Maniu, a przeciw woli liberalów śp. Bratianu. Z biegiem cza-

Benesz o unji celnej niemiecko - austriackiej.

Praga, 23. 4. (PAT) Przemawiając na posiedzeniu komisji spraw zagr. obu izb, minister Benesz wygłosił ekspozycję, w której omówił plan unji celnej.

Minister Benesz potwierdził jednomyślność poglądów w tej sprawie rządu czechosłowackiego i rządów państw malej ententy oraz Francji, stwierdził, że Polska również skłonna jest uznać plan unji za stojący w sprzeczności ze wskazaniami protokołu genewskiego z 1922 roku.

Rząd czechosłowacki uważa, że na forum Ligi Narodów należałoby omówić całość tego zagadnienia pod kątem widzenia politycznego, gospodarczego i prawnego. Plan zawiera specjalnie moment polityczny — Anschluss, któremu należy poświęcić specjalną uwagę. Wszystkie państwa zainteresowane, oprócz Wiednia i Berlina uważają plan za szkodliwy dla współpracy europejskiej i oceniają go jako zły przykład układów regionalnych. Kombinacja ta może wywołać utworzenie się dwóch przeciwnych sobie bloków.

W zakończeniu Benesz podniósł konieczność i możliwość opracowania planu układu Paneuropejskiego, w porozumieniu z głównymi mocarstwami zainteresowanymi, utrzymanego w duchu Ligi Narodów.

Benesz delikatnie prześlizguje się nad zagadnieniem pragnąc nie narazić się Niemcom i jednocześnie być przyjacie-

lem Francji. Jego polityka siedzenia na dwóch stołkach przyniosła Anschluss, o którym Czechosłowacja właśnie nic nie wiedziała. Dodatkim momentem mowy jest przypomnienie, że jako czynnik obrony słowiańszczyzny istnieje Polska. Zdaje się, że polityka czesko - słowacka znajduje się na drodze przecierania sobie oczu i szukania nowych dróg orientacyjnych.

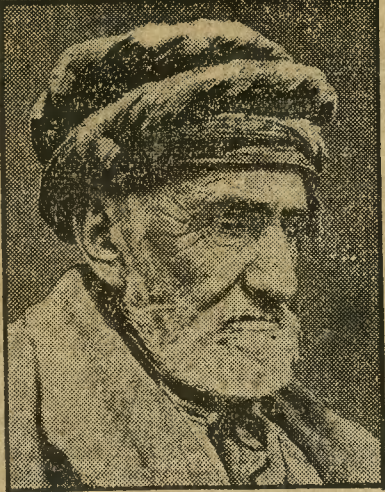
Gdybyśmy byli rezolutnym narodem,



to Strassburger tak wróciłby do Gdańska.

Rozmowa z najstarszym człowiekiem świata.

Zara Aga w Londynie. — Urodził się on w roku 1774, był pięć razy żołnierzem i miał 11 żon. — Ostatni raz ożenił się w roku 1927.



Londyn, w kwietniu 1931.

Być najstarszym człowiekiem świata, to bynajmniej nie należy do przyjemności. Zara Aga mógłby o tem coś powiedzieć. Od chwili przyjazdu do Londynu przed 4 dniami ten stary Turek nie zaznał chwili spokoju. Oblężony przez dziennikarzy i różnych ciekawskich, pozostaje uprzejmy i uśmiechnięty. Widząc go tak zwawym i wypoczętym, trudno wprost wierzyć, by ten człowiek dźwigał na swoich barkach 157 wiosen. Najwyżej policzyłoby mu się połowę tego wieku. Wprawdzie korpus jego jest nieco pochylony, głębokie zmarszczki porwały jego twarz i biodra są nieco pokręcone, ale siła jego ręki świadczy o nadzwyczajnej żywotności, która przez siedm miesięcy wprawiała w podziw lekarzy amerykańskich i tych, którzy przez Zarę Agę zostali zaszczytni uściskiem dłoni.

Czyż można się dziwić, że i ja chciałem zobaczyć tego „nieśmiertelnego” człowieka, pogadać z nim i wydobyć od niego tajemnicę kwitnącego zdrowia i życia „bez końca”? Ale Zara Aga mówi tylko po turecku. Wywiad z nim jest więc bardzo utrudniony i odbyć się może jedynie przy pomocy tłumacza w osobie Assim Redwana, w którego towarzystwie skończył właśnie podróż propagandową po Stanach Zjednoczonych.

Gdy przyszedłem rychłym rankiem do jego hotelu, zastałem go przy pierwszym śniadaniu, składającym się z dużej porcji kaszy owsianej, która stanowi jego ulubioną potrawę. Skoro mnie starzec zauważył, odłożył łyżkę, wstał szybko i pozdrowił mnie, przykładając rękę według zwyczaju tureckiego do czoła i serca i powtarzając głosem nieco przytłumionym „Eywallah, Eywallah”, co znaczy mniej więcej „Dzień dobry!” i „Jak się powodzi” razem wzięte.

„Proszę mi powiedzieć, że przyjechałem z Paryża” — powiedziałem do p. Redwana. Na słowo „Paryż” Zara Aga się ożywił: „Paryż! Paryż! Aha w Niemczech”. Jego towarzysz wytłumaczył mi błąd geograficzny, jaki popełnił. Staruszek zorientował się szybko i oświadczył, że służył niegdyś pod rozkazami Chérif paszy, który część swego wygnania spędził we Francji. Znając moją narodowość, zakomunikował mi Zara Aga, że w roku 1799 brał udział w bitwie pod St. Jean d' Acre i że — jak mu się zdaje — poznał tam generała Bonapartego. Dalej wspominał o Nazaret i górze Tabor, gdzie walczył jako kawalerzysta turecki z wojskami

francuskimi. Następnie służył pod sztandarem „wiernych”. Kilka lat później walczył z Rosjanami, potem w roku 1823, brał udział w stłumieniu powstania Greków. Od roku 1854 do 1855 walczył na Krymie, a w końcu, licząc już lat 103, pod Osmanem paszą w bitwie pod Plewną. 6 razy zraniony, raz w ramię, 2 razy w nogę i 3 razy w uda, nigdy nie chorował. Zara Aga rozśmiał się głośno, kiedy mu towarzyszył jego przypomniał, że przed 5 laty rozchorował się we Włoszech poważnie, zjadłszy zbyt wielką porcję makaronu.

Pewne nieścisłości w opowiadanych przeżyciach wojskowych wzbudziły podejrzenie. Prosiłem więc Redwana, by mi pokazał dokumenty, udowadniające, że Zara Aga liczy rzeczywiście lat 157. Redwan nie dał się prosić i pokazał mi książkę rodzinną starca, która jest

zaopatrzona w pieczęć urzędu tureckiego i wystawioną została 24 czerwca 1930 r.

— Stare papiery Zara Agi musiały być wymienione na ten nowy dokument na podstawie dekretu Kemala paszy, który zarządził spis ludności — tłumaczył mi Redwan.

Z pierwszej zaraz stronicy książki dowiaduję się, że Zara Aga urodził się jako syn Simdın Agi w wiosce Mutki powiat Bitlis w Kurdyście w roku 1191 według kalendarza muzułmańskiego, a w roku 1774 według naszego kalendarza. Ojciec jego zmarł w 112-tym roku życia.

Te same daty zawiera także paszport zagraniczny. Niema więc wątpliwości, że Zara Aga żyje istotnie fantastycznie długo, bo 157 lat. Ale jak ten stary żołnierz, który w 30 roku życia był jednym z najsilniejszych mieszkańców swego kraju, zdołał zachować tak nadzwyczajną formę?

Za pośrednictwem tłumacza odpowiedział Zara Aga na to pytanie jak następuje:

„Zdrowie i długotrwałe życie zawdzięczam przede wszystkim prostemu sposobowi bytowania. Wyjąwszy czas, który służyłem w wojsku, byłem przeważnie dzierżawcą w okolicy mojej wioski rodzinnej. Zgodnie z przepisami ko-

ranu (święta księga muzułmanów, napisana ręką przez Mahometa) nigdy nie używałem alkoholu i nie piłem wina. Pracowałem zawsze ciężko i to dosyć ciężko. Głównym moim pokarmem było od najmłodszych lat mleko. Obecnie piję jeszcze conajmniej 1 litr dziennie. Szczególnie lubię miód i słodzone owoce. Na ogół spożywam bardzo mało. Mięso i ryba są na stole moim bardzo rzadko.

Zara Aga nigdy nie palił. Już sam zapach tytoniu jest mu nieprzyjemny, jak to mogłem stwierdzić, gdy zapaliłem sobie papierosa. Kazał on natychmiast otworzyć okno, dziękując mi zresztą z uśmiechem, iż przez zapalenie papierosa przypomniałem mu, że pokój nie jest jeszcze wietrzony.

Zara Aga jest 1,82 m. wysoki. Członki jego ciała są wprost olbrzymie. Jego ręka może konkurować z ręką najlepszego boksera. Uszy jego są 11 i pół cm. długie. Szczególnie ciekawe jest to, że Zara Aga bynajmniej nie jest łysy. Czaszka jego jest pokryta lekko przystrzyżonym meszkiem. Twarz, ozdobiona białym, bardzo krótkim wąsikiem, wykazuje po goleniu cerę niezwykle świeżą.

Od kilku lat mieszka Zara Aga w Konstantynopolu i pobiera niewielką rentę, jaką wyznaczył mu rząd. Jest on całkowitym analfabeta, niezdolnym do podpisania nawet swego nazwiska. Chociaż w ciągu swego życia 11 razy się ożenił, jakoś nie miał kłopotów. Z 36 dzieci żyje obecnie już tylko jedna córka, licząca lat 66. Jeden z synów jego zmarł w 97-tym roku życia, a drugi w 101-szym. Poraz ostatni ożenił się Zara Aga w roku 1927. Małżonka jego liczy 64 lata i oczekuje go w Konstantynopolu z niecierpliwością.

Podczas jego pobytu w Stanach Zjednoczonych był badany przez niezliczoną ilość lekarzy i uczonych, którzy chcieli odkryć tajemnicę jego „nieśmiertelności”. Ogólnie przypisuje się jego długie życie niezwykle odpornemu organizmowi, zahartowanemu wstrzemięźliwości, Płuca i serce są w stanie pierwszorzędnym i pozwalają przypuszczać, że Zara Aga pożyje jeszcze dobre ćwierć wieku. Kiedy zwróciłem na to uwagę, że nie posiada on już ani jednego zęba i że niewątpliwie zalecałoby postarać się o sztuczne uzębienie, odpowiedział Zara Aga:

— Po co? Miałem zęby przez setkę lat i nacierpiałem się przez nie więcej, niż to potrzebne. Do końca mego życia obędę się bez nich znakomicie.

Laporte.

Simla, 24. 4. (PAT) Były król Afganistanu Amanullah w drodze do Heddach. Cel tej podróży nie jest znany. Przypuszczają, że były król pragnie nawiązać kontakt ze światem muzułmańskim.

Kobiety dojone jak krowy na sowieckich farmach mamek.

Bolszewicy w walce z rodziną, będącą podstawą społecznego porządku rzeczy w krajach „zgniętej, burżuazyjnej cywilizacji”, sięgają do środków coraz radykalniejszych. Wyjawszy z pod wpływów rodziców wychowanie dziecka, obecnie postanowili dosłownie

oderwać je od matczynej piersi

i oddać w ręce domów wychowawczych.

Od tego zaś był już tylko jeden krok do fabrycznego produkowania macierzyńskie-

go mleka, potrzebnego dla niemowląt wychowywanych w tych domach.

I rzeczywiście zorganizowane zostały

**„farmy mamek”
produkujące ludzkie mleko**

i dostarczające go do sowieckich publicznych domów wychowawczych dla niemowląt.

Do „farm” skierowywane są kobiety zbędne i zakwalifikowane przez dozór sanitarny, ponieważ jednak kobiety pozwalają-

ce eksploatować się są dobrze wynagradzane, zdarzają się najrozmaitsze nadużycia i przekupstwa przy angażowaniu „dojnych mamek”.

Trzy razy dziennie mamki zbierają się **w wielkiej sali,
gdzie są równocześnie „dojone”.**

Każda z nich posiada osobną „książkę udoju”, w której zapisywana jest codziennie ilość wydojonego mleka, w zależności od czego pozostaje miesięczne wynagrodzenie. Kobiety lepiej „dojne”

są lepiej płatne

od posiadających mniej mleka. Są mamki, które „produkują” dziennie do 1 i pół litra mleka, i zarabiają w ten sposób do 200 rb. miesięcznie.

Mleko z każdego „udoju” zlewane jest do wielkich balonów i przechowywane w lodowni, skąd codziennie wysyła się je do domów wychowawczych, nadwyżka zaś sprzedawana jest prywatnym odbiorcom, za specjalnymi kartkami.

Oto raj bolszewicki!

Autobus wpadł na barierę i stoczył się do rowu.

15 pasażerów rannych.

Łódź. (PAT) Na szosie Uniejów—Poddebice pod Łodzią wydarzyła się katastrofa autobusowa. Autobus, wiozący 15 osób **wskutek pęknięcia przedniego resoru wpadł na barierę mostu i stoczył się do rowu.** Natychmiast zorganizowano akcję pomocy i dzięki temu, że rzeka w tem miejscu nie jest głęboka i szeroka, udało się uratować wszystkich pasażerów. Odniesli oni cięższe i lżejsze obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala w Uniejowie.



Ban

Jacek Furdyga

donosi:

Belweder, 24 kwietnia.

Szanowna Redakcjo!

Dziadek podpisał dla mnie amnestję i po 8 dniach wypuszczono mnie z paki. Wróciłem do Belwederu i zameldowałem się do służby. Dziadek spojrział na mnie wilkiem i rzekł:

— Nie wart jesteś mojej łaski, i gdyby nie to, że przywykłem do ciebie, nie prędko byś ty ujrzał belwederskie światło. Nie lubię ja zmian wokół siebie, czemu i Stawek zawdzięcza, że kamieniem w gabinecie siedzi. A i dlatego cię przywołałem, bo mi kamasze zginęły, które albo zapodziałeś gdzie, albo je żydom sprzedał, jakich to praktyk już się nieraz na tobie dokonałem.

— Dziadziu, kamasze są w Twojem łóżku pod materacem, bo je tam co wieczór chowam, aby się bez noc wyprasowały. Na Nalewki ich nie wyniosłem, bo już i żydy na te belwederskie pamiątki nie nie dają. Ta hiszpańska rewolucja parchem we łbie przewróciła. Powiadają, że wszystkich tyranów taki sam los spotka. A oni zawsze wszystko naprzód wiedzą.

— Mogłoby się i na Bałkanie jeszcze coś podobnego zdarzyć. Ale inne trony europejskie stoją mocno. A zresztą szczerym demokratą będąc, nie płakałbym za żadną ukoronowaną głową.

— Nietylko takich detronizują, którzy korony noszą, ale i takich, czyich głowa aureolą otoczona jest. Królowie nieraz z wygnania wracają, a prorocy nigdy. O Ciebie jednak obawy niema, bo wszyscy wiemy, jak z Tobą jest, a nikt nie wie, co bez Ciebie może być. Ta obawa i naszych wrogów za łeb trzyma. Nie boją się oni Twojej twardej ręki, ile tego, że gdy Twoja ręka ciężczy nad nami przestanie, to może się tu zrobić bigos, jakiego Europa jeszcze nie widziała.

— To też pragnąłbym narodowi przygotować następcę po sobie, ino mi się nikt nie widzi.

— Bo go za blisko siebie szukasz. Ale teraz, gdyż cholere na Maderze zostawił, po-

mniejszej, że i w innych obozach są ludzie dostojni i Ojczyznę miłujący.

— Może mi tu Trampezyńskiego protegować zamysłasz?

— Niejednego mam ja na myśli, ale za nikogo bizunów dostać nie chcę. Jest tu jednak jeden, sercu Twemu miły, a prztem na ustach całego narodu, a nawet i zagranicy.

— O kimże ty myślisz? Gadaj, bęcwa! — Nie mogę, Dziadziu. Powiedziano by potem, że to mój protegowany. A chwały nie przyniosłoby mi taki kandydat. Zresztą mam i żal do niego, bo niedawno od niego fest po gębie nabrałem.

— Już wiem, o kim myślisz, ty Sowizdrzale paskudny. Naturalnie, że Kostka kandydatury nie można tu brać w rachubę. Opozycja powiedziałaby zaraz, że to prowokacja. Ale właśnie takiego następcę bym sobie życzył. Bo czego nie można zgnać, to trzeba złamać. Stawek zaś groził tylko, a ten nie groził, ino robił.

— Nawet rzetelnie robił. I nie jego wina, jeśli opozycji nie złamał. Chęci miał, ino środki mu nie starczyły. Co można dziś siał zrobić kocem i straszakiem? Nawet Liebermann ich się nie uląki.

— A jednak skutek jest. Robią dalej opozycję, ale pod strachem. Metodę zmienili. O to mi zaś najbardziej chodziło.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Nieludzki zięć skatował swego teścia.

W Dopiewie (pow. poznański) pobity został w nieludzki sposób przez swego zięcia 51-letni Stanisław Frankowski. Na miejsce bestjałskiego samosądu zawieziano pogotowie, którego lekarz dyżurny stwierdził u zmaltretowanego kontuzję czaszki i wstrząs mózgu.

Po opatrunku przewieziono Frankowskiego karetką sanitarną do szpitala. Sprawca pobicia tłumaczy swoje postępowanie faktem, że teść doił krowy bez jego pozwolenia.

Skazanie podpalaczy - oszustów asekuracyjnych.

Wydział zamiejscowy karny w Brodnicy rozpatrywał sprawę Jana Kułakowskiego oraz Bronisława i Jana Bieleckich, oskarżonych o podpalenie stodoły, należącej do Bronisława Bieleckiego, celem uzyskania premii asekuracyjnej. Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzucionej im zbrodni i skazał każdego z nich na karę 5 lat ciężkiego więzienia, po 3000 złotych grzywny i zapłacenie kosztów sądowych.

Świątokradcy pod Kartuzami.

Nieznani sprawcy dokonali włamania przez wybiec jednego z witraży do kościoła w Czaczewie, pow. Kartuszy. Świątokradcy porzobili wszystkie znajdujące się w kościele skarbniki z ofiarami, opróżniając całkowicie ich zawartość.

ŁOCHOWO, pow. bydgoski. Sprostowanie. W nr. 93 „Dziennika Bydgoskiego” ukazała się notatka p. t. „Dziwne postępowanie Tow. Powstańców i Wojaków”. Otóż nieprawdą jest jakoby organizatorzy zdecydowali się urządzić obchód i akademię święta Trzeciego Maja w lokalu Niemca. Tow. Powst. i Wojaków uchwaliło tak jak w latach poprzednich urządzić tam jedynie zabawę i to z tej przyczyny, iż innego lokalu niestety w Łochowie niema. Sam obchód odbędzie się przed szkołą.

GNIEZNO, Katedra. W niedzielę, 26. bm. jako w dzień odpustu św. Wojciecha odprawił J. E. ks. kardynał Prymas Hlond uroczyste nabożeństwo o godz. 10.15. Kazanie wygłosił ks. infułat Kielczewski. Równocześnie w razie pogody odprawi się druga msza św. na Bożej Roli, podczas której kazanie wygłosi O. Gwardjan Madzurek.

Strzelno.

Posiedzenie rady miejskiej zagał przewodniczący p. dr. Truszczyński. Uchwalono przybudować do istniejącego już domu na Sybili jeszcze kilka mieszkań, aby biednych z Szmańdowa tamże ulokować. Ponadto uchwalono statut poradni dla matki. Przeczytany protokół z rewizji kasy miejskiej przyjęto do wiadomości, a nad niedokładnościami, stwierdzonymi przez komisję rewizyjną, uchwalono tajne posiedzenie.

Z posiedzenia Komitetu obchodu 3 maja. Zebranie Komitetu zagał p. burmistrz Radomski. Ustalono, że odbędzie się pochód po mieście z muzyką. Zarazem odbędzie się zbiórka na cele T. C. L., następnie wieczornica z bardzo urozmaiconym programem w sali p. Piątkowskiego.

Osobiste. Egzamin na pomocników fryzjerskich zdali przed komisją egzaminacyjną w Inowrocławiu pp. Marjan Lipiński i Józef Lewandowski z Strzelna.

Nadzwyczajne zebranie Tow. Przemysłowców zagał prezes p. Pocienniczak. Protokół odczytał sekretarz p. Sawicki. Skarbnik p. Gilewski złożył sprawozdanie z stanu kasy i zgłosił rezygnację. Skarbnikiem wybrano p. Wachulskiego. Następnie odczytał prezes p. Pocienniczak referat o rozwoju i działalności towarzystw przemysłowych w Polsce.

Trzemeszno.

Pożar. W zagrodzie rolnika Wincentego Budzińskiego z Gaju powstał pożar, który strawił stodołę wraz z narzędziami rolniczymi. Wywołane przez niszczący żywioł szkody sięgają sumy 14.000 zł.

Mełe zainteresowanie. Odegrane przez Stowarzyszenie Panien Różańcowych sztuki sceniczne „Perły Najświętszej Pani” oraz „Zwycięstwo miłości” nie cieszyły się mimo wniosłego celu powodzeniem.

Pożyteczna organizacja. Założona w Trzemesznie przed świętami Bożego Narodzenia nowa organizacja pod nazwą „Czeladź katolicka” rozwija się dość dobrze. Zarząd organizacji tworzą: ks. prał. M. Kowalski patron, p. Wesołowski prezes, p. St. Piechocki sekretarz, p. Kwiatkowski skarbnik, p. Busler bibliotekarz, pp. Florjan Owczarzak i Pestka — lawnicy.

Proces polityczny. Jako echo ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu odbyły się w Trze-

mesznie dwa procesy polityczne. W pierwszym oskarżył przywódca sanacji trzemeszńskiej p. prof. J. Czerwiński kilku obywateli o rozszerzanie fałszywych pogłosek w związku z jego akcją przedwyborczą. W wyniku przeprowadzonej rozprawy wymierzył sąd 2 oskarżonym kary po 100 zł grzywny. Pozostali zostali uwolnieni od winy i kary. Zasadzeni wniosli apelację od wyroku.

W drugim procesie, który się toczył z oskarżenia posła Stron. Narodowego p. Lewandowskiego z Bydgoszczy występował prof. Czerwiński jako oskarżony. Na mocy przeprowadzonej rozprawy doszedł sąd do przekonania, że oskarżonemu nie można dostatecznie dowiedzieć, iż nazwał skarżącego podczas wiecu złodziejem. Prof. Czerwiński został uwolniony od winy i kary.

Żnin.

Wycieczka do Ujścia. Towarzystwo Powstańców i Wojaków „Macierz” w porozumieniu z Tow. P. i W. w Ujściu i Chodzieży robi odpowiednie przygotowanie do wycieczki palukowej w dniu 5. 7. 31 r. do Ujścia na Kalwarję z orkiestrą i sztandarem. Zgłoszenia przyjmuje prezes tow. p. Rychłowski i skarbnik p. Kandulski. W wycieczce mogą brać udział członkowie, ich rodziny i goście. Cena jazdy w obie strony 9 zł.

Koncert. Orkiestra Tow. Powst. i Wojaków począwszy od 1 maja 1931 r. będzie koncertowała w głównych punktach miasta w każdą wolną niedzielę od godz. 12—13. Dyrygentem orkiestry jest p. A. Mełka.

Pakość.

Z konferencji prezesów. Odbyła się konferencja prezesów pod przewodnictwem burmistrza p. Lipczyńskiego. Wyloniono komitet obchodu 3 maja, który upracowuje program uroczystości.

Z posiedzenia rady miejskiej. Odbyło się zebranie rady miejskiej, któremu przewodniczył zast. przewodn. p. Fr. Świątowski. Wybrano przewodniczącym rady p. Fr. Świątowskiego i zast. p. W. Wesołowskiego. Do komisji bu-

Mordercy ks. dziekana Robowskiego przed sądem apelacyjnym.

Zbrodniarz Ptak pod obserwacją psychiatrów.

Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu stanęli krwawi „bohaterowie” pamiętnej dla Bydgoszczy sprawy ohydneho morderstwa ś. p. ks. dziekana Ludwika Robowskiego z Sadek.

Zbrodniarzy Feliksa Ptaka i Józefa Stolza doprowadzono na salę rozpraw skutych w kajdany.

Podczas badania danych personalnych osk. Ptak zachowuje się niepokrytalnie. Na pytanie przewodniczącego:

— Jak się oskarżony nazywa? Ptak odpowiada, stając dziękując: — Jestem ministrem wojny.

dowlanej wybrano p. Wesołowskiego W. Na delegata na zjazd koła miast wybrano burmistrza p. Lipczyńskiego. Rada miejska uchwaliła opłatę za dodatkowe badanie mięsa. Uchwalono wnieść prośbę do starostwa o zezwolenie na otwarcie składów w czasie odpustu św. Krzyża dla wygody przybywających w tym dniu pałników.

Z zebrania inwalidów cywilnych, wdów i sierot. Odbyło się w lokalu p. Rafińskiego miesięczne zebranie inwalidów cywilnych, które zagał prezes p. J. Kuflewicz. Po odczytaniu komunikatów zarządu omawiano sprawy bież.

Rogoźno.

Z Koła Śpiewaczego. Obradom Koła Śpiewaczego przewodniczył wiceprezes p. K. Sztuba. Przewodniczący odczytał nadesłane pisma. W dniu 2 maja br. uchwalono urządzić zabawę taneczną. W uroczystości 3 maja koło bierze czynny udział.

Zebranie Tow. Przeciwności odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 20 w lokalu „Ośrodka Zdrowia” przy ul. Kotlarskiej.

Walne zebranie Spółki Meljoracyjnej odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 3.30 po południu w sali ratuszowej w Magistracie.

Obchód 3 Maja. Program obchodu 3 Maja został ustalony na ostatnim posiedzeniu. Przewiduje się zbierkę towarzystw na Nowym Rynku, skąd wyruszy pochód do kościoła. Po nabożeństwie pochód na Stary Rynek i oko-

Gniezno w obliczu konkursów hippicznych.

W dniu dzisiejszym (sobotę) o godzinie 14 rozpoczynają się na hippodromie Komitetu Targów Końskich przy ul. Wrzesińskiej doroczne konkursy hippiczne, urządzane z okazji odbywających się na św. Wojciecha tradycyjnych targów na konie. Targi rozpoczęły się w poniedziałek, 20. bm. i trwały do wczorajszego piątku. Spędzono koni był stosunkowo duży, a i ceny na konie były znacznie wyższe jak

licznościowe przemówienie. Wieczorem uroczysta akademja w sali hotelu Centralnego.

Ze sportu. Na stadionie miejskim odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy „Młynotwórnia” a „Sparta” z Obornik. Wynik końcowy na korzyść „Młynotwórni”.

Chełmno.

Zebranie informacyjno-organizacyjne Związku Emer. Podolic. W. P. odbędzie się dnia 3 maja o godz. 16 w lokalu p. Gołembiewskiego w celu założenia placówki Chełmno. Związek ten ma na celu prócz obrony słusznych praw swych członków również krzewienie idei narodowej polskiej jakoteż zaspakajanie potrzeb kulturalnych.

„Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć?” Dnia 19. bm. urządziło miejscowe koło amatorskie „Oświata” w Unisławiu u p. Elersta przedstawienie p. t. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć?”. Amatorzy wywiązały się naogół dobrze, zdobywając również doskonale powodzenie kasowe.

Ostre strzelanie towarzystw P. W. odbyło się dnia 19. bm. z następującym wynikiem: Towarzystwo Powstańców i Wojaków Trzeboz: strzelających 29 - najlepszy wynik osiągnęli: Szczęsny St. 55 pkt., Przybyłkowski J. 44 pkt., Drażkiewicz R. 43 pkt. Tow. Powstańców i Wojaków Unisław: strzelających 33 - najlepszy wynik osiągnęli: Sosnowski St. 49 pkt., Inten B. 48 pkt., Bomałowski Fr. 46 pkt. Tow. Powstańców i Wojaków Bonki I: strzelających 17 - najlepszy wynik osiągnęli: Wojtas J. 48 pkt., Gebauer J. 42 pkt., Boczniewski J. 41 pkt.

na ostatnim jarmarku.

Duży ruch panował na hippodromie, gdzie Komisja, wybrana do zakupu koni na loterię, przez kilka godzin dokonywała starannego przeglądu dostawionych w stosunkowo znacznej liczbie koni.

Oprócz jarmarku na konie zaprowadzono w Gnieźnie nanowo (pierwszy raz po wojnie) wystawę, przetarg i premjowanie ogierów, których dostawiono z całego województwa 105. Zaznaczyć należy, że na wystawę ogierów przyjechali delegaci Min. Rolnictwa i wszyscy kierownicy państwowych stad ogierów. Same konkursy wywołały w całym województwie duże zainteresowanie.

Program konkursów obejmuje w sobotę konkurs lekki i konkurs dla op. cywilnych, w niedzielę: konkurs dla koni, urodzonych w Wielkopolsce i na Pomorzu, konkurs pań (z Bydgoszczy bierze w nim udział p. Harlandowa), konkurs parami oraz konkurs zespołów o nagrodę wędrowną (minjatura pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie), który w ub. roku zdobył zespół Centrum Wyszkołenia Artylerji w Toruniu w składzie: mjr. Toczek, kpt. Mrowiec, kpt. Filejski i por. Saługa.

W poniedziałek odbędzie się konkurs ciężki, konkurs myśliwski oraz rozdanie nagród.

W środę 30. bm. o godz. 10 odbędzie się w sali hotelu Europejskiego publiczne ciągnięcie loterii na konie.

Człowiek, który powiesił własną żonę.

Zbrodnicze rodzeństwo przed sądem apelacyjnym w Poznaniu.

W sądzie apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko rodzeństwu Michałowi i Joannie Kuźmom z Januszewa w powiecie średzkim, skazanym w pierwszej instancji na karę śmierci za zamordowanie 27-letniej Władysławy Kuźmowej, żony Michała K.

Po półtorarocznym pożytku małżeńskim zaczęła Kuźma ewą żonę szykanować, poczem po niedużym wyprawieniu jej do domu rodzicielskiego powziął plan morderstwa, którego dokonał 17 stycznia 1930 przy współudziale swej siostry Joanny.

Krytycznego dnia zwałił Kuźma żonę do obory, gdzie polecił stanąć jej „dla żartów” pod zaimprovizowaną szubienicą zmontowaną z baka białego w belkę, sznura i deski, na którą nieszczęśliwa, ulegając namowom, weszła.

W ostatniej chwili zbrodniarz zbladł i zawahał się. Usłyszawszy jednak zachęcający okrzyk siostry, zarzucił żonie pętlę na szyję. Joanna K. wysunęła zaś w odpowiednim momencie deskę z pod nog powieszzonej. Po dokonaniu egzekucji udali się zbrodniarze do domu, poczem wysłali pod jakimś pozorem do obory brata, Kazimierza. Tenże wrócił wkrótce, z przestraszeniem, twierdząc, że słyszał jęki żony brata. W międzyczasie zjawił się w oborze parobek Konstanty Sielarski który nieszczęśliwą odciął od sznura.

Zamiarowi Kuźmy zabrania tragicznie zmarłej do mieszkania, przeciwstawił się Sielarski, oświadczywszy, że ciało jej musi pozostać na miejscu do czasu przybycia policji.

— Ile oskarżony ma lat?

— Od piętnastu lat już nie żyję — mówi Ptak takie i podobne głupstwa.

Obrona wniosła o zbadanie stanu umysłowego Ptaka, czemu prokurator się nie sprzeciwia. Sąd po naradzie postanowił oddać oskarżonego pod obserwację biegłym: prof. dr. Borowieckiemu i dr. Łagunie.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, dokumentów sprawy i przesłuchaniu świadków, sąd odroczył rozprawę aż do otrzymania orzeczenia znawców-psychiatrów.

Początkowo przypuszczano że Władysława K. popełniła samobójstwo. Na właściwe tory śledztwa naprowadził dopiero policję anonim. Kuźma, który na pierwszej rozprawie do winy się przyznał, usiłował podczas powtórnego rozpatrywania zbrodni w sądzie apelacyjnym wyprzeć się wszelkiej winy, twierdząc, że żona jego popełniła samobójstwo. Podobne było postępowanie Joanny K., usiłującej wywołać scenami rozpaczy współzucie sędziów.

Po stwierdzeniu przez rzeczoznawców, że

Michał K. jest człowiekiem normalnym, przeważał przewodniczący rozprawę dalej rozpatrzenia przez sąd sprawy badania stanu umysłowego oskarżonej Joanny K. Wobec tego jednak, że, jak orzekli rzeczoznawcy, do badania stanu umysłowego oskarżonej potrzeba co najmniej 14 dni czasu, postanowił sąd podczas dalszych obrad rozprawę odroczyć do dnia 6 maja godz. 9 rano.

Ponadto na wniosek obrońcy odbędzie się w Januszewie wizja lokalna.

Unieszkodliwienie szajki włamywaczy i paserów w Poznaniu.

Dokonano do znanego magazynu artykułów siodlarskich p. Leona Plucińskiego w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 36 niezwykle zuchwałego włamania.

Między godziną 2 a 4 nad ranem stróż cukierni Fangrata usłyszał jakieś podejrzanym szmerem w sąsiednim składzie, nie przywiązywał jednak do tego większej wagi, gdyż niebawem one ustały.

Włamywacze, mistrzowie swego zawodu, wyłamali kratę do kantoru, wybili szybę i następnie wyłamali drzwi do składu, zabierając zawartość kasy podręcznej i wielką ilość towaru. Po dokonaniu rabunku rabusie wsiadli do wynajętej taksówki i kazali się zawieźć na Zęgrza.

Caja ta eskapada wydawała się szoferowi nieczysta, to też po otrzymaniu zapłaty natychmiast pojechał do komendy policji, gdzie złożył obszerny raport.

Zarządzone natychmiast pościgi dały nieoczekiwane rezultaty. Policja wykryła nieznaną dotąd melinę paserską, gdzie „gospodarowała” cała nieomal rodzina. Całe towarzystwo — w chwili wkroczenia policji — dzieliło się łupem.

Wszystkich z wyjątkiem jednego bandyty, który zdołał zbiec, aresztowano. Za złupieniem wszczęto pościgi. Większą część skradzionego towaru wartości 50 tys. zł odebrano.

W ten sposób dzięki uczciwości szofera władze policyjne unieszkodliwiły niebezpieczną szajkę włamywaczy i paserów.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 30. bm. apteka „Centralna”, ul. Chelmińska.

Z TEATRU TORUNSKIEGO.

Dnia 25. bm. o godz. 20 wyst. gość. teatru bydgoskiego z operą Puccini'ego „Madama Butterfly” w wyk. pp.: Okońskiej, Laskowskiego, Czerniawskiej, Zuczowskiego w głównych rolach pod batutą kapelm. Turkiewiczza.

W niedzielę, 26. bm. o godz. 16 (ceny niższe) wystąpi raz jeszcze sławna primadonna Lucy Messal w operetce „Piękna Carrena”. Wieczorem o godz. 20 komedia „Roxy” z p. Porębską i dyr. Bendą na czele.

W przyszłym tygodniu premiera nowości scen warszawskich: świetna komedia Marjusza Maszyńskiego „Koniec i początek”.

Włamanie do lokalu wójtostwa w Podgórzu. Włamali się nieznani sprawcy do lokalu wójtostwa Nieszawa z siedzibą w Podgórzu. W związku z tem lokal wójtostwa został opieczony a wójt p. Chęcińskiego z Nieszawy, pełniący zarazem funkcję sołtysa aresztowano i zwolniono z zajmowanego stanowiska. Na miejsce p. Chęcińskiego mianowano p. Rutynowskiego z Koziegoboru.

Ważne dla pocztowców. Dnia 25. bm. o godzinie 13 odbędzie się w sali „Hotelu Mazowieckiego” walne zebranie pośmiertnej kasy koleżeńkiej samopomocy pracowników pocztowo-telegraficznych.

Baczność, rzemieślnicy. Zarząd Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych w Toruniu zwołuje zebranie na dzień 28. bm. o godz. 19,30 do Gospody.

Ciekawy wykład Stefana Jarosza p. t. „Przez Prerję i Góry Ameryki” odbędzie się w piątek

1 maja w auli gimn. Kopernika o godz. 20. Znakomity mówca i znany podróżnik Stefan Jarosz, który odbył szereg wypraw w Górach Skalistych, nad Morzem Łodowatym Północnym, Cieśniną Beringa i Oceanem Spokojnym, opowie z werwą i humorem o swych przygodach z 3-letniej wędrowki po najpiękniejszych zakątkach Ameryki Północnej, urozmaicając wykład licznymi przeczocami.

6-letnie dziecko pod kołami samochodu.

Z Gniezna donosi nasz korespondent:

Straszliwy wypadek wydarzył się w oczach licznych przechodniów na zbiegu ulic Chrobrego i Mickiewicza. Przejżdżały właśnie z dwóch przeciwnych stron samochód ciężarowy Standard Nobel 46935, kierowany przez szofera Piotra Nobela z Gniezna, oraz autobus, gdy nagle z ulicy Mickiewicza wybiegł 6-letni Tadeusz Przybylski z zamiarem przebiegnięcia przez jezdnię. Ponieważ chłopczyk wyleciał z poza powózki, więc nie zauważył samochodu, podobnie jak i szofer chłopca, który wpadł prawie na samochód. Daremnie były wysiłki szofera, by skierować wóz na bok, gdyż chłopiec uderzony zderzakiem w głowę, leżał już na bruku z rozstrząskaną czaszką.

Mimowolnie świadkowie zjścia, zatelefonowali po pogotowie i policję, jednakże pierwsze wogóle nie przyjechało a policja zjawiła się dopiero po kwadransie, poczem zwłoki chłopca załadowano na samochód Standard Nobel i odwieziono do szpitala miejskiego.

Groźne zderzenie samochodu z wozem pod Poznaniem.

Na szosie poznańsko-szamotulskiej w pobliżu lotniska wojskowego na Ławicy wydarzyła się groźna katastrofa samochodowa.

Wieczorem wracał do Poznania samochód półciężarowy fabryki margaryny „Amada”, kierowany przez szofera Roczewskiego. Z prze-

ciwnej strony nadjechał samochód osobowy ze znakiem rejestracyjnym niemieckim. Niemiec jechał, świecąc pełnymi reflektorami i osłepił kierowcę samochodu ciężarowego, który całkowicie stracił orientację i nie dostrzegł jadącego przed nim wozu, naładowanego ziemniakami. Samochód ciężarowy wpadł całą siłą na wóz i rozbił go w drobne kawałki. Koń został poraniony a woźnica Rajkowski odniósł dotkliwie okaleczenia. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do lecznicy miejskiej.

Samochód ciężarowy wywrócił się, nakrywając swym ciężarem kierowcę Roczewskiego i jadącego pasażera Barczaka. Obaj zdążyli wydostać się z pod szczytków przy pomocy przechodniów.

Na miejscu wypadku pojawili się jacyś osobnicy, którzy okradli poszwankowanych. P. Barczakowi skradziono 600 zł w gotówce, a Roczewskiemu futro szoferkie.

Rajkowskiego przewieziono do lecznicy miejskiej, a Janę Roczewską i Barczaka prywatny samochód odstawił na stację pogotowia.

Rekolekcje zamknięte w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie.

I. Dla mężów, ojców. Rozpoczęcie rekolekcji w środę, dnia 13 maja o godz. 8 wiecz, zakończenie w niedzielę 17 maja rano.

II. Dla młodzieńców. Rozpoczęcie rekolekcji w sobotę, 23 maja o godz. 8, zakończenie we wtorek, 26 maja rano.

Zgłoszenia prosimy skierować do W. O. Rektora Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie, pod Grudziądzem, Pom. dla kursu mężów, ojców najpóźniej do 11 maja, dla kursu młodzieńców zaś najpóźniej do 19 maja.

III. Oprócz tego odbędą się tego roku jeszcze 2 kursy zamkniętych rekolekcji dla młodzieńców a mianowicie:

Od 26 do 30 czerwca br. (trzydniowe rekolekcje).

Od 13 do 17 sierpnia br. (trzydniowe rekolekcje).

Wiadomości z Tczewa.

Pierwsze powszechne zawody strzeleckie w Tczewie. W dniu 26. bm. o godz. 13 odbędzie się pierwsze powszechne zawody strzeleckie na strzelnicy małokalibrowej 2 batalionu strzelców. Do zawodów tych każda organizacja p. w. wysłała 3 zawodników. Celem zawodów jest uzyskanie odznaki strzeleckiej I, II i III klasy na rok 1931.

Miejski Komitet W. F. i P. W. przy pracy. Zebranie Komitetu zagał p. burmistrz Wojczyński. Komendant p. Wiński złożył sprawozdanie z rozwoju prac P. W. na terenie miasta i powiatu. Szczegółowe sprawozdanie z całorocznej działalności składali przewodniczący sekcji administracyjno-gospodarczej pp.: Kopy i przewodniczący sekcji P. W. i W. F. naczelnik Jagalski. Wystawiono wniosek, o wybudowanie nowego boiska, z powodu powiększenia się ilości klubów (dawniej 3 a teraz 5). W dyskusji przemawiali pp.: Radziszewski, kom. p. Szyszkiewicz, por. rezerwy Krupa oraz kom. obwodowy P. W. i W. F. kpt. Niemiec, który poruszył sprawę budowania stadionu.

Z Towarzystwa Czeladzi Katolickiej. Odbędzie się walne zebranie T. C. K. przy udziale 20 członków w sali p. Schreibera. Zagał prezes ks. wikary Andrzejewski. Po załatwieniu formalności, podjęto omówienie budowy nowego domu, który wystawiono przy ulicy 31 Stycznia i który już jest pod dachem. Koszty budowy

do obecnej chwili wynosiły 95.000 zł. Takiej sumy będzie jeszcze potrzeba do wykonania siedziby własnej. Wykończenie nastąpi w krótkim czasie. Gospodarzem wybrano p. Zebeila.

Zebranie konstytucyjne Ochot. Straży Pożarnej powiatu tczewskiego. Odbędzie się zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej pow. tczewskiego w celu utworzenia związku okręgowego. Zastąpione były strażą Tczew — miejska, Tczew — kolejowa, Tczew — portowa, Pelplin, Subkowy, Rajkowy, Gnieszewo, Godziszewo, Miłobądz, Dalwin, Lubiszewo, Gorzędziej, Brusze i Szczerbęciny. Zebranie zagał instruktor powiatowy p. Fabian. Po przeczytaniu statutu okręgowego przystąpiono do wyboru zarządu. Marszałkiem zebrania wybrano p. kpt. Wińskiego. Zarząd stanowią pp.: starosta Stachowski prezes, naczeln. Lisewski z Pelplina wiceprezes, sekretarz Gołemski z Tczewa, Weilandt zast. sekr., skarbnik Dejna z Tczewa, ławnicy pp.: Brandt - Brusze, Wachowski - Rajkowy, Leszkowski - Godziszewo. Komisja rewizyjna: Szczepanowski - Tczew, Niklewski - Pelplin, Stangenberg - Gorzędziej. W myśl statutu weszli z urzędu jako instruktor okręgowy p. naczelnik Fabian Franc. a jako przedstawiciel wydziału powiatowego i Pomorskiego Stow. Ubezpieczeń p. Fabian Alojzy. Po wyborach wygłosił referat p. kpt. Wiński, a instr. Ostruzko wykład o gazach bojowych.

Rezolucja I, uchwalona na wieceu protestacyjnym w Tczewie w dniu 22 kwietnia br. przez

zawodowe organizacje, jak Zjedn. Zawodowe Polskie, Pomorski Związek Praca oraz Zw. Pracowników Kupieckich i Umysłowych. Wiece przy udziale 800 osób uchwala:

1. Protestujemy przeciwko zarządzeniom komisarza Pow. Kasy Chorych w Tczewie p. Kuszyby, a mianowicie: a) żądamy przywrócenia ustawowego prawa wolnego wyboru lekarza, dentysty i lekarza-dentysty, b) protestujemy przeciwko wprowadzeniu przez p. komisarza leczenia systemem ambulatoryjnym, c) domagamy się przywrócenia pracodawcom miejskim prawa wydawania zaświadczenia do lekarzy, d) domagamy się uregulowania spraw finansowych pomiędzy aptekarzami a Pow. Kasą Chorych celem zapobieżenia pobierania opłat od członków, e) domagamy się kategorycznie respektowania przez komisarza orzeczeń lekarskich jak i orzeczeń komisji lekarskich, f) domagamy się prawa bezpośredniego przywołania lekarza bez uprzedniego pośrednictwa Kasy Chorych. 2. Domagamy się przywrócenia prawa wydawania lekarstw przez wszystkie apteki na recepty Kasy Chorych.

Rezolucja II: 1. Protestujemy przeciwko usuwaniu dotychczasowych długoletnich pracowników a przyjmowaniu w ich miejsca pracowników-emerytów z innych dzielnic. 2. Żądamy natychmiastowego usunięcia lekarza-dentysty-żyda Fryderyka Probe i lekarzy-Niemców, albowiem mamy nadmiar w doborze odpowiednich sił. 3. Protestujemy jak najkategoryczniej przeciwko rozrzućnej gospodarce, a w szczególności przeciwko używaniu samochodu służbowego do celów osobistych. 4. Protestujemy przeciwko niepotrzebnemu zakupowi druków. 5. Protestujemy jak najenergiczniej przeciwko rozszerzaniu wydatków na administrację przez przyjmowanie sił urzędniczych ponad etat. 6. Reasumując powyższe, wyrażamy p. komisarzowi Kuszybowi wotum niezufania w imieniu wszystkich ubezpieczonych i domagamy się bezwzględnego odwołania z zajmowanego stanowiska i wydelegowania innego komisarza do czasu ustalenia nowych władz samorządowych.

Z Grudziądza.

Nocny dyżur aptek. Do 2 maja br. pełnią nocne dyżury apteki: „Pod Złotą Gwiazdą” ul. Chelmińska 26, tel. 339 i „Pod Koroną” ul. J. Wybickiego 39, tel. 137.

Osobiste. Kapitan Jan Krassowski z P. K. U. Grudziądź przeniesiony został do Gdyni do tamtejszego P. K. U.

Podjeżrane zniknięcie. Kupiec Nowakowski wysłał wczoraj swego szofera M. Radzickowskiego z wozem półciężarowym marki Chevrolet i 3.000 zł do cukrowni w Melnie po cukier. Od tej chwili szofer znikł bez śladu. Prawdopodobnie uciekł. Wszelkie poszukiwania pozostały bez rezultatu.

Pożar. W palarni „Piwowar” przy ul. Koszarowej, zapalił się w piecu jęczmień. Pastwa pożaru padła 3 ctr jęczmienia, wartości 30 zł. Przyczyna nieszczęścia bliżej nie znana.

Kino „Gryl” wyświetla dramat p. t. „Żar miłości”.

Kino „Orzeł” wyświetla „Bez serca — bez duszy”.

Baczność, kolarze Sokola I. W niedzielę 26. bm. zarządza się zbiórke wszystkich kolarzy o godz. 10 na boisku miejskim, celem udziału w pochodzie z okazji zjazdu rady dzielnicowej. Po południu o godz. 2 odbędzie się bieg treningowy do Chelma i z powrotem.

Uroczystość harcerska. W dniu 26. bm. miejscowa 8 drużyna harcerska obchodzi uroczyste święto drużyny złożone z poświęceniem sztandaru. Na program uroczystości złożą się: nabożeństwo w kościele przy ul. Rybackiej o godzinie 10,30, wbijanie gwoździ pamiątkowych w sztandar w gimnazjum klasycznym, o godzinie 14 bieg harcerski z przeszkodami, o godzinie 18 akademja w Internacie Kresowym przy ul. św. Wojciecha. Po akademji odbędzie się wieczorek z tańcami pod protektorem Koła Przyjaciół Harcerstwa i Koła Przyjaciół Internatu.

Teatr Garnizonowy. Pięcioramiennie serce”, najnowsza sztuka Zbigniewa Orwicza, oparta na szpiegowskich tajnikach bolszewickich G. P. U., wchodzi na repertuar Teatru Garnizonowego w niedzielę, dnia 26. bm. o godz. 20. Ceny miejsc od 30 do 1 zł.

A jednak plaża! Sąd grodzki w Grudziądzu ogłosił postępowanie upadłościowe co do majątku Kasy Spółdzielczo-Parcelacyjno Osadniczej. Sąd mianował zarządcą masy konkursowej mec. Sokolnickiego. Wierzytelności należy zgłaszać w sądzie najpóźniej do 12 maja br.

Członkowie Sokola I zbiorą się w niedzielę 26. bm. o godz. 11 w ogrodzie hotelu „Pod Lwem” przy ul. 3 Maja, celem wzięcia udziału w pochodzie z okazji zjazdu rady dzielnicowej.

Podziękowanie. Kółko Stypendjalne przy państwowym gimnazjum żeńskim składa niniejszym gorące podziękowanie paniom: Kłysiównie, Kłowiakowskiej, Meisnerównie, Zulkowskiej, panom: dr. Frandlowi, prof. Hassowi,

Pomorze święcić będzie uroczystie 10 rocznicę III. powstania górnoszląskiego.

Z inicjatywy Zw. Obr. Kresów Zachodnich Pomorze weźmie uroczysty udział w przypadającej w dniu 2 na 3 maja wiekopomnej rocznicy III. powstania górnoszląskiego. Dnia 1 maja wyruszą z naszego województwa poczty sztandarowe organizacji P. W. i W. F., jako delegacje ziemicy pomorskiej, ażeby imieniem jej ludności oddać pozdrowienie i hołd bohaterskim Górnoszlązkom.

29 kwietnia rozpocznie się w Gdyni bieg sztafetowy, którego uczestnicy przewożą symboliczną ampulkę z wodą morską i ziemią z Góry Przemysława w Poznaniu i wręczą p. Prezydentowi Rzeczypospolitej na rynku w Katowicach.

Trasa biegu w województwie pomorskiem przechodzić będzie przez następujące miejscowości:

29 kwietnia o godz. 6 rano odjazd z Gdyni, Wejherowo (przyjazd godz. 7, odjazd 7,10 rano), Lešno pow. morski (przyjazd 8,10, odj. 8,20), Kartuzy (przyjazd 9,20, odjazd 9,30), Klukowa, Huta (przyjazd 10,30, odj. 10,40), Kościerzyna (przyjazd 11,25, odj. 11,35), Dziemiany (przyj. 12,35, odj. 12,45), Brusy (przyj. 13,30, odj. 13,40), Chojnice (przyj. 14,40, odj. 14,50), Tuchola (przyj. 15,50, odj. 16,00), Koronowo (woj. poznańskie (przyj. 17,30, odj. 17,40).

W połączeniu z uroczystościami 3 maja będą wygłaszane odczyty o III. powstaniu górnoszląskim z ramienia Komitetów Obchodu Święta Narodowego, lub przez organizacje urządzające ponadto we własnym zakresie uroczystości 3 Maja.

Chelmu.

Zebranie Tow. im. ks. Piotra Skargi odbyło się w Domu Katolickim. Zebranie zagał prezes p. Wolski. Protokół odczytał sekretarz p. Kleina, poczem ks. prof. Zaremba z Torunia wygłosił obszerny ciekawy referat p. t. „Szukanie prawd religijnych przez ludzi różnych czasów”. Przemawiali ks. prof. Baniecki, insp. cukrowni p. Sell, p. Sylwester Muszyński i p. nauczyciel Dolecki. Następnie p. prezes zawiadomił członków o zawiązaniu przy Tow. Sodaliję Marjańskiej i zachęcał do wstępowania.

Pelplin.

Wybór burmistrza. Posiedzenie rady miejskiej zagał przew. p. Knast przy udziale wszystkich radnych. Po zaprzysiężeniu zast. burmistrza p. Sikorskiego przez p. starostę, ten odebrał następnie przysięgę służbową od wszystkich radców. Burmistrzem Pelplina został wybrany jednogłośnie były burmistrz Miasteczka na Śląsku p. Augustyn Kapalka.

MAGGI ego kostki buljonowe są pierwszorzędną jakością

NOWE, pow. świecki. Kradzież. Skradziono z mieszkania mistrza stolarskiego Wróblewskiego kasę zawierającą: 5 marek niem., weksle klientów na ogólną sumę około 20 tys. złotych oraz 5 éwiartek losów Państw. Loterii Klasowej. Sprawców dotychczas nie ujęto.

Cukiernia Europejska
 Telefon 1518 Gdańska 133
 wyborna kawa — doskonałe ciastka
 na czystym maśle.
 W czwartek, sobotę i niedzielę KONCERT.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 25 kwietnia 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Marka Ew., Ewodjusza m.
 Jutro: M. D. P. Kleta i Marc.
 Wschód słońca: godz. 4.43.
 Zachód słońca: godz. 19.14.

DYŻURY APTEK:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50;
- 2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 74, telefon 301.

Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w Bydgoszczy:

- 5) Dr. Miedziszewski, dnia 26. IV. 31 r., ul. Śniadeckich 52, tel. 654.

MUZEUW MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedzielę i święta od godz. 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa Krakowskiego Cechu Artystów Plastyków „Jednoróg”.

Touring Klub, ulica Libelta nr. 5, tel. 2256, od godz. 9—19-iej wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota 25 bm. o godz. 20-iej jedyny gościnny występ Teatru Toruńskiego „Noc w San Sebastiano” — operetka w 3 aktach Benatzky'ego. Na czele zespołu toruńskiego zaprezentuje się gwiazda stolicy, primadonna **Lucy Messal**.

Popołudniówka niedzielna (operetka).

Już od kilku dni wielkim pokupem cieszą się bilety na popołudniówkę niedzielna, którą wypełni wesoła operetka p. t. „Drużniczka”.

Ostatnie przedstawienie „Opowieści Hoffmana”.

W niedzielę wieczór nieodwołalnie ostatni raz odegrana zostanie piękna opera J. Offenbacha p. t. „Opowieści Hoffmana”.

Na marginesie.



Znacie tego poważnego jegomościa? To Daniel Defoe, autor bajecznej książki „Robinson Crusoe”. Upiya dziś akurat 200 lat, jak ten niezwykły pisarz zamknął oczy na wieki, nie przypuszczając zapewne, że jego Robinson przeżyje go o szereg wieków jeszcze.

Ciekawe jest życie Daniela Defoe. Od młodości do śmierci prześladował go pech. Mając 22 lat napisał satyrę na króla i musiał uciekać z Anglii. Gdy pozwolono mu wrócić, rzucił się na kupiectwo i — zbankrutował. Począł więc znowu pisać różne awanturyczne przygody, które wszystkie przeszły bez wrażeń i utonęły w niepamięci lat. Jedna tylko jego książka została się i jest dosłownie nieśmiertelna: Robinson Crusoe.

Ale i tu prześladował Defoe'go zawistny los. Będąc w wielkiej biedzie, manuskrypt tej powieści sprzedał londyńskiemu nakładcy za sumę, równającą się dziś naszym 250 złotym. Pomyślcie tylko: 250 zł za książkę, która została przetłumaczoną na wszystkie

języki świata, która doczekała się większego ogółem nakładu, niż „Don Kiszot” Cervantesa, a swym wydawcom przyniosła nie milionowy, tylko miliardowy dochód.

Wspaniała ta powieść jest osnuta na prawdziwym zdarzeniu. Aleksander Selkirk, majtek angielskiego okrętu, za nie-subordynację został przez kapitana wysadzony na bezludną wyspę Juan Fernandez, na której zapomniany przeżył sam cztery lata, aż go kapitan Roger odkrył przypadkowo i przywiózł z powrotem do Anglii, spisawszy przedtem z Selkirkiem jego przeżycia na wyspie. Ten pamiętnik dostał się w 6 lat później w ręce Defoe'go, który na jego podstawie stworzył swoje arcydzieło.

To proste a tak porwijące opowiadanie podziało jak bomba w całym brytyjskim imperjum. Szczęśliwy księgarz, który nabył za 250 zł prawo nakładu tej książki, nie mógł jej nadażyć drukować, co jest zrozumiałe przy ówczesnej niedostatecznej technice drukarskiej a miesięcznym zapotrzebowaniu tej książki w ilości 3 do 5 tysięcy egzemplarzy. Już w najbliższym roku ukazało się holenderskie tłumaczenie tej książki, następnie francuskie i niemieckie.

Inni autorzy, olśnieni powodzeniem Robinsona, zaczęli naśladować Defoe'go, i jak grzyby poczęły wyrastać najrozmaitszego rodzaju robinzonady. Każdy naród chciał mieć własnego Robinsona Cruzoa, a właściwie coś w tym guście. Jako curiosum niech posłuży fakt, że Robinson już w 10 lat po jego pierwszym wydaniu ukazał się i w hebrajskim języku. Także kobiety pozazdrościły sławy bohatewu Defoe'go i niebawem ukazała się po francusku „Mademoiselle Robinson”.

Wszystkie te naśladownictwa poszły na makulaturę, a tylko oryginalny Robinson Defoe'go żyje i żyć będzie, bo on tak działa na fantazję młodocianych umysłów, że już mnogie tysiące chłopców uciekły z domu rodzicielskiego, aby wstąpić w ślady Robinsona.

W Polsce książka ta doczekała się przeszło 30 wydań, z tych niektóre z bardzo pięknymi ilustracjami. I pomyślcie tylko, że to talent jednego pisarza tyle milionów

ludzi i przez tyle lat zaciekawia i rozpala ich fantazję. Bo któż z nas nie czytał tej książki za młodu, kto nie pragnął również dostać się na odludną wyspę, aby uprawiać na niej banany, sięgać dzięki kozy i czekać na swego pierwszego przyjaciela Piętaszka!

— **Odpust w kościele garnizonowym.** W niedzielę dnia 26 bm. przypada odpust patrona tutejszej parafii wojskowej „Świętego Jerzego”. Z okazji tej odbędą się następujące nabożeństwa: W sobotę dnia 25 bm. o godz. 19 nieszpory. W niedzielę (26 bm.) Msza św. o godz. 8-iej, 9-iej (wotywa) i 10,30 (suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem).

— **Szkoła powsz. im. Mickiewicza** (ul. Nowogrodzka 3-4) zaprasza rodziców i opiekunów na konferencję wywiadowczą, która odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godzinie 16-iej.

Niebywały sukces hinduskiego uczonego w Bydgoszczy.

Zaproszony przez tutejsze koła esperankie — „Socjety Esperantu Rondo” i „Socjety Esperanto” — przybył w czwartek 23 bm. z Warszawy do naszego miasta znakomity gość z dalekich Indyj p. Lakshmiswar Sinha, profesor Instytutu Rabindranatha Tagore, celem wygłoszenia odczytu o zwyczajach i obyczajach Indyj. Zapowiedziany odczyt zgromadził w auli Państw. Gimnazjum klasycysty (plac Wolności 4) niebawem liczną słuchaczy, którzy z wielkim zainteresowaniem wysłuchali cennego referatu w języku Esperanto, w równoczesnym tłumaczeniu polskim, uskutecznionem przez prof. Sygnarskiego.

Treścią referatu były ciekawe fakty z prastarej kultury hinduskiej jak również z doby obecnej, w której wybitną rolę odgrywają tacy ludzie jak Mahatma Ghandi i Tagore. Pierwszy z nich jest przywódcą ruchu narodowego, pod którego wpływem pozostają całe Indie — drugi wielkim filozofem i poetą, bożyszczem narodu i jednym z najwybitniejszych mężów współczesnych. Po

Prosimy

o dokładne wypisywanie na odwrotnej stronie przeznaczonych dla nas czeków i przekazów celu, na który przesłana kwota ma być użyta. W razie braku takiej uwagi, przesłane pieniądze leżą u nas w depozycie, zaś Szan. Czytelnicy narażają się na niepotrzebne reklamacje i korespondencje.

Administracja.

— **Rzemieślnicy na zjazd rzemiosła.** Izba Rzemieślnicza przypomina wszystkim rzemieślnikom, cechom i towarzystwom o zjeździe rzemiosła w niedzielę dnia 26 kwietnia br. całego okręgu Izby i prosi wszystkich do gremjalnego wzięcia udziału w zjeździe.

wykładzie nastąpiło wyświetlenie około 50 oryginalnych przeżrocz, również objaśnianych przez młodego prelegenta, który po trafił nawiązać ze słuchaczami sympatyczną łączność.

W trzeciej części swojej imprezy prof. Sinha zadeklamował przepięknie jeden z utworów Tagore'go oraz odśpiewał dwie pieśni hinduskie — jedną w języku ojczystym bengalskim (hymn narodowy), drugą w sanskrycie.

Po 2-godzinny referacie prof. Sinha zarzucono kartkami i pamiętnikami, na których składał swoje podpisy w języku bengalskim. Wreszcie około godziny 11 organizatorzy tej imprezy zaprosili p. Sinhę do wspólnej fotografii, w której wzięło udział, prócz członków kół esperankich, kilkadziesiąt osób z publiczności.

Zegnanego owacyjnie, a nawet odbarzonego przez jednego z poważniejszych uczestników piękną łaską zakopiańską p. Sinhę mieli przyjemność gościć w swoim domu profesorstwo Sygnarscy.

Rzemiosło, jako fundament zdrowego rozwoju gospodarczego społeczeństwa.

Wśród różnych głupstw, spłodzonych przez ojca socjalizmu Karola Marksa, znajdował się również „pewnik”, że rzemiosło zostanie zastąpione przez przemysł fabryczny. Tymczasem rozwój wypadków poszedł zupełnie inną drogą. Okazało się w toku rozwoju społeczeństw, że **pracy samodzielnego rzemieślnika maszyna i zmaszynowany robotnik fabryczny zastąpić nie potrafi.** Trzeba przyznać, że cały szereg galezi wytwórczości z biegiem czasu coraz bardziej przechylało się w kierunku wyłącznej nawet fabrykacji przemysłowej, ale obok nich powstawały nowe rodzaje pracy. Jeżeli gdziekolwiek **maszyna do wyrobu trzewików odbierała chleb szewcom, natenczas nowa dziedziną produkcji np. radio dawała zarobek setkom ludzi.**

W kierunku, nakreślonym przez Marksa poszły niektóre społeczeństwa. Wielki rozwój przemysłu fabrycznego możemy obserwować w Ameryce, Anglii i Niemczech. I co się dzieje dziś w tych krajach? **Są one ogniskami szalejącego kryzysu gospodarczego.** Okazało się w praktyce, że potwory przemysłowe, jakimi są dzisiejsze fabryki, zatrudniające tysiące robotników, przede wszystkim zbiurokratyzowały się nadmiernie, zaczęły zatrudniać tysiące urzędników do kontroli fabrykacji, pracowały drogo i przede wszystkim **okazały się zamożnymi elastycznymi w stosunku do zmian koniunktury.**

Jedynym dziś krajem zachodnio-europejskim, który pozostał wierny tradycji swobodnego człowieka, wolnego wytwórcy, rzemieślnika, pracującego na małym warsztacie pracy — jest **Francja.** Kraj ten jest **oazą pomysłowości gospodarczej.** Wszędzie naokoło szaleje burza przesilenia — we Francji **świeci słońce spokoju i względnej pomysłowości gospodarczej.** Jej rzemieślnik, jej skromny wytwórca **potrafił się przystosować do zmienionych warunków pracy, nie wyciągnął rąk po wsparcie w urzędzie bezrobocia, nie przestał płacić podatków i tem samem nie pogłębił przesilenia gospodarczego.**

U nas w Polsce, w której socjalizm zaraził tak wielu ludzi, **istnieje pewna,**

niezasadniona niechęć do rzemiosła. Nasze ustawy podatkowe i gospodarcze wszelkiego rodzaju **są mu wrogie.** Rzemieślnik jest w ich zrozumieniu „kapitalistą”, mimo, że tak często nie zarabia więcej, niż przeciętny robotnik fabryczny, korzystający z dobrodziejstw całego szeregu urzędów społecznych.

W przeciwieństwie do tego stanu rzeczy **Polska powinna rzemiosło otaczać usilną opieką.** Nasz olbrzymi przyrost ludności nie będzie mógł znaleźć ujścia ze wsi w emigracji europejskiej czy zamorskiej. **Tylko miasta mogą go pochłoniąć.** I jeżeli stosunek władz i stosunek ustawodawstwa będzie nadal rzemiosłu nieprzychylny, **ta emigracja stworzy tylko szeregi miejskiego lum-**

penproletariatu, gdy tymczasem właśnie powinny być kadrami rzemiosła, tego rzemiosła, **które jest podwaliną warstwy mieszczańskiej i tem samem fundamentem całego społeczeństwa.**

Jutro Bydgoszcz będzie gościła w swych murach zjazd rzemieślniczy. Przypominając tych kilka myśli o konieczności popierania rzemiosła i o jego znaczeniu w życiu gospodarczym kraju, pragniemy w ten sposób wyrazić słowa serdecznego powitania. R.

Grey
 Najlepsza kawa (4176)
 Największy wybór wysmienitych ciastek.



U golibrody.

— Co sze robi na szwiece, pan widzi? Same rewolucyj i plajty. U nas w Polsce także jest fermentu. Pan go nie czuje, co? Mało poczeka, a weźmie brzytwy i pójde na ulicy robić z nią barykady. Tę ja mam go! Na kredyt różne głodomory i bankrutę? To nie jest żadnego interesu dla Jojne Katzendreck!

Panie redaktorze, niech mi pan weźmi za współnika do Dzienniku. Jakiego ja wnosze kapitału, pan sze pita?... Ja wnosze moi głowy. Pan wi, co to znaczy żydowski głowy w interesu? Niechby mi pan tylko dał

wolny ręki i wolny nogi, to Dziennik za rok jest większy od amerykańskiego Heroldu. Przedewszystkiem jaby zrobił zgody ze Sannacjem. Jaby pogadał z panem Matuszewski, pan mi rozumi? Jaby mu powiedział delikatnie, że ręka ręki myje, i że dziś są za ciężkie czasy, aby mu kto za darmo robił lojalności. Pan by zaraz zobaczył skutku. Pan by mi poklepnął na łopatkę i powiedział: Katzendreck, du bist ein Finanzgenie!

Pan mi nie chce za współnika? Dlaczego nie? Bo pan nie czerpi żydy... Oj, mam zmartwienie. Może pan chce, aby ja wemigrował do Palestyny, co? A co powiedzą na to czytelniki? Spytaj ich sze pan, jaki oni mają dla Katzendreck sympati. Oni wolą moje rozmiszlania polityczne niż pańskiego wstępного artykułu. Bo ja prowadze bardzo ostrożny polityki. Najlepszego dowodu w tem, że pan cenzor jeszcze mi nigdy nie zrobił konfiskaty. Ale bo ja nie pisze Kroniki Niedzielny o głupie cenzory, ani nie rysuje mu u głowy oszle uszy. To za co on mi może skonfiskować? Pan slyszal, aby ja kiedy źle mówił o sanacyi albo o Panu Marszałek? Zawsze tylko mit Hochachtung. Ja zawsze nadaje moi mowy lojalnego akcentu. Ja nawet co soboty modle sze w bóżnicy za ty cały partyi i za Belwedern. A jak przyjdzie komornik i zafantuje mi mebli, to ja zaraz ubieram tałes i szmiertelny koszuli i szpiwam majufes za panów pułkowników.

**KINO
OKO****Dziś premiera**
pożętego najnowsze-
go arcydzieła produk-
cji 1931 r. pod tytułem**Złote bagno**W rolach głównych:
George Bancroft
i **Olga Bałkanowa**Ilustrujące życie potenta-
tów Newjorskich, krachy
gieldowe, czyniące na wi-
dza silne wrażenie.**Na scenie piękna rewja — śpiewno-taneczna**
w wykonaniu artystów p. Poraj-Poreckiej, Mes-
sallini (fenomen imitator, męczyzna - kobieta)
ekscentryczna tancerka Kairo-Gabi Ilson.**Zebranie okręgowe Kat. Tow.
Robotników Polskich.**Zebranie zarządów Kat. Tow. Rob. Pol-
skich okręgu Bydgoszcz odbędzie się w Po-
niedziałek dnia 27 bm. o godz. 7-ej wieczo-
rem w Domu Katolickim przy Farze.Na porządku dziennym ustalenie progra-
mu obchodu 40-lecia encykliki „Rerum No-
varum”, która to uroczystość odbędzie się
dnia 14-go maja w święto Wniebowstapie-
nia Pańskiego.Udział wszystkich członków konieczny.
Gywiński, prezes.**TAPETY - LINOLEUM**

najtaniej tylko u

STRYSZYKA DŁUGA 34
Rok założ. 1904 (797) Telefon nr. 1239— Uwaga, byli jeńcy wojenni z niewoli
angielskiej. Dziś w sobotę wieczorem o 7-ej
przybędzie do Bydgoszczy sekretarz gene-
ralny Zrzeszenia b. jeńców wojennych za-
chodnich ziem Polski i udzieli wyjaśnień w
sprawie zaległych opłat za pracę w niewoli
angielskiej. Zebranie informacyjne odbędzie
się w lokalu „Pod Lwem”, przy ulicy mar-
szalka Focha.— Z sądu. Pan sędzia Radłowski, który, jak
to już donosiliśmy, mianowany został wicepre-
zydentem sądu w Katowicach, z powodu nawła-
nu spraw, zatrzymany jeszcze został na swem
dotychczasowym stanowisku w Bydgoszczy do
dnia 1 maja, poczem udaje się do Katowic.— Korporacja S. K. M. im. Mikołaja Ko-
pernika. Zwykła schadzka odbędzie się w
niedzielę dnia 26 bm. o godz. 10 przed po-
łudniem w loklu p. Mellera (Plac Piastow-
ski 2). Obecność członkiń i członków pożą-
dana. Sympatycy mile widziani.**Omlęt z gotowaną szynką**

(na 4 osoby).

W okresie wielkanocnym pozostają nieraz
resztki od szynki gotowanej, z których można
przyrządzić smaczne i pożywne potrawy. Jedną
z nich jest omlęt z gotowaną szynką.Przyprawy: 20 dkg. gotowanej szynki, 6 jaj,
2 łyżki świeżego masła, szczypta pieprzu i soli.Sposób przyrządzenia: Szynkę bez tłuszczu
posiekać drobno i dodać do dobrze rozbitych
jaj wraz z pieprzem i odrobiną soli. Masło roz-
puścić na patelni, silnie je rozgrzać, dodać jajka
z szynką i smażyć na wolnym ogniu, uważając,
by omlęt się nie przypalił. Gdy omlęt się ze-
tnie, polać powierzchnię kilkoma kroplami
przyprawy Maggi'ego aby był pikantny w sma-
ku, założyć boki do środka, zwinąć go w rulo-
nik i podać zaraz na stół. Zamiast jednego du-
żego omlętu można też zrobić kilka mniejs-
zych. [8489]**MILJON
1.000.000 zł.**największa wygrana 23. Polskiej
Państwowej Loterii Klasowej.

Dalsze większe wygrane:

400.000 zł.
300.000 „
200.000 „
100.000 „
75.000 „
50.000 „
25.000 „
20.000 „
15.000 „
10.000 „ i t. d.Ogólna suma wygranych wynosi
32.000.000 złot.

Co drugi los wygrywa!

Cena losu:

1/1 = 40.-, 1/2 = 20.-, 1/4 = 10.- zł.

Ciągnięcie 19 i 21 maja.

Zamówienia listowne skuteczna się
odwrotnie.

Kolektura Loterii Państwowej

M. RejewskaBydgoszcz, Dworcowa 17 - telefon 27.
P. K. O. 207963. (8666)**Przeostroga przed oszustami.**Ostrzegamy panów właścicieli składów
przed oszustami którzy, jak nam donoszą, gra-
sując na tutejszym terenie, dopuścili się kilku
oszustw na szkodę naszych kupców w sposób
następujący:Do składu przybywa elegancki pan lub pa-
ni i wybiera sobie pewną ilość droższych to-
warów, prosząc właściciela o przysłanie towa-
ru wraz z rachunkiem do mieszkania pod wska-
zanym adresem, gdzie rachunek zostanie na-
tychmiast uregulowany.Właściciel składu, nie podejrzewając oszu-
stwa, wybrane towary wysyła przez posłańca
pod dany adres.Oszust oczekuje już w bramie wskazanego
domu na spodziewanego posłańca, którego spo-
tyka niby przypadkiem. Udaje on mocno zdzi-
wionego, że firma tak prędko towar nadesłała,nie szczędząc przytem słów uznania za ten po-
spěch, tak dla firmy, jak i dla posłańca. Wre-
szcie oświadcza posłańcowi, że właśnie przed
chwilą rozmawiał telefonicznie z firmą, w któ-
rej zamówił jeszcze dodatkowo pewną ilość to-
waru, po który firma poleca posłańcowi na-
tychmiast wrócić i zabrać. Aby jednak nie
potrzebował się tak bardzo męczyć, może po-
zostawić przyniesiony już towar i iść po reszcie.
Łatwo wierny posłaniec najczęściej wierzy o-
szustowi, pozostawia w jego rękach towar
i udaje się do składu.Przekonawszy się, że żadnego nowego za-
mówienia nie było, wraca szybko szukać oszu-
sta, którego już nie odnajduje. Dopytywanie
się o niego w danej kamienicy nie odnosi za-
dnego skutku, gdyż nikt go w całej kamienicy
nie zna.

A więc baczność panowie kupcy!

Nie miał szczęścia.Pan Józef Maćkowski z Koronowa, przy-
bywszy dnia 23 bm. w godzinach przedpołu-
dniowych do urzędu starostwa powiatowego
przy ulicy Słowackiego, pozostawił chwilowo
na ulicy przed starostwem swój rower. Zauwa-
żył to przechodzący akurat ulicą Bernard Zgo-
da, zamieszkały w Grudziądzu, postanawiając
sobie moment ten wyzyskać i „wyprobować”
rower, czy też „dobrze chodzi”. I kiedy ze
zrećznością akrobata wskoczył na rower, aby
na nim puścić się z wiatrem w zawody, przy-
trzymał biedaka pod zarzutem, że chciał ro-
wer ukraść, gdy tymczasem on go chciał tylko
„wyprobować”. No... gdyby mu się udało ulot-
nić z rowerem, toby już było jego szczęście.
Policja jednak inaczej zapatrywała się na tę
sprawę i odprowadziła p. Zgodę na zgodę do
komisarjatu.**Komunikat.**Dyrekcja Oddziału P. K. O. w Poznaniu ko-
munikuje, że dla wygody zwiedzających Targi
Międzynarodowe w Poznaniu publiczności u-
ruchomiła własną ekspozyturę. Ekspozytura ta
mieści się w pawilonie Obsługi Publiczności w
pokoju nr. 7 i czynna będzie w dni powszednie
dla wpłat czekowych oraz wpłat i wypłat o-
szczędnościowych od godziny 9-tej do 18-tej
bez przerwy, dla wypłat zaś czekowych od go-
dziny 9-tej do 13-tej. Niezależnie od urucho-
mienia wspomnianej ekspozytury czynna jest
nadal popołudniowa kasa, mieszcząca się w
budyńku przy ul. Dąbrowskiego 6. [8640]— Ostre strzelanie. Dnia 28 kwietnia i dnia
5 maja Szkoła Podchorążych przeprowadzi na
strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strze-
lanie. Drogi, prowadzące w kierunku terenu
zagrożonego, strzeżone będą przez wartowni-
ków wojskowych.— Zwracamy uwagę na ogłoszenie szkoły
tańców Wł. Kochańskiego przy ul. Sienkiewi-
cza 61 w dzisiejszym numerze naszego pisma,
z którego dowiadujemy się, że p. K. urządzi
nowy kurs tańców, rozpoczynający się w pią-
tek, dnia 1 maja i to ostatni w bieżącym sezo-
nie.**PROGRAM W KINACH.****CORSO.** W sobotę poraz ostatni „Człowiek,
który stracił pamięć”. W niedzielę premiera
filmu, pełnego sensacji, dotąd niewidzianego w
Bydgoszczy, p. t. „Bebe i S-ka” oraz jako nad-
program „Pat i Patachon jako detektywi”.**KRYSTAL.** Dziś i dni następnych wielkie
dzieło dźwiękowe, przerobione z głośnej powie-
ści Remarque'a, opisującej okropności wojny
p. t.: „Na zachodzie bez zmian”. O fil-
mie tym wszędzie wyraża się prasa z uznaniem,
biorąc pod uwagę piękne wykonanie scen wo-
jennych i życia żołnierza na frontach, atako-
wanych stale przez przeciwnika oraz pacyfi-
styczne podłoże obrazu. Niemcy niesłusznie
oburzają się i występują przeciw temu filmo-
wi. Niema w nim bowiem nic przesady; po-
twierdzają to ci, którzy te ciężkie chwile na
frontach przeżywali razem z Niemcami i pa-
trzyli na moralne i fizyczne cierpienia swych
towarzyszy. Kto posiał wiatr, zbiera burzę.
Czas już na otrzeźwienie.**MARYSIENKA.** Dziś i jutro poraz ostatni
„Ludzie podziemi” z Bancroftem, świetnym
wykonawcą roli bandyty chicagoskiego oraz
„Dziewczyna z obiektywem” z pełną tempera-
mentu Bebe Daniels, która w komedji tej o-
siągnęła niebywały sukces. Program ten warto
zobaczyć, gdyż stanowi on całość ciekawą ze
względu na treść tych filmów i świetną grę ar-
tystów.**NOWOŚCI** wyświetla arcydzieło dźwiękowe
pt. „Na falach namiętności” z udziałem świet-
nych odtwórców ról głównych Włodzimierza
Gajdarowa i Ity Riny. Scenariusz obfituje w
w romantyczne sceny, ciekawe, pełne drama-
tycznego napięcia tło. „Na falach namiętności”
to pierwszy film dźwiękowy realizacji Włodzi-
mierza Gajdarowa. Dopełnia program wesoła
komedja 2-aktowa z Fairbanksem.**OKO** wystawia dziś premierę bardzo inte-
resującego filmu produkcji na 1931 r. p. t. „Zło-
to bogacza”, ilustrującego życie potentatów gieł-
dowych nowojorskich i krachy giełdowe. Film
ten swą treścią jak również grą znakomitego
aktora George Bancrofta, Olgi Bałkanowej,
Lukasza Nancy i Carrolla sprawia na widzu
silne wrażenie. Na scenie piękna rewja śpiew-
no-taneczna w wykonaniu artystów pp. Poraj-
Poreckiej, Messalini (naśladowcy kobiet), eks-
centrycznej tancerki Kairo i Gabi Ilson. Uwa-
ga: zniżki ważne na wszystkie miejsca. Dziś
w sobotę popołudniówka o godz. 5-ej po 50 gr.
od osoby. Piękny film p. t. „Po zachodzie
słońca”.**WOJSKOWE** wyświetla od 24 do 26 bm.
wielki dramat pt. „Orkan namiętności”. Nad-
program: komedja pt. „Posada, jakich mało”.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 7
i 9, w niedzielę o godz. 5 7 i 9.**ZABAWY.**Dokąd w niedzielę? Każdy, który się bę-
dzie chciał tanio i godziwie zabawić, pospieszy
na zabawę Ch. Z. Z., odbywającą się w nie-
dzielę w „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Po-
czątek o godz. 6-tej wiecz. Zysk przeznacza się
na cele społeczne. Wstęp 1 zł.Wielka zabawa wiosenna odbędzie się w
sobotę w „Strzelnicy”. Do tańca przygrywać
będzie pierwszorzędnny zespół „jazz-band”. Po-
czątek zabawy o godz. 7-mej wieczorem.— Otwarcie „Teatralki” w niedzielę. Jutro
w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 12 w południe
równocześnie z nadejściem precudnej pogody
wiosennej i blizszego na horyzoncie słońca
nastąpi upragnione otwarcie pięknego ogrodu
teatralnego. W tym roku zaprowadził p. Ciu-
pek cały szereg nowych urządzeń w ogrodzie.
Pozatem dzięki usilnym zabiegom udało się na-
dal zaangażować doskonałą orkiestrę wojsko-
wą pod batutą cenionego kapelmistrza p. Gra-
bowskiego. Otwarcie „Teatralki” to prawdziwa
sensacja dla łaknących świeżego powietrza
i dobrej muzyki Bydgoszczan. Jutro więc pierw-
sze matinee o godz. 12 w południe.**HUMOR I SATYRA.**

Uczuciowy.

— Jeśli umrę będziesz bardzo żartow-
ny?— Czy wątpisz? Przecież wiesz, że ja o
byleco płacę!

Pomylił się.

Obok kantoru bankierskiego umieściła
się fryzjerna.Ktoś wpada, jak szalony, do kantoru i
wola:

— Proszę mnie ogolić, tylko zaraz.

— To nie tu — odpowiada kasjer. — My
klientów tylko strzyżemy, a golą to obok.

W szkole.

— Jakie jest siódme przykazanie?

— Nie kradnijcie.

— Mylisz się, powiedziane jest nie kra-
dnij.— Nie mogę przecież panu profesorowi
mówić „ty”.

Między żydkami.

— Uj, z tym Anszlusem, jak on pójdzie
do Ligi Narodów, to może być Niemcom
niedobrze.— Wy się o nich nie martwicie — dadzą
sobie radę. Oni wytłumaczą, że wszystkie-
mu winna Polska.

— Co jeszcze nowego?

— Podatki mają być...

— Słuchajcie, Jojne, o podatkach to mo-
że z przyjemnością rozmawiać tylko pan
minister Matuszewski, a jak wy będziecie o
tem gadać do mnie, to ja wezmę zaraz tę
popielniczkę i wybiję wam oko.

Delikatny język.

— Jak sądzisz, czy Wanda nie jest umy-
słowo ograniczona.— Przeciwnie, ona jest nieograniczenia
roztrepiana.**Chcesz pozbyć się kataru, chrypkii,
bronchitu, osłabienia słuchu**
Chcesz odzyskać ponownie
Spiesz do nowoczesnego
Inhalatorjum Zdrojowiska Solankowego
INOWROCŁAW
Sezon od 1-go kwietnia. (8502)— Nadzwyczajne zebranie informacyjne uc-
niów kupieckich odbędzie się w środę o godz.
20-ej w Resursie Kupieckiej. Uczniów, zatrud-
nionych w biurach handlowych i przemysło-
wych, rodziców uczniów jakoteż samodzielnych
kupców serdecznie się zaprasza. - Kuratorjum.— Czyja opona? W komisariacie V. policji
państwowej przy ul. Zamojskiego znajduje się
do rozpoznania i odebrania opona samocho-
dowa marki „Continental” - Cord 765X205, po-
chodząca z kradzieży.— Amatorzy cebuli. Do hurtowni owoców
południowych p. Ziolkowskiego przy ulicy Ko-
ścielnej włamali się w nocy z 23 na 24 bm.
nieznani złodzieje i skradli cztery worki cebuli,
wartości 450 zł.**Możnaby... gdyby...**

Możnaby śliczną bajkę snuć

O maju i o maju,

Możnaby blonow w duszy czuć

— Gdzieś w gaju przy ruczaju —

Rozkoszy napływ nowy,

Wraz z blasków, woni, barw mnogością

Upajać się rzeczywistością,

Gdyby...

W praktyce jak i w gramatyce

Nie obracali losu w nice

Tryby...

Najgorszy — to tryb warunkowy.

Możnaby w przyszłość śmiało iść

Na polskiej gospodarce,

Możnaby plonów złotą kiść

Otrząsać z ziaren w garnce,

Nie zużyć ich połowy,

A z drugiej oszczędzić grosz do kasy,

Na cel, dla biednych mieć zapasy,

Gdyby...

Wciąż nie igrały z ludzkim bytem

Kół podatkowych (z głośnym zgrzytem)

Tryby...

Oj — kiepski ten tryb podatkowy!

Możnaby zdrowie mieć i siac

Wraz z klubem sanatorów,

Możnaby ich lekarstwa brać,

Czczyć, cenić tych doktorów,

Recepty pomyślności.

I zgodzić się z głośną racją,

Ze ta „sanacja” jest sanacja

Gdyby...

Nie sprowadzały warjacji!

Nędz, chorób w państwie te „sanacja!”

Tryby...

Co wszystkim stoja w gardle kością. —

L. di Casanlente.

Zabytki cechów bydgoskich w muzeum miejskim.



Puchar cechu krawieckiego z roku 1681.

(n) Inne, nie chcemy mówić, że lepsze to były czasy w „starej” Bydgoszczy, kiedy całe rękodzieło a nawet szklciarze, kramarze i piwowarzy zorganizowani byli w konfraterniach (bractwach) albo cechach.

Każdy rzemieślnik, po odbyciu dłuższego niż dzisiaj, bo 6 do 8-letniego terminu „uczby”



Puchar cechu szewskiego z roku 1696.

(nauki) i obowiązkowej wędrowce, chcąc się osiedlić i prowadzić warsztat samodzielny w mieście, przyjęty wprawdzie być musiał do cechu. Odrobniwszy zadane mu „sztuki” majsterskie — nowotny mistrz, gdyż tak go nazywano, wkupić się musiał do cechu, stawiając niejedną beczkę piwa.

Po starym zwyczaju młodzi usługiwać musieli starszym „braciom” w cechu, pilnować



Kufel cechu kowalskiego z roku 1805.

drzwi i napełniać dzbany i kufle piwem, o ile nie innym napojem z piwnicy pod ratuszem. Piwo bydgoskie było sławne, więc skądinąd nie sprowadzano.

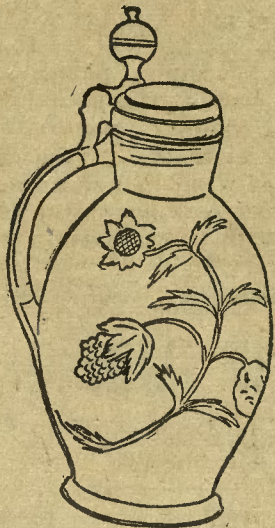
Brac cechowa, jak na to wskazują potężne puchary, dzbany i kufle niektórych cechów, przechowane w zbiorach muzealnych — miała dobrać „spust” i za kółkiem nie wylewała.

Jeszcze sto lat temu (około r. 1830), kiedy Bydgoszcz liczyła niespełna dziesięć tysięcy mieszkańców, cechy były potęgą i obejmowały prawie wszystkie gałęzie rzemiosła. Cechów wówczas miała Bydgoszcz — 19. Najsilniejszy był cech szewski, do którego należało 152 majstrów (dziś po stu latach nie wiele więcej). Cech krawiecki, posiadający przywileje z lat 1502, 1533 i 1570, liczył członków 37; obecnie warsztatów krawieckich jest w Bydgoszczy przeszło stutysięcznej około 200. Wspólny cech mieli stolarze, szklarze i szrotkarze. Było ich razem 36 majstrów, dziś samych stolarzy samodzielnych będzie z 80.

Mieli swoje cechy sukiennicy, młynarze, garbarze, pilnikarze, gwoździarze i inne zawody, dziś zlikwidowane lub pochłonięte przez przemysł.

Rzeźnicy pili z skromnego glinianego dzbana. Przed stu laty było ich w cechu tylko 25 — teraz istnieją aż trzy zrzeszenia zawodowe rzeźników i wędliniarzy, członków liczą wszystkie razem dziesięć razy tyle.

A więc rzemiosło nie upadło jeszcze zupełnie.



Dzban gliniany cechu rzeźników.

Z Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

W sprawie podatku dochodowego przypomina Izba Rzemieślnicza wszystkim rzemieślnikom, że najpóźniej do dnia 1 maja br. powinni złożyć bezpośrednio za pokwitowaniem lub przesać pocztą do komisji szacunkowych przy Urzędach Skarbowych zeznanie o dochodzie za rok 1931, t. j. osiągnięty w roku 1930. Na pokwitowanie bezpośredniego złożenia zeznania należy przygotować 20 gr znaczków stempłowych. Aczkolwiek osoby, których dochód płynie z warsztatu rzemieślniczego bez świadectwa przemysłowego lub wedle VIII kategorii są z reguły uwolnione od składania zeznań, to jednak mają prawo wnosić zeznanie. Izba Rzemieślnicza usilnie zaleca wszystkim rzemieślnikom złożenie zeznania do dnia 1 maja br., bez względu na to, czy są obowiązani do tego lub nie, gdyż po złożeniu zeznania podatek nie może być wymierzony odmiennie od wykazanego w zeznaniu dochodu, jeżeli przedtem nie wezwano płatnika do udzielenia wyjaśnień. Kto natomiast zeznania nie złoży, musi płacić taki podatek jaki komisja ustali i naraża się na nadmierny wymiar. Przepisane formularze do zeznania otrzymać można bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym. Do dnia 1 maja br. należy też uiszczyć podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada wedle wykazanego w zeznaniu dochodu i dowód uskutecznionej zapłaty w odpisie podpisanym przez płatnika dołączyć do zeznania.

Przy zaparciu stołka, przekrwieniu podbrzusza bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, m'glenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnym złem samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Żąd. w aptekach.

Rozsądne wydawanie pieniędzy gospodarczych.

Koszty fabrykacji i zbytu towaru czy to złego czy dobrego są zawsze jednakowe. „Tania” cena więc robi się tylko kosztem zużytych do wyrobu danego towaru surowców. Najodpowiedniejszym wobec tego sposobem jest: kupować wyroby dobre i powszechnie znane, z gwarrantcją fabryczną, po cenach średnich. Wypróbowane, nieopakowane mydło „Kollontay z pralką” nie jest w cenie najtańszą — ale też i nie najdroższą marką — jest jednak zato zawsze najlepszym i najzrętelniejszym środkiem do prania. (8497)

— Wzorowe Przedszkole Marii Boruniowej, Jagiellońska 55, przyjmie kilkoro dzieci od lat 3 do 7 do kompletu młodszego i do oddziału przygotowawczego. Przedszkole prowadzone jest według najnowszych metod głębokich znawców duszy dziecięcej. Nauka prowadzona jest drogą pogładową, ewolucyjnie przyzwyczajanie do obowiązku i grzeczności. W oddziale przygotowawczym są wolne jeszcze trzy miejsca. Uwaga: W dni ciepłe lekcje odbywają się w ogrodzie. Zapisy od 4—6 pop.

Czasy się zmieniają...

Jak się przed wyborami głosiło, a jak się teraz robi.

Nie ma nic ciekawszego, jak pogrzebać w ulotkach wyborczych, wydanych przez BB dla zdobycia głosów wyborców. Ulotki te są bowiem jaskrawym dowodem przewrotności sanacji, która po niespełna pół roku zadaje kłam wszystkiemu, co przed-

tem mówiła i obiecywała. Na jednej z tych ulotek, skierowanych do urzędników i robotników, czytamy m. in., co następuje:

„Jakże stosunkowo łagodne formy przybiera ten kryzys u nas w Polsce dzięki zapobiegliwym zarządzeniom rządu. U nas nie zmniejsza się płac robotniczych, nie obniża się pensyj urzędniczych, nie podwyższa się podatków, jak to się dzieje w rzekomo parlamentarnych i rzekomo demokratycznych Niemczech. Polska przewycięża kryzys gospodarczy własnymi środkami, nawet bez uciekania się do niekorzystnych pożyczkowych transakcji. I to jest dzisiaj największą zasługą Marszałka Piłsudskiego.

Chećcie ten stan rzeczy utrzymać i dać rządowi silną podporę dla całkowitego uzdrowienia stosunków gospodarczych, musicie się opowiedzieć za tymi, którzy szczerze troszczą się o interes ludności i przyszłość kraju. Tacy są jedynie na liście Bezpартyjnego Bloku Współpracy z Rządem (lista nr. 1) i na nich powinny paść głosy wszystkich urzędników i robotników.

I urzędnicy i robotnicy głosowali. Nie wszyscy wprawdzie, ale jednak tyle, że BB otrzymał większość w Sejmie i Senacie. I co się dzieje? To, co było rzekomo wynikiem zapobiegliwych zarządzeń rządu i największą zasługą marszałka Piłsudskiego, wzięło w łeb. Pobory urzędników obcięto o 15%! Płace robotnicze obniżono! Zaciągnięto pożyczki (zapłaconą i kolejową), podatek od uposażeń służbowych podwyższono o 10%! Czyja to wszystko jest „wielka zasługa”?

Otwarcie Teatralki!!!

w niedzielę, dnia 26-go kwietnia b. r. o godz. 12-tej w południe. (8705)

Kradzież biżuterji w składzie jubilerskim f-y Menard.

Złodzieje pod pozorem zakupu, skradli kolę platynową z brylantem i djamentami oraz 3 pierścienie z brylantami.

We wszystkich większych miastach, a jak u nas w Warszawie, we Lwowie, Łodzi i in. wśród całej plejady różnych zawodowych złodziei, znajdują się też złodzieje, o tak eleganckich manierach i ułożeniu, że każdy, nie znający takiego „pana”, mógłby go raczej wziąć za jakiegoś wysokiego dygnitarza, lub rodowego arystokratę, ale ni gdy za złodzieja. Otóż ci „elegancy” złodzieje, robią, od czasu do czasu, wypadki do mniejszych miast, gdzie nie są jeszcze tak znani, dokonując większych kradzieży, gdyż na tyle co taki „pan” się nie laszczy. Są to przeważnie „specjaliści” od kradzieży pociągowych, hotelowych, lub też brylantów i biżuterji.

Taka właśnie trójka tych ostatnich „specjalistów”, przybyła na „gościnne występy” do Bydgoszczy, i na pierwszy strzał wybrała sobie skład jubilerski firmy Menard, przy ulicy Długiej 48, dokonując tam sprytniej kradzieży biżuterji.

Urządzili się oni w ten sposób: Dnia 24 b. m. do składu przybyła jakaś elegancka, bogato ubrana dama, żądając pokazania jej pierścionków brylantowych, w celu wybrania sobie jednego z nich. W krótką chwilę potem, weszło dwóch elegantów, którzy również zażądali pokazania im męskich pierścionków z brylantami. Elegancka pani obsługiwała właściciel zakładu, p. Gansen, panów zaś ekspedjentka.

Pani, przejrawszy szereg różnych pierścionków, z których żaden jakoś nie przypadł jej do gustu, nie nie kupiwszy, wyszła. Panowie również grymasili, żądając pokazania im coraz to innych pierścieni, wreszcie okazując niezadowolenie z tego, iż nie znaleźli czego szukali, opuścili skład, nie robiąc żadnego zakupu.

Właściciel po ich odejściu począł zbierać porozkładaną na pokaz biżuterję i ku wielkiemu przerażeniu spostrzegł brak jednej kolji platynowej z brylantem i djamentami,

oraz trzech pierścionków brylantowych, wartości 1.500 zł.

Elegancka dama była współniczką złodziei i zadaniem jej było ułatwić złodziejom kradzież, przez odwracanie od nich uwagi właściciela i ekspedjentki, co jej się w zupełności powiodło. Wszelkie poszukiwania za złodziejami nie dały dotychczas wyniku.

A tyle już razy ostrzegaliśmy przed sztuczkami złodziei składowych, że należało tylko uważnie czytać nasze przestrogi i pamiętać o nich, a może nie byłoby się to stało.

— Nowy kierownik komisariatu. Kierownictwo komisariatu III. objął nowoprzybyły do Bydgoszczy aspirant Senger z Warszawy.

Los szczęścia wybieraj zawsze własną ręką!

Każdy człowiek ma szczęśliwą chwilę w swoim życiu!
Kto w szczęście wierzy — osiągnie dobrobyt!
Silna wiara — to pewna wygrana!
Los szczęścia wybieraj zawsze własną ręką!
Nie trzeba być bogatym by kupić los, ale kupując los w „Uśmiechu Fortuny” można zostać bogaczem!

Biadamy ciągle nad niedolą, a polepszyć swej doli nie chcemy. Nie wierzymy w szczęście, bo go nie pragniemy. Za to szczęście mści się i niecka od nas jak my od szczęścia.

32.000.000 złotych przed nami do wygrania w 23-ej Loterii Państwowej przyczem na jeden los wygrać można 1.000.000 złotych.

23 premje dają ogółem 669.250 złotych. —: Co drugi numer wygrać musi!

Oszczędzając 33 gr dziennie, każdy z nas może nabyć 1/4 losu bez najmniejszego wysiłku materialnego.

1/4 losu kosztuje tylko 10 złotych!

Każdego z nas stać na 33 grosze! Pamiętajmy, że wyrywa tylko ten — kto los wybiera własną ręką! Zatem przestańmy biadać i naocześnie otworzymy drzwi szczęściu, by weszło do naszego domu i jeszcze dziś spieszymy do tutejszej jedynej największej i najszczęśliwszej kolektury

„Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1
o szczęściu której niejedna miał możliwość się przekonać i własną ręką sięgnąć po los szczęścia. (8633)

Każdy człowiek ma szczęśliwą chwilę w swoim życiu!

Stemple domowe do meld. pol. 2.40
Franciszek Zawadzki Bydgoska Fabryka Stempeli Pomorska 70 - Tel. 70 (6863)

Francuska pożyczka ma uratować kupiectwo pomorskie.

Grudziądz, 24. 4. (PAT) Zarząd główny związku towarzystw kupieckich na Pomorzu na wczorajszym posiedzeniu postanowił nawiązać za pośrednictwem czynników rządowych rokowania z bankami francuskimi o udzielenie pożyczki długoterminowej dla kupiectwa pomorskiego. Kupiectwo to, posiadając poważny majątek w nieruchomościach, cierpi na dotkliwy brak gotówki obrotowej. Z referatu prezesa związku p. Marchlewskiego wynika, że uzyskanie takiej pożyczki pod zastaw nieruchomości jest możliwe, jednak starania o nią potrwać dłuższy czas.

Samochód rozbił się na zakręcie.

Poznań, 24. 4. (PAT) Na niebezpiecznym zakręcie szosy pod Wolenicami koło Krotoszyna wpadł na drzewo samochód osobowy, który odbił się od niego i przewrócił. Z siedzących w samochodzie pasażerów - krewnych prowadzącego auto, a zarazem właściciela samochodu Trzoskały, 15-letni chłopiec Czesław Zuske w drodze do szpitala zmarł. Właściciel i jego 20-letnia kuzynka Bolesława Zusková doznała ciężkich obrażeń. W stanie beznadziejnym odwieziono ich do szpitala. Cztery pasażer wypadł z samochodu przy zakręcie i temu jedynie zawdzięcza swe ocalenie.

ZE SPORTU.

Półfinały koszykówki i siatkówki o mistrzostwo Pomorza.

Z ramienia P. O. Z. G. S. przeprowadzi S. M. P. „Naprzód“ w niedzielę, dnia 26 bm. rozgrywkę koszykówki i siatkówki, celem wyeliminowania mistrza m. Bydgoszczy na mistrzostwa Pomorza w Toruniu.

Do powyższych rozgrywek zgłosili swój udział K. S. Szkoła Podchorążych dla Podof. i S. M. P. „Naprzód“.

Grudziądz czy Bydgoszcz?

Od kilku dni słychać rozmowy na temat zawodów bokserskich, urządzonych przez sekcję bokserską Sokola I. w niedzielę 26 bm. o godzinie 18.30 w Resursie Kupieckiej. Cała brać sportowa zadaje sobie pytanie: „Kto zwycięży? Bydgoszcz czy Grudziądz?“ bowiem walczyć będą najlepsi zawodnicy powyższych miast.

Ciekawość swą łatwo zaspokoić będą mogli ci wszyscy, którzy przybędą w jutrzejszą niedzielę do Resursy Kupieckiej. Po zawodach zabawa towarzyska z tańcami.

Kolarski wyścig nocny.

W ubiegłą sobotę urządził oddział kolarzy „Sokoła“ pierwszy wyścig nocny na szosie Bydgoszcz-Koronowo-Bydgoszcz, dystans 40 km. Trasa z powodu ciemności była bardzo trudna. Na starcie zgromadziło się 12 zawodników. Jako pierwszy trudną tę przestrzeń przebył p. Alojzy Skórcz w dobrym czasie 1 godz. 16:55¹/₂ m., drugi druh J. Dawidziński - czas 1 godz. 17:55 m., trzeci druh Fr. Kaźmierczak czas 1 godz. 20:12³/₄ m., czwarty druh R. Kłodziński - czas 1 godz. 20:15 m.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PONIEDZIAŁEK, 27 KWIEŃNIA.

POZNAŃ, 13—13.05: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P. 13.05—14: Koncert gramofonowy lub muzyka filmu dźwiękowy z kina „Apollo“, 14 do 14.15: Notowania giełdy pien. i zboż. towarowej. 17.30—17.45: Z cyklu odczytów misyjnych. 17.45—18.45: Koncert orkiestry Radja Poznańskiego. 18.45—20.10: Dodatek do Gazety Porannej R. P. 20.10—20.30: Piosenki w wyk. Mikołaja Woźnickiego (baryton). 22—22.15: „Z nad krawędzi“ (wygłosi Brat Cezary).

WARSZAWA, 12.10—13.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 14.15—14.35: Komunikat gospodarczy. 14.50—15.15: Lekcja języka francuskiego. 15.30—16.10: Odczyty dla maturzystów. 16.10—16.15: Komunikat dla żegluga i rybaków. 16.15—16.45: Program dla dzieci starszych. 16.45—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.45—18.45: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia“. 18.45 do 19.10: Rozmaitości. 19.25—19.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 20.15—20.30: Omówienie koncertu z Wiednia. 20.30—22: Koncert międzynarodowy z Wiednia (na wszystkie stacje polskie). 22.15—22.35: Płyty gramofonowe. 23—24: Muzyka lekka i tańcowa.

Znów niemiecki eksport broni.

Przy każdej sposobności chcą wplątać we własne afery Polskę.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 25. 4. Nadprokuratorja państwowa w Lipsku zajmuje się teraz dochodzeniami odnośnie tajnej fabrykacji broni i sprawy zakazanego transportu przez firmę „Berlin-Karlsruher Industriewerke“. Sprawa grozi wielkim skandalem, przyczem często wymienianym bywa nazwisko głównego dyrektora von Gontarda, znanego z głośnego procesu Bullerjaha.

Wybuch niemieckiego okrętu „Tirpitz“ na dalekim wschodzie zdawał się wskazywać, że chodzi o eksport bro-

ni do Chin. Jednak według doniesienia dziennika berlińskiego „Tempo“ odbiorcą miała być Polska (?) Broń wysyłano jakoby przez terytorjum Wolnego Miasta Gdańska za fałszywymi deklaracjami. Wiadomość podana przez „Tempo“ jest wytworem fantazji, gdyż nie można dopuścić możliwości, aby Polska czyniła swe zakupy broni w Niemczech. Nie wyklucza to jednak eksportu przez Gdańsk na bliższy czy dalszy wschód wbrew międzynarodowym zobowiązaniom Niemiec. AR.

Zbrodnicza ręka znówu czynna pod Rogowem.

Warszawa, 25. 4. (tel. wł.) Śledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Rogowem dało sensacyjne wyniki. Mianowicie komisja orzekła, że nie może być mowy o wadach technicznych lub rozkładowych, jak n. p. zmienione zwrotnice, czy zgnite podkłady itd. tak, że przyjąć należy, że był to zamach na pociąg. Okazuje się mianowicie, że wszystkie podkłady na odcinku Skierniewice-Koluszki są nowe i w zupełnie dobrym

stanie. Szyny noszą wyraźnie ślady zbrodniczej ręki, która rozkręcała śruby. Obsunięcie się gruntu jest również wykluczone, tak samo i pęknięcie szyn.

Prasa warszawska pisze już o „upiorze pod Rogowem“, podkreślając, że 9 katastrof, które miały miejsce w przeciągu 8 lat w pobliżu Rogowa, nasuwają podejrzenie, iż ma się tu do czynienia z zbrodniczym sabotażem, czy też z akcją terrorystyczną.

Zapytanie bardzo na czasie.

Wystosował je pod adresem szafarza skarbu „Nowy Dziennik“ krakowski z okazji omawiania pożyczki francuskiej na budowę kolei Śląsk-Gdynia. Mianowicie pisze w jednym ustępie:

„przed miesiącem jeszcze oświadczył minister skarbu, że decyzja co do zmniejszenia płac urzędników zależna będzie od rezultatu zabiegów pożyczkowych rządu. Nie czekając na wynik tych zabiegów, zapowiedział rząd obniżkę tych płac od 1 maja br. Czy obecnie, po szczęśliwym sfinalizowaniu transakcji pożyczkowej, uważa rząd jeszcze redukcję pensji urzędniczych za konieczność państwową?“

Pytanie staje się tem aktualniejsze, że rząd dzięki pożyczce — co „Nowy

Dziennik“ na innym miejscu podnosi — zaoszczędzi z przeznaczonych na budowę kolei pieniędzy państwowych 130 milionów złotych, co ogromnie ułatwi uniknięcie deficytu budżetowego.

My przypomniemy jeszcze, że padały także zapewnienia, że obniżka poborów urzędniczych nie nastąpi przed żniwami. Wprawdzie wynik zbiorów jeszcze niewiadomy — ale ceny zboża zaczynają na szczęście iść do góry. A chyba o to chodziło.

Są państwa, gdzie słowo, raz wyrzeczone z ławy rządowej czy parlamentarnej trybuny przez partję rządzącą — znaczy w każdym razie więcej od dymu. Czyżbyśmy w Polsce, w epoce sanacji, która tak rycersko pręży pierś — mieli być gorsi od zagranicy?!

Cenzorski knebel.

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Życie polityczne ożywiło się na kilka dni. Konfiskaty pism sypią się jak z rogu obfitości. Wczorajszy „Robotnik“ został skonfiskowany za oświadczenie postów Roga i Winiarskiego. Sanacyjny „Kurjer Poranny“ podał również dosłownie tekst oświadczenia posła Winiarskiego i nie został skonfiskowany.

Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ została zajęta za umieszczenie interpelacji klubu Narodowego zgłoszonej wczoraj do łaski marszałkowskiej. Pismo nie podaje jakie to były interpelacje, skądinąd jednak wiadomym jest, że wczoraj zgłoszono 3 interpelacje Klubu Narodowego w sprawie polityki „Strzelca“ na Pomorzu, nadużyć policyjnych w Poznaniu i nadużyć podczas kampanji wyborczej.

W Hondurasie panuje spokój.

Waszyngton, 24. 4. (PAT) Według oficjalnych informacji z Tegucigalpa, otrzymanych przez poselstwo Hondurasu w Waszyngtonie, rewolucja w Hondurasie, która wybuchła dnia 19 bm., zakończyła się.

Por. Kulesza zdobywa drugą nagrodę w międzynarodowych konkursach hippicznych.

Nicea, 24. 4. (PAT) Zawody hippiczne rozegrały się o nagrodę księżniczki sabaudzkiej. Z polskich jeźdźców por. Kulesza zdobył drugie miejsce. Klasyfikacja dla tej nagrody ustalona jest przez zsumowanie punktów, zdobytych przez tego samego jeźdźcę w czasie 2 biegów na 2 koniach. Por. Kulesza, któremu przyznano drugie miejscejechał na koniach „Readgledt“ i „Vermeil 3“ i otrzymał nagrodę 2.500 franków szóste miejsce zdobył por. Korytkowski na koniach „Nuda“ i „Zefir“.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 8 w Hotelu Lengninga. Ważne sprawy. Uprasa się o punktualne i liczne przybycie.

Zw. b. Uczest. Powst. Narod. - Grupa Powstańców Wilk. z r. 1918-19. Nadzwyczajne zebranie plenarne w poniedziałek 27 bm. o godzinie 19 w Strzelnicy celem wyboru delegatów na ogólnozwiązkowy zjazd do Białowięzy w dniu 10 maja rb.

Roczne walne zebranie Towarzystwa Właścicieli Domów, Zduny 5 odbędzie się dnia 27 kwietnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w sali Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska 25. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd. (8512)

Komitet Pomocy Naukowej na m. Bydgoszcz i okolice. Walne zebranie odbędzie się w wtorek 28 bm. o godz. 17 w auli gimnazjum Kopernika.

Bydgoski Klub Sportowy Głuchoniemych. W niedzielę 26 bm. o godz. 16 zebranie miesięczne u prezesa, ul. Chełmińska 21. Wzywa się wszystkich o punktualne przybycie. Uwaga! Każdej niedzieli o godz. 7 rano odbywają się treningi lekko-atletyczne na boisku im. Świtły.

Cech krawiecki. Szan. członkom przypomina się zebranie cechów okręgu Izby Rzem. w niedzielę 26 bm. o godz. 11 przed poł. w Resursie Kupieckiej.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy kościele św. Trójcy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 16.30 w Domu Katolickim.

Kat. Tow. Robotników Polskich par. Najśw. Serca P. Jezusa. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 16.30 w sali Ogniska Kol. przy ul. Zyg. Augusta. Referat o konstytucji wygłosi p. Ziętak.

Oddział kolarzy „Sokoła“ V. W niedzielę 26 bm. odbędzie się wycieczka do Torunia. Zbiórka na Rybim Rynku o godz. 6.45, wyjazd punktualnie o godz. 7.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Lekcje kursu bilansistów odbywają się co środę od godz. 20 w miejskiej szkole handlowej. Dla członków kurs bezpłatnie. Wieczorek towarzyski dnia 9 maja rb. w Strzelnicy.

Oddział Kolarzy przy Ognisku K. P. W. w Bydgoszczy. W dniu otwarcia sezonu oddział udaje się na mszę św. do kościoła Serca Jezusowego. Zbiórka o godz. 7.30 w Ognisku Kol. Po mszy św. zapisywanie się do biegów.

S. M. P. „Zorza“ - oddział młodszych. Zebranie plenarne w poniedziałek 27 bm. o g. 19.30 w salce parafjalnej.

S. M. P. „Gwiazda“, Zastęp II. urządzi 26 bm. (niedziela) wycieczkę do Smukwały Dolnej. Zbiórka o godz. 10 przed kościołem św. Trójcy.

Sokół VIII. Zebranie plenarne w niedzielę 26 bm. o godz. 14 na boisku przy ul. Glinki 86.

S. M. P. „Wolność“. Zebranie plenarne w niedzielę o godz. 13.30 w Ognisku.

Tow. Uczniów Kupieckich. Uwaga! Podaje się do wiadomości, że zawody w dniu 26 bm. na stadionie miejskim odwołujemy z powodu spraw od zarządu niezależnych.

Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich. Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 18 w salce przy kościele św. Trójcy.

Sokół Konny XII. Zebranie zarządu w sobotę 25 bm. o godz. 20 w hotelu „Gastronomia“, ul. Dworcowa - I p.

Stow. Młodych Polek „Szarotka“. Zebranie oddziału starszego 26 bm. o godz. 14.20 w sali zebrań.

Okręg S. M. P. męskł. Zebranie zarządów bydgoskich w poniedziałek 27 bm. o godz. 19.30 w salce przy kościele św. Trójcy.

S. M. P. „Białych Orliąt“. Plenarne zebranie oddziału młodszych w niedzielę 26 bm. o godz. 1 po poł. w sali Domu Katolickiego, zaś oddziału starszego w przyszły poniedziałek t. j. 27 bm. o godz. 7 wiecz.

Baczność! Krawiectwo damskie. Walne zebranie Cechu krawiectwa damskiego odbędzie się nieodwołalnie 27 bm. o godz. 19 w lokalu Luckwala, Marsz. Focha 38.

Ognisko K. P. W. Kapuścisko Małe urządzi w niedzielę 26 bm. w salach p. Kadowa w Brdyjściu przedstawienie amatorskie p. t. „Janek doktorem“. Po przedstawieniu tańce. Początek o godz. 19.

Tow. śpiewu św. Wojciecha. Towarzystwo przystępuje w niedzielę 26 bm. o godz. 8 rano w kościele farnym do wspólnej komunji św.

Związek Kawalerzystów Rezerwy i broni jezdnej. Lekcja oraz zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 18 w świetlicy koszar 16 p. ul. Ważne sprawy.

Klub Motocyklistów Bydgoszcz. W niedzielę 26 bm. wspólna wycieczka do Koronowa — Grabiny. Zbiórka o godz. 1.30. Wyjazd punktualnie o godz. 2. Goście mile widziani. Wyjazd będzie połączony z ciekawymi grami na miejscu.

Tow. Terminatorów. Zebranie w niedzielę 26 bm. o godz. 15 w Domu Czeladzi.

„Sokół“ IV. Bielawy. W niedzielę 26 bm. bieg leśny. Zbiórka zawodników i sędziów o godz. 15.30 w lesie przy ul. Gdańskiej za Szkołą Podchorążych.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z. FORDON.

W niedzielę dnia 26 kwietnia br. o godz. 12-tej w południe, odbędzie się zebranie filji Fordon Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w lokalu p. Krygiera, przy Starym Rynku.

Na zebranie przybędzie referent z Bydgoszczy.

Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków pożądana.

Zarząd.

Filja Ch. Z. Z. Inowrocław.

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 15-iej w sali „Parku Miejskiego“.

Na porządku obrad Sprawa redukcji płac. Mówca przybędzie z Bydgoszczy.

Liczny udział członków i gości przez nich wprowadzonych, pożądana.

Zarząd.

Giełda warszawska

z dnia 24 kwietnia 1931.

Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. pożycz. inwest.	000,00 090,25
3-proc. pożycz. bud.	000,00 047,25
6-proc. pożycz. dol.	072,50 073,00
10-proc. pożycz. kol.	000,00 105,00
Akcje w złotych:	
Bank Polski	128,50—129,00
Bank Zw. Sp. Zarobk.	000,00—065,00
Lilpop	000,00—020,75
Starachowice	000,00—011,60
Tendencja niejednolita.	

Bank Polski płacił dnia 25 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,23
franki szwajcarskie	171,28
franki francuskie	34,75 ¹ / ₄
marki niemieckie	211,75
guldeny gdańskie	172,84
szylingi austriackie	124,96
liry włoskie	46,57
korony czeskie	26,33

ROWER

NIE JEST LUKSUSEM!
KUPUJĄC ROWERY

„LUCZNIK“

PO WYJĄTKOWEJ NISKIEJ
CENIE — OSZCZĘDZASZ.

Korzystajcie z okazji z powodu likwidacji naszego działu rowerowego.

STAL BÖHLERA

Warszawa, 5-to Krzyska 25

Informacje: Dr. K. Hohenauer, Poznań, ulica Przechylna nr. 7, telefon 69-03.

Przetarg przymusowy.

Dnia 27 br. o godz 10.30 sprzedam w Samsieczyku (stacja kolejowa Slesin) najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

biurko, 9 foteli, pianino, 5 kanap, szafę ogniotrwałą, szafę biblioteczną, 4 dywany, lustro tremo, leżankę, 2 lustra, szafę na kryształ, stół okrągły, zegar stojący, 2 bufety, kredens, 12 krzesel skóra obitych, większą ilość rogów, aparat radiowy z przyborami, obraz olejny, stolik metalowy z przyborami do palenia, stojak na nuty, fotel do pianina, maszynę do szycia, biurko, 2 fotele, stół, kanapę, 4 krzesła, obraz kraj., lustro z szafką, brzoń sztucer, 2 powózki, 7 byczków, 33 warchlaki i 2 tuczniki.

8657) Woźniak, kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 27 kwietnia br. o godz. 14-ej sprzedam w majątności Gabryellin (stacja kolejowa Slesin) najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

bufet, kredens, zegar stojący, szafę na kryształ, 4 fotele skóra obite, pianino, dywan, kanapę, 4 krzesła, biurko, szafę biblioteczną, leżankę, 7 swni a 3 centr., 27 warchlaków, 1 konia wyjazd., 2 żrebacki roczne, sanie wyjazdowe i 2 powózki.

8658) Woźniak, kom. sąd.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 27. 4. 31 r. o godz. 9-tej przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Sniadeckich 48a najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

bufet.

8701) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 27. 4. 31 r. o godz. 10-tej przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Gdańskiej 74, najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

samochód.

8702) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 27. 4. 31 r. o godz. 2-giej popoł. sprzedawać będę w f-mie Herzke przy ulicy Gdańskiej 181, najwięcej daj. za natychm. zapłatą: zegar stojący, bufet, kredens, biblioteczkę i umeblowanie 3 pokoi.

8703) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 27. 4. 31. o godz. 10 sprzedam przy ul. Gdańskiej 160 a najwięcej dającym za gotówkę:

duże lustro, dywan i stół okrągły,
o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 131;
2 platformy.

8708) Stężycki, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 27. 4. 31., o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę przy ul. Sniadeckich 19, u firmy Rawa, najwięcej dającym za gotówkę:

rower męski
wyscigowy.

8671) Małak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Podróżujący

odwiedza samochodem wszelkie miasta, majątki ziemskie i przemysł w województwie Poznańskim i Pomorskim poszukuje poważnego zastępstwa. Oferty pod „M. 101“, do Dziennika Bydgoskiego. (8637)

Przetarg ofertowy

na przewóz poczty i rozwożenie paczek w Bydgoszczy od 1 lipca 1931 r.

Przewóz poczty obejmuje 3 jazdy codzien. na przetrzeni Bydgoszcz 1 — Bydgoszcz 2 — Bydgoszcz 1 w czasie od 4,20 — 5,15, 13,15 — 14,45, 21,25 — 22,15 i jedną na przestrzeni Bydgoszcz 1 — Bydgoszcz 3 — Bydgoszcz 2 — Bydgoszcz 1 w czasie 18,05 — 20,05.

Przedsiębiorca dostarcza do każdej jazdy parę silnych koni z uprzężą i woźnicę. W razie większego materiału ma dostarczyć dodatkowych parokonnnych zaprzęgów.

Rozwożenie paczek w rejonie doręczeń i dnia doręczeń odbywa się 4—6 wozami po 4—7 godzin dziennie w czasie 8,30 — 15,00.

Przedsiębiorca ma dostarczyć do każdego wozu konia z uprzężą i woźnicę. Termin składania ofert w zamkniętych kopertach na ręce Naczelnika Urzędu Pocz. Bydgoszcz 1, do dnia 6 maja 1931 r. godz. 12-tej.

W ofercie podać:

- wynagrodzenie za dostarczenie jednokonnego zaprzęgu i woźnicy na jedną godz. do rozwożenia paczek.
- wynagrodzenie za dostarczenie parokonnego zaprzęgu i woźnicy na jedną godzinę do przewozu poczty
- miesięczne wynagrodzenie ryczałtem łącznie za przewóz poczty i rozwożenie paczek.
- miesięczne wynagrodzenie ryczałtem oddzielnie za przewóz poczty i oddzielnie za rozwoż. paczek.
- 1/10 własnego zarobku od sumy wynagrodzenia, przypadającej miesięcznie za przewóz poczty i rozwożenie paczek według godzin zatrudnienia do tego koni, licząc na podstawie cen rynkowych (każdego miesiąca przez Magistrat zatwierdzonych) utrzymanie konia, kucie konia raz na miesiąc, oraz utrzymanie woźnicy.

Jako kosztu dziennego utrzymania konia przyjmuje się cenę 4 kg. owsa, 6 kg. siana, 3 kg. słomy.

W dniu 12 maja r. b. o godzinie 10-tej odbędzie się w obecności oferentów otwarcie ofert i ustny przetarg. Oferenci składają uprzednio wadium w wysokości 1/10 oferowanej kwoty rocznego wynagrodzenia. Prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość kwoty lub nieuwzględnienia żadnej oferty zastrzega się.

Bliższych wskazówek udziela Urząd Pocztowy w godzinach od 8—12.

Naczelnik Urzędu Pocz. Bydgoszcz 1. (8695)

Amatorzy fotograficzni!

Wasza praca 8718

o godz. 10⁰⁰ oddana
o godz. 13⁰⁰ wywołana
o godz. 18⁰⁰ kopjowana

Drogerja pod Łabędziem, Bydgoszcz, ulica Gdańska 5.

Korzystnie

przybory do tenisu.

Reperacje i nowe nac.

Cenniki zamiejscowym pocztą. (8673)

Rewolucja cen!

Originalny zegarek ze złota franc. syst. „Ankie“ za zł. 5.30 (zamiast zł. 80,—)

Wysyłamy na listowne zamówienie za zalicz. poczt. eleganc. płaski zegarek, chód ankorowy, wyreg. do min. z 3-letnią gwarancją, lepszy gatunek fantaz. 6.25, 7.50, 9.— Ze świec. cyferbl. 6.50, 7.50, 10.50. Kryty Ankie z 3-ma kopertami, złot. franc. 10.75, 13, 18, 20, 25, 30, na rękę 8.50, 11, 13, 25. Dewiz. ze złota franc. zł. 1, 2, 4, 8. Za kosztu przesyłki płaci kupujący. — Wysłał: „KOMERCJA“ WARSZAWA, DZIELNA 45. Oddz. 14. (8614)

Bank Oszczędnościowo-Kredytowy

Sp. z o. o.

Tel. 75-64 w Poznaniu, Zwierzyniecka 7. Tel. 75-64

załatwia: wszelkie czynności bankowe,
udziela: pożyczek urzędnikom państwowym, komunalnym, wojskowym, zawodowym za adnotację na pensji jak również właścicielom nieruchomości za zabezpieczeniem hipotecznym oraz innym osobom pod zastaw papierów wartościowych,
przyjmujemy: wkłady oszczędnościowe,
załatwiamy: dyskont weksli.

Pierwszeństwo mają członkowie Banku.
Członkiem może być każda pełnoletnia osoba.
Udział wynosi 100,— zł.

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, Hegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelnik lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego poucza w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takąową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 30 gr.) z podaniem dokładnego adresu do: **PUHMANN & Co., BERLIN 865, Müggelstrasse 25-25a.** (80143)

Restauracja
w śródmieściu korzystnie do nabycia. Oferty pod „S. 10“ do Dz. Bydg. (8641)

POKOJE

Pokój
słoneczny balkonowy, z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I piętro lewo. 4707

Pokój (4705)
skromnie umebl. dla panna. Paderewskiego 33, m. 1

Pokój (8639)
Sw. Trójcy 7, II ptr. lewo.

1-2 umebl.
pokoje do wynajęcia. Toruńska 8, parter. (8638)

Pokój (8636)
dla lepszego pana. Grunwaldzka 140, III ptr. lewo.

Pokoik
dla dwóch panien lub jednej pani z utrzymaniem kuchni. Dworcowa 64. (8693)

ROZMAITE

Żurnale mód
na maj, oraz albumy półroczne nadeszły. N. Gierny, Plac Teatralny. (8656)

Kłóra
z pań sympatyczna inteligentna niezależna do lat 30, zawrze znajomość z samotnikiem celem wymiany myśli, wspólnych wycieczek, i t. p. Nieanonimowe oferty Dz. Bydg. pod „Samotnik 8593“. (8653)

Pragne
zapoznać się z panem inteligentnym i religijnym na na wyższym stanowisku do wieku 45, cel matrymonjalny. Posiadam pasaga przeszło 50 tys. zł. Of. proszę skierować do filji Dzień. Bydg. pod „Pragne“. 4684

Kawaler
w średnim wieku posiadający 65.000 zł gotówki, szuka panny lub wdówki od 25-35 lat, posiadającej odpow. realność ziemską, względnie dom w mieście. Oferty wraz z fotografią do Dz. Bydg. Toruń pod „255“. (8684)

Kawaler
katolik, Pomorzanie, lat 27, na stałej posadzie, dobrego usposobienia pozna pannę lat 24, z dobrej rodziny, najchętniej z większego gospodarstwa w celu matrymonjalnym. Panie którym zależy na dobrem współżyciu małżeńskim, zechcą laskawie oferty wraz z fotografią, (której zwrot ręczę słowem honoru) nadesłać do Dzień. Bydg. Toruń, pod „Przyszłość“. (8685)

OBUWIE

Firmy (7570)

W. Koczorowski, Gdańska 5

znane z **dobrego wykonania** sprzedaje się nadal po **niebywale niskich cenach:**

Obuwie luksusowe w wielkim wyborze **po cenach bardzo przystępnych.**

9.-, 12.-, 16.- 18.-, 22.-

Restauracja Hotel

ulica Gdańska 134 **Élysium** Telefon 1171

3 dania zł. 1.50 4 dania zł. 2.50

Menu

W niedzielę, dnia 26 kwietnia b. r. od godziny 12—16:

- Zupa Oxtail — Rosół z tapłoko
- Szuka mięsa sos chrzanowy — Szczupak sos pietruszkowy
- Kotlet à la Marchal — Rozbeł po angielsku
- Puding Cabinet.

Podczas obiadu **Koncert** znanej orkiestry **Kłobuckiego.**

Kuchnia pod kierownictwem kuchmistrza Junoszy Siedleckiego byłego szefa kuchni Hotelu Continental w Gdańsku. (8672)

to stworzył dobroci!

Mydło TRÓJKA

9720

Najtaniej

zakupisz wszelkie artykuły sportowe, raklety, piłki, bucki, sielce tenisowe (6983)

Skład Sportowy

Bydgoszcz, Długa 50. Telef. 948.

Ford - ciężarowy

1 1/2 ton., dobrze utrzymany gotów do jazdy korzystnie sprzedam. **Gustav Becker, Fleischerm. Gdańsk, Ketterhagerg. 10.** (8661)

WILLA

w Poznaniu, przy przystanku tramwajowym, dwumieszkańcowa z suferekami, z ogrodem (20 drzew owocowych) i stajnią, 3 pokoje i kuchnia zaraz wolne. Gaz, światło elektr., kanalizacja. Cena: 38.000 zł. Oferty pod nr. „16,173“ do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. (8667)

Szyjki
lisy, najnowsze gronostajowe kołnierze najładniej wykonuje Stanisław Rudak, Dworcowa 64. (8680)

Książkowy
bilansista długoletni rewidor ksiąg, poszukuje posady lub godzinowej. Załatwiam zaległości książkowe także na prowincji. Oferty filja Dzień. pod „K. B.“ 4704

Przyjmuje
uczennice do prasowania. Jezuicka 12. (8694)

Chłopca
w naukę piekarstwa, cukiernictwa poszukuje Katalowski, Solec Kuj. (8696)

Fortepjan
(skrzydło) mały format, fabrykat zagraniczny koźmystnie na sprzedaż. Władysław Jankowski, Wileńska 2, III p. (8634)

Biały
wózek dziecięcy sprzedam. Chełmińska 16, Ziełńska. (8654)

Wózek
dziecięcy sprzedam. Sienkiewicza 48, podw. (8660)

Skład (8692)
nr. 2 do tego 2 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Warsztat w podwórzu tak samo do wynajęcia. Ulica Sniadeckich 9. Gospodarz

Nowe podwozia CHEVROLET dla ciężarówek i autobusów model 1931 nadeszły i mogą być odwrótnie dostarczone



4 różne modele samochodu ciężarowego z rozstawem osi do 4 metrów. Wszystkie modele są zaopatrzone w zamknięte hamulce typu „Bendix“. Chłodnica taka sama jak przy samochodzie Cadillac. Znacznie wzmocnione tylne osie. Większa wydajność motoru. Mocniejsze obręczenie i 72 dalsze techniczne ulepszenia. Dogodne warunki spłaty.

E. Stadie - Automobile

Gdańska 160 Bydgoszcz Tel. 1602 i 2163



„Własna osada“ Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!

Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach 2178 miesięcznych, amortyzacja 6-8%.

„HACEGE“ Sp. z o.o. (s. G. m. b. H.) Gdańsk, Hansaplatz 2b.
Informacji udziela: W. Biebler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 23/25.
Prospekty na życzenie bezpłatnie.

PIENIĘDZY!!! PIENIĘDZY!!! PIENIĘDZY!!!

Słychać zewsząd wołanie.....
Ale skąd je wziąć?

Odpowiedź na to znajdzie każdy, kupując los do
I klasy 23 loterii

w znanej z wielkich wygranych kolekturze:

A. Blumental i M. Czerwiński
Warszawa, Marszałkowska 104
(vis - a - vis Dworca Głównego.)

Ciągnięcie już dnia 19 i 21 maja rb.
Główna wygrana **zł 1.000.000** i wiele innych.
8485) Konto P. K. O. 17.390

Z dniem 25 b. m.

Korzy nasze

przy 5-tej służbie (ul. Nakielska) będą do użytku publiczności. (7806)

Bydgoszcz
Klub Tenisowy.

Oszczędność.

Przyjmuję garderobę męskie do czyszczenia i reperuję tanio. Gdańsk nr. 49. 4688

Kapelusze

damskie wielki wybór własna pracownia przyjmuję wszelkie przeróbki męskich, damskich kapeluszy. K. Seifert, Długa nr. 65. (8648)

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Meble

wszelkiego rodzaju z własnych warsztatów pod gwarancją kupuje się najtaniej i na dogodnych warunkach tylko u Fr. Kasprzowicza, Bydgoszcz, Długa 66. (8646)

SPRZEDAŻE

Dom

przy tramwaju sprzedam. Czarnieckiego 2. (8615)

Kilka

domów, place budowlane korzystnie sprzedam. Esmond, Szubińska 19. (8654)

Skład

kolonjalny przy głównej ulicy Gdynia 4, dobrze prosperujący, sprzedam z towarem i urzadz. niem z powodu zamawiania. Oferty złożone do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Dobra okazja“. (8668)

Sprzedam (4682) plac budowlany, Koziełskiego 51, Bielawki.

Fabrykę

na artykuł ozdobny potrzebny z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam za 1.200, dzierżawa 40 zł miesięcznie. Fachowość nie potrzebna. Zysk netto od jednej zatrudnionej osoby 20 zł. Zgłosz. pod „Natychniast 1200“ do filij Dziennika. 4633

Kamienice

II piętro w Bydgoszczy sprzedam za 78.000, dochód 9.000, wpłata 40 do 50.000, reszta hipoteka amortyzacyjna bez ochrony lokatorów podatku. Adres wskaże Dzień. (8611)

Gramofon

planino, kuchnię, różne meble sprzedam, Sienkiewicza 44. (4701)

Wózek

dziecięcy za 100 zł. sprzedam. Długa 39, m. 4. (8624)

Leżanki

dobre wykonanie po 45 zł. Hetmańska 14. (8704)

W bardzo ożywionem mieście Woj. Pom., gimnazjum i seminarjum nauczycielskie na miejscu uruchomiony jest od r. 1896 dobrze prosperujący interes mód, manufaktur i blawatów na bardzo dogodnych warunkach zaraz do wydzierżawienia i to z powodu podszerego wieku i choroby właściciela. Interes położony jest w najlepszym punkcie miasta i to na narożniku rynku i ulicy głównej, posiada 2 duże okna wystawowe i całkowite urządzenie sklepowe i odwiedzany jest przez dobrych i stałych klientów. Obrót około 120.000 pro anno. Refl. żechę ofertę wzgl. zapytania kierować wprost do Dz. Bydg. (8639)

Kamienica

II piętro, dochód roczny 8.500, 3-pokojowe mieszkanie wolne, ogród cena 50.000, wpłata 25.000. „Dobrobyt“, Grudziądz, Plac Stycznia 12. (8373)

Skład

towarów krótkich z towarem lub bez z 2 pokojowym mieszkaniem, nadający się na każdą branżę z powodu choroby na sprzedaż. Warszawska 24. 4679

Kiosk

sprzedam w Bydgoszczy, w dobrym miejscu za główną ulicą. Oferty do Dzień. pod „Kiosk 1212“. (8625)

Skład

zegarmistrzowski z urządzeniem i mieszkaniem, dobrze zaprowadzony od 10 lat, w małym mieście na Pomorzu, dobra okoliczność, bez konkurencji z powodu likwidacji tanio do nabycia. Zgłoszenia do Dz. Bydg pod „Z. A.“ 8660

Radioapar

3 lampkowy z przyłączeniem do sieci. kompl. tanio na sprzedaż. Of. pod „R. 3“ filija Dzień. (4691)

Motocykl

Triumph ang. elski 2,75 KM. tanio na sprzedaż. Św. Trójcy 27, I ptr. (8616)

Samochód

położony przy drodze sprzedam. „Fortuna“ Jana Kazimierza 7. (8707)

Rower

„Torpedo“ w dobrym stanie 120 zł. na sprzedaż. Tylkowskiego, Pomorska 40, dom tylny. (4699)

Skrzydło

sprzedam korzystnie. Adr. wskaże Dz. Bydg. (8667)

Regal (8665) za szkłem sprzedam. Pa-szek, Gdańska 40. (4698)

Okazyjnie

sprzedam tanio nową kanapę, łóżko (rozkładane). Obejrzeć można od 9-12 i 3-6. Sienkiewicza 66. (4706)

Żwir

1.000 mtr. kubicznych, place budowlane sprzedam. Pijarów 59. (8652)

Wózek

dziecięcy na sprzedaż. Majewski, Szubińska 15. (8643)

Z powodu

wyjazdu sprzedam mieszkanie z meblami i składem. Adr. Dzień. (4677)

Dwa

wozy rzeźnicze z koniem natychmiast tanio sprzedam. Otto Albrecht, Ks. Skorupki 82. (8659)

Pianino

dębowo-bronzone 1500 zł na sprzedaż. Wełniany Rynek nr. 5-6, III. lewo. (8645)

Samochód

korzystnie na sprzedaż. Sniadeckich 45. (8716)

Samochód

na obcy rachunek tanio oddam. Sniadeckich 4. (8690)

Samochodowe

części używane sprzedaje tanio. Jagiellońska 14, podwórze. (8636)

Sypialka

dobra za 250 — łózołeczko dziec. za 20 zł na sprzedaż Kordeckiego 13. II. p (8657)

KUPNA

Aparat

fotograficzny 9x6 lub 9x12 kupię. Zgł. filija Dz. Bydg. pod „Aparat“. (4637)

Ogród

srebrerowski kupię. Of. z podaniem ceny i opisem do Dz. Bydg. pod „Sreberowski“. (8700)

Gospodarstwo

kupię z wpłatą 8-10 tys. warunek duże mieszkanie Zgłosz. Dzień. Bydg. Toruń pod „Gospodarstwo“. 8683

LEKcje

Ośmioklasista

udziela tanio lekcji. Telefon 759. 4631

Kurs

króju i szycia rozpocznie się 1 maja. Rzetelna nauka. Po ukończeniu świadectwa przez Ministerstwo zatwierdzone Misiewiczówna, mistrzyni Sienkiewicza 8. (8649)

Staż (8665) posadę damy kilku panom przy wysokim zarobku i lekkiej pracy. Dla zdolnych możliwość osiągnięcia stanowiska kierowniczego. Panowie wymowni i energiczni zechcą się zgłosić w Bydgoszczy, Dworcowa 59 od 10-12 i 4-6.

Potrzebne

dziecięcy do wszelkich prac i kobiecy do szycia bluz i spodni. Maciejewska, Długa 63. (8630)

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Fryzjer 61 pułk. piechoty. (470)

Stolarz

na okrągłe stoły potrzebny. Litkowski, Marcinkowskiego 6. 4639

Anonsjerka

do kuchni zaraz potrzebna. Restauracja „Gastro-nomja“. (4692)

Dwóch

uczni potrzebujemy zaraz. Bracia Zygmuntowscy rzeźnictwo, Gdynia 4. (8690)

Ucznia

lub wolontariusza, dent. zaraz do pomocy w opr. pokoju. Zgł. pod „Denty-sta“ Dzień. Bydg. (8632)

POSADY POSZUKUJĄ

Wicedyrektor

Związku Rewizyjnego Spółdzielni, organizator i kierownik wydziału rewizyjnego spółdzielni kredytowych, dokładnie obznajmiony z bankową i księgowością i t. p., lat 33, akademickie wykształcenie, poszukuje odpowiedniego stanowiska w spółdzielczości, banku, organizacji rolniczej lub t. p. Oferty pod „Organizator“ „Par“, Toruń. (8686)

Młodsza

panna z lepszej rodziny wykształcona, muzykalna, zna prace domowe i ręczne, poszukuje posady jako wyrzęzielca domu, wychowawczyni lub t. p. za skromnym wynagrodzeniem. Zgłosz. „Par“ Toruń pod „882“. (8681)

Wydzierżawę

6 mórg ziemi ogrodowej mieszkanie na miejscu. Wiad. Sniadeckich 42. (4696)

MIESZKANIA

Zamienię

pokój z kuchnią centrum na dwa pokoje z kuchnią. Of. pod „A. B. 200“ do filij Dz. Bydg. (8644)

Mieszkanie

pokój kuchnia komorne na-przód. O ety cena do filij Dzień. pod „500“. (8638)

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia. Strzelecka 56. (8653)

Panna z długoletnią praktyką poszukuje od 15 lub 1. VI. posady do filij piekarskiej lub spożywczej. Oferty Dz. Bydg. Grudziądz pod „Praktyka“. (8677)

Obywatel (4680) Gdański, właśc. domu, fachowiec budowlany przyjmuje administrację domów w Gdańsku. Zgłosz pod adresem Jan Rink, Gdańsk Poggenpfehl 65.

Rutynowany (8676) pianista oraz jazzbandzista wolny od 1-go maja Oferty do Dzień. Bydg. Grudziądz pod „Muzyka“.

Lepsza dziewczyna poszukuje posady gospodyn. Of. Dzień. „Dobre gotowanie“. (8627)

Dziewczyna starsza, z i równieci znajająca wszelkie roboty, także gotowanie z doświadczeniem szuka posady jako przychodnia. Dziennie 7 do 8 godzin Zgł pod „Starsza dziewczyna“ do filij Dzień. (4685)

DZIERŻAWY

Dzierżawa 136 mórg buraczanej ziemi, zabudowania bardzo dobre, 6 koni, 11 bydła martwy komplet, przy Grudziądzu, objęcie 7-8.000 80 mórg żytnej ziemi z inwentarzem, objęcie 4.000 „Dobrobyt“, Grudziądz Plac 23 Stycznia 12. (8678)

Ubikacje

małą na składnicę w pobliżu ul. Pomorskiej poszukuję. Of. do filij Dzień. „D. D.“. (4702)

Skład

rzeźniczy z elektr. zapędem, 30 lat istniejący korzystnie do wynajęcia. Poznańska 12, Leda. (8681)

Wydzierżawę

6 mórg ziemi ogrodowej mieszkanie na miejscu. Wiad. Sniadeckich 42. (4696)

Mieszkanie

pokój z kuchnią centrum na dwa pokoje z kuchnią. Of. pod „A. B. 200“ do filij Dz. Bydg. (8644)

Mieszkanie

pokój kuchnia komorne na-przód. O ety cena do filij Dzień. pod „500“. (8638)

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia. Strzelecka 56. (8653)

POKOJE

Pokoju (8602) umebl. lub różn., mam własne meble poszukuję kawaler. Oferty do Dz. Bydg. pod „Urzednik“.

Pokój z osobnym niekrepującym wejściem zaraz. Podwale 2, II. (8603)

3 pokoje dobrze umebl. także pojedynczo do wynajęcia Nakielska 119. (4703)

Pokój i kuchnia umebl. dla małżeństwa „Fortuna“ Wzgórze Dąbrowskiego 5. (8703)

Pokój dla dwóch pań. Czarnieckiego 2. (8658a)

Pokój z kuchnią umebl. dla małżeństwa. Dąbrowskiego 17. (8651)

Pokój (8655) umebl. I ptr., front, dla lepszego pana lub pani. Art. Grottingera 3, m. 3.

Pokój umebl. Orla 10. (4695)

Pokój Warszawska 14, m. 5. (4678)

2 pokoje umeblow. z urządzeniem kuchni, tylko dla pań. Ul. Św. Florjana 5, parter prawo. 4683

Pokój frontowy balkon, łazienka, dla 1 lub 2 osób. Gdańska 48, II ptr. prawo. (4697)

Pokój umebl. Wesola 12, part (8655)

Pokój Przyrzecz 3, I ptr. (8650)

Pokój Różana 18, I p. lewo. (8647)

Pokój 1-2 osoby. Sowińskiego 7. I p. lewo. (864)

Dwa 8611 pokoje komfortowe umeblowane z telefonem. ul. Gdańska przy Placu Wolności, tylko na dłuższy czas, opłata zgóry, do wynajęcia Oferty poważnych reflektant. w do Dz. Bydg. pod „Komfortowe pokoje“.

Pokój Długa 39, Krynicki (8657)

Pokój umeblowany z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Błonia 19, Skucińska. (871)

Pokój i kuchnia umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kujawska 113. (8658)

Grodzka 16, róg Mostowej, II schody, II ptr. (8679)

Pokój (8625) Sienkiewicza 56, parter w spokojnym kulturalnym domu dla pani urzędniczki.

Tani (8628) pokój. Grudziądzka 23, m. 8.

Pokój Ks. Ad. Czartoryskiego 5 parter. (8601)

Umeblowany pokój tanio do wynajęcia. Anke, Gdańska 95. (4690)

ROZNE

Zgubiono okulary w futerał wczoraj na Gdańskiej, zwrot za wynagrodzeniem w filij Dz. Bydg. (4694)

Konsesje ulokuję. Adr. Dz. Bydg. (8640)

Poszkodowanych przez Jerzego Malikowskiego, Sniadeckich 4, oraz wszystkich, których weksle tenże dyskontował w firmie Swietlik wzywamy celem zbiorowego oskarżenia. Zgłosz. pod „Poszkodowany“ Dz. Bydg. Dworcowa 2. (4686)

Oddam 3.000 do 4.000 zł pożyczki na 1 hipotekę na gospodarstwo 45 mórg blisko Grudziądza. Oferty Dz. Bydg. Grudziądz pod „Pożyczka“. (8639)

Kto pożyczę 3-5.000 zł, za procent dam 2-3 pokoje elegancko umeblowane z telefonem przy Pl. Wolności. Oferty wyczerpujące do Dzień. Bydg. pod „Eleganckie pokoje“. (8610)

Kawaler (8659) właściciel domu na Pomorzu, lat 31 posubi inteligentną i gospodarną pannę od 10 tys lub gospodarstw m. Of o ile możności z fotografią do Dzień. Bydg. pod „Właściciel“.

Kawaler (8659) lat 25, blondyn, Poznańczyk, posiadają warsztat ślusarsko mechaniczny na Pomorzu, poszukuje żony w stosownym wieku. Ma-jątek od 8.000 zł dla wspólnego dobra pożądana, dyskrekcja z pewnością. Oferty wraz z fotogr. upraszam do Dzień Bydg. pod „Bloudyn“. (8608)

Chcesz otrzymać posadę?
MUSISZ UKOŃCZYĆ
KURSY FACHOWE
KORESPONDENCYJNE
im. PROF. SEKUŁOWICZA
Warszawa, ulica Żurawia 42.
 KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu **EGZAMIN.**
 Żądajcie prospektów.
Chcesz otrzymać posadę?

Uniwersytet Politechn. w Paryżu
 20-ty rok. Stud.-Inż. (2-let.) In Absentia. (Koresp.) Wydz. Samochod. Lotn. Elektr. Żel.-Bet. Ogrz.-Centr. Stud. w jęz. franc. i niem.; możl. skróć. studj. dla kandyd. posiad. wład. specj. Regl. i progr. Sekret. General. dept.: D, D. U. P. P. 38, Rue Hallé, Paris. (5778)

B. Osowski
Czersk, Pomorze, skrytka pocztowa 10,
 przyjmuje majątki i mniejsze realności do **parcelacji**
 wszelkie sprawy związane z parcelacją przeprowadzane jak: wyjednanie zezwoleń na parcelację w Urzędach Ziemskich, sporządzanie projektów parcelacyjnych, wyszukiwanie nabywców, sporządzanie z nimi aktów kupna — sprzedaży, uzyskiwanie zatwierdzeń, planów parcelacyjnych w Urzędach Ziemskich, wyjednywanie długoterminowych pożyczek z amortyzacją w Banku Rolnym. Pośredniczą w wymianie realności miejskich na ziemskie. Oferty sprzedających i nabywców skierować do mego biura. (8475)

Zawiadamiam, iż **objałem rozlewnię i dostawę piwa i wód mineralnych Browaru Szubin-wieś** o czem Szan. Odbiorcom i Konsumentom dobrego piwa uprzejmie donoszę.
Bydgoszcz, ulica Toruńska 11, telef. 1277
Szczepan Płatkowski. (6977)

50% taniej
 płaszcze damskie i męskie, kapelusze damskie, ubrania męskie i chłopięce, towary na ubrania płaszczy damskich i męskich, firany, białawy, kolejarzom udzielimy kredytu.
S. Dorożyńska, Długa 32
 Firma chrześcijańska. (3516)

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów
 Wykonanie wszelkich robót dachowych na dogodnych warunkach.
Fabryka papy dachowej.
 Przyrządzenie papy dachowej i produktów smołowych.
 Cement - Kamień wapienny - Siatkową trzcinę na składzie.
J. Pietschmann i Ska
Bydgoszcz, Grudziądzka 7-11, tel. 82.
 5806)

Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie **towary żelazne, narzędzia** oraz **SPRZĘTY KUCHENNE**
FA. JULJ. MUSOLFF
 Tow. z ogr. poręką (2735)
 ul. Gdańska **BYDGOSZCZ** Tel. 26 i 1650.

Polecamy na sezon wiosenny:
Azotniak chorz. 16%
Saletra „Nitrofos” 15,50%
Saletra wapniowa 15,50%
Sól potasowa 22%
Kainit (8404)
Tomaszówkę
Rolnik w Bydgoszczy
 Spółdzielnia rolniczo-handlowa
ulica Hermana Frankego nr. 9-10.

MAG
BALSAM NA WŁOSY
 MAG FARM. W. PAŹDZIERSKIEGO.
Mag nr. 2
 usuwa siwizną, nie farbując, lecz odżywia korzonki włosowe i stopniowo przywraca włosom pierwotny kolor. (8327)
 Sprzedaż w aptekach, drogerjach i perfumerjach
 Fabryczny skład **„Pharmachemia”**
Bydgoszcz, telef. 1461.

DRZEWKA
I krzewy owocowe brzoskwinie, morele orzechy włoskie i laskowe, drzewa i krzewy ozdobne, różlińny pnące, róże płenne, niskie i pnące, rośliny zimotrwałe poleca w wielkim wyborze i po niskich cenach (7607)
Jul. Ross
Sw. Trójcy 15-18.
 Zakłady ogrodnicze i szkółki drzew. Tel. 48.

Ogórkiki kiszzone poleca (6412)
Pinkowski
 handel owoców i warzyw
ul. Szczecińska nr. 4.

Wielka niespodzianka raz w życiu!
 Wobec panującego w dzisiejszym czasie kryzysu gospodarczego, każdy czytelnik może otrzymać zupełnie bezpłatnie premię w postaci: kamgaru na ubranie i kostiumy damskie, białe damskie i pościelową, kołdry watawne, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy, jeżeli nadesłanie prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania. (8507)

Nie ma żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.
 Wraz z zadaniem prosimy w liście podać nam dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy na portu, na eo W. P. otrzyma szczegóły i niespodziankę.
 Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

Dom wysyłkowy „MERKUR”
Łódź 10
Skrzynka poczt. 487.

Poszukuje się rutynowanej **biuralistki**
 biegle piszącej na maszynie, znającej początki księgowości i władającej językiem niemieckim. Oferty z odpisami świadectw proszę skierować do Dziennika Bydg. pod „C. B. G.”. (8531)

Poszukuję od 1. V. 31. do mojej restauracji dzielnego (8510)

bufetowego
 na własny rachunek, jako kaucja 1000 zł pożądane oraz 500 zł na przejęcie zapasu w bufecie. Zgłosz. wraz z odpisami świadectw proszę skierować pod „1000” do Dz. Bydg.

Garaże, biuro z składowymi, dnicami, piwnicę do wynajęcia. Zapytać: Ogionex, ulica Gdańska 131, p.l. (82462)

MORRIS-COMMERCIAL

Oto auto jakiego Ci potrzeba!
DOŚKONAŁY SILNIK
12VOLT INSTALACJA.
LAMPY BI-FLEX
CHŁODNICA-LAMPY CHROMOWANE
KARTERY - SILNIKA.
SKRZYŃKI BIEGÓW, SPRZĘGŁA, ALUMINIOWE.
SMAROWANIE ZGRUPOWANE
GWARANCJA 6 MIESIĘCY
ceną \$ 1010
ODDZIAŁ FABRYCZNY MORRIS COMMERCIAL Sp. z o.o.
WARSZAWA TWARDA 64 TEL. 546-40 (CENTR) i 626-03.

Wielki wybór pierwszorzędnych PIANIN
 poleca po cenach niskich
B. SOMMERFELD
FABRYKA PIANIN
Śniadeckich 56 Bydgoszcz Gdańska nr. 19
 Filja: **Gdańsk, Hundegasse 112. — Grudziądz, Groblowa 4.**

 Jako fachowiec muzyki i znawca różnych fabrykałów stwierdzam z największym zadowoleniem, iż instrumenty fabrykatu firmy B. Sommerfeld pod względem dźwięku jak i mechaniki są pierwszorzędne i mogą takowe każdemu re-flektantowi gorąco polecić.
Emil Bergman
 (—) Profesor Konserwatorium Winterfelda.
 Potwierdzając odbiór pianina uważam sobie za mity obowiązek WPann podziękować jaknajserdeczniej za ten pierwszorzędny instrument.
 Pianino to odznacza się pięknym śpiewnym tonem i bardzo przyjemną grą, tak że jeszcze raz podkreślam swoje zupełne zadowolenie.
Otto Wynen
 (—) Dyrektor muzyki, Katowice.

Górnośląski węgiel, koks hutniczy
 dostarcza w każdej ilości
Andrzej Burzyński
Sienkiewicza 47. Tel. 206. (5378)

KREM - MYDŁO „HALINA”
 Mag. Farm. W. Paździńskiego usuwa piegę, wagi, liszaje itp.

Skuteczność udowodniona na żywej reklamie.
 Na PWK w Poznaniu, Targach Lwowskich, Katowickich, Wileńskich oraz na ulicach Warszawy i innych miast był demonstrowany chłopiec, u którego pół twarzy była w piegach, zaś druga czysta, pozbawiona piegów przez krem „Halina”. Duży 4.50, średni 2.50, mały 1.50. Ządać wszędzie. (7888) Słoiki próbne wyczerpane.

Nowe kursy samochodowe
amatorskie i zawodowe.
 Do nauki jazdy 4 nowoczesne samochody. Kursy amatorskie odbywają się w godzinach wieczornych. (23160)
Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185.

Ważne dla właścicieli nieruchomości i rolników.
 Sprzedajemy w dowolnych ilościach (6791) wysortowane deski sosnowe w grubościach przeważnie 23 mm nadające się do reparacji domów, szop, stodoł itd. po dostępnych i korzystnych cenach.
Spółka Akc. „Lasy Polskie”
Tartak Bydgoszcz
Kapuścisko Dolne
ul. Przemysłowa 16.

100 000 cegieł I klasy (8102) oddadzą bardzo tanio także w małych ilościach
Bracia Schlieper
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 99.
 Tel. 306. Tel. 361

Wyciąć!
Szczęście i dobrobyt przez LOSY I. kl. 23. Polskiej Państwowej Loterii Klas.
 Główna wygrana **1000000 zł** oprócz tego 23 premje i wygranych po zł 400.000, 200.000, 100.000, 75.000 itd.
 Co drugi los wygrywa.

1/4 losu 10.-	1/2 losu 20.-	1/1 los 40.-
---------------	---------------	--------------

 Spróbuj i Ty natychmiast szczęścia Swego w najszcześniejszej i znanej kolekturze
Juljana Langerera, Poznań
 Centrala: Wielka 5
Oddz. Sew. Mielżyńskiego (Hotel Monopol)
 Telefon 16-37 i 31-41. P. K. O. 212,475
 Zamówienia piśmienne załatwia się odwrotną pocztą. (8476)
Zamówienie.
 Niniejszym zamawiam do I. klasy 23-ej Polskiej Loterii Państwowej

1/4 los. po 10.- złotych
1/2 los. po 20.- złotych
1/1 los. po 40.- złotych

 Należytość uiszczyć natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. przez firmę załączonym.
 Imię i nazwisko _____
 Dokładny adres _____
Wyciąć!

Na raty 178
 miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
 Agenci do sprzedaży Maszyn do szycia potrzebni.

Wapno
 niegaszone i wszelkie materiały budowl.
August Appelt
Bydgoszcz tel. 109
Naruszewicza 4-6.
 8330

Chiągnienie 19 i 21 maja 1931 r.

5-ta LOTERJA NA KONIE

Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie Tow. zap. Ciągnięcie nieodwołalnie dnia 29 kwietnia 1931 r.

Losy po 1.- zł za sztukę do nabycia w Kolekturach Loterii Państwowej oraz w Sekretarjacie Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie.

Obróńca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Wywiady
obserwacje przeprowadza biuro detektywów „Argus” Gdańska 162, oficyna lewa, 1 ptr. (4628)



Bardzo korzystnie obrządku ślubne

biżuteria i zegarki. Wszelkie reparacje wykonuje w własnej pracowni tanio i dobrze (7900)

Henryk Kaszubowski

zakład zegarmistrzowski i złotniczy
Długa 29, Tel. 1123.

Kopje pianów

wykonuje Elektryczna Kopyjnia Jan Jakowienko, skład przyborów kreślarskich i biurowych, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 16-97. (6593)

Świece

do kominki św. najniższe ceny poleca Sawonia, Długa 20. (8532)

Meble

kanapy, leżanki, materace, oraz całkowite urządzenia dla nowożeńców, za gotówkę i na raty poleca Sajkowski, Długa 23

Panowie!

Najgorszą garderobę czyści, reperuje, przerabia, najstaranniej, najtaniej „Ekonomja” Dra Emila Warwińskiego 15. (4639)

Torebki damskie

najnowsze fasony wiosenne. Ołbrzymi wybór, śmiesznie niskie ceny z powodu wielkich zakupów gotówkowych. Największy magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych. Zygmunta Musiał w Bydgoszczy, ul. Długa 52, telefon 1133. Hurt. Detal. (8293)

Meble

wszelkiego rodzaju najlepszego wykonania, pełna gwarancja, z powodu otwarcia nowego interesu ceny i warunki najdogodniejsze. Batoiego 5 obok Starego Rynku. (7894)

Wózki

dziecięce, najnowsze modele poleca: Fabryka Wózki w Dziecięcych „Sport” 3 Maja 19. Wykonuje reparacje. Hurt. (4576)

Meble

sypialki, jadalni, gabinety męskie po cenach fabrycznych, na dogodnych warunkach. Marsz. Focha 40 w fabryce, tel. 303. (8312)

Wykonuje

elegancko, tanio kapelusze damskie, przeróbki, abażury. Łokietka 8b, wejście rogowe, 1 ptr. prawo. (8516)

Tapicer

bezrobotny wykonuje prace jaknajtaniej. Zieliński, Sw. Trójcy 20/21, m. 5.

Meble

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21395)

Meble.

(6887) Kto pragnie nabyć gustowne sypialnie, jadalnie, gabinety, szafy, stoły, krzesła, łóżka, lustra, kanapy, leżanki i klubowe garnitury, powinien odwiedzić znaną firmę Andrzeja Nowak Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5-6, Ceny zniżone, warunki dogodne. Uwaga: Wełniany Rynek 5-6, róg Podgórnjej.

SPRZEDAŻE

Samsieczynek

majętność, stacja Nakiło 8 km. i stacja Mrocza, now. Bydgoskiego, Wyrzyckiego, sprzedaje osady parcelacyjne, obsiane, dogodne warunki ceny, spłaty. Ziemia wyborowa, kolejka buraczana. Termin parcelacyjny urzędza dnia 28 kwietnia, godzina 12 ta na miejscu. Administracja. (8259)

Sprzedam

tanio gospodarstwo z inwentarzem lub bez, 435 morgowe, nadające się na letnisko i wycieczki letnie, także i na podział dla rodzeństwa, jako ojciec dla synów lub na spółkę, cena 68.000 zł, wolne polowanie i wolne rybołówstwo na Brdzie, niska wpłata i dogodna hipoteka. Zgłosz. do A. Samplawski, Kiełpin, p. Tuchola (Pomorze). (8177)

Gospodarstwo

(8258) 16 morgowe, ziemia pszenna i duży ogród owocowy 40 drzew, z pełnym inwentarzem natychmiast sprzedam. Cena 13.000 zł wpłata podług umowy. Zgł. Zastawny, Nakielska 74.

Rola

5 mórg na sprzedaż, ul. Ujejskiego, wiad. Sobieskiego 9, 1. p. lewo. (4660)

Sprzedam

dom z składem przy rynku, lub zaraz przedzierzawie. Zgłoszenia nadesł. pod „Korzystnie” do filii Dziennika. (4585)

Dom

(8484) z ogrodem w ładnym położeniu bez długu na sprzedaż. Cena 6000 zł. Mielczarewicz, Borek pow. Koźmin (Wielkopolska).

Sprzedam

dom piętrowy, cena 30 000 hipoteką amortyzacyjną, dochód roczny 4464. Bocianowo 7. (4655)

Dom

w rynku sprzedam 10.000 skład, mieszkanie wolne. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Rynek 8090”. (8223)

Dobrze

zaprowadzony skład w centrum miasta Torunia, istniejący od 7 lat zaraz tanio do nabycia. Informacji udziela się w Toruniu, ul. Szeroka 43, w gazetce, od godz. 13-tej do 15-tej. (8256)

Sprzedam

skład kolonialny z mieszkanem. Małe - Tarpno, Grudziądzka 26, Grudziądz. (8258)

Okazja!

(8423) Hotel na Pomorzu i wielka sala balowa z kinem z powodu choroby bardzo korzystnie zaraz do przedzierzawienia ewtl. sprzedam za trzecią część ceny wartości. Oferty proszę składać w admin. Dzien. Bydg. pod „Okazja 8423”.

Ogród

(4600) Sreberowski sprzedaje Słomiński, Pomorska 21.

Restauracja

oddam na rachunek za kaucją. Adres filja Dzien 4662

Piac

(8445) budowlany na sprzedaż. Wilczak, Stawowa 20.

Osady

parcelacyjne, wyborowe tanio, dogodnie sprzedaje Paweł, plenipotent Grudziądz, Groblowa 11. (6308)

Okazja!

Skład artykułów galant. i papiery, dobrze zaprowadzony, w pow. mieście (wojsko, gimnazjum) z jedyną kolekturą Loterii Państwowej, z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż. Potrzebne około 10 000 zł. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Okazja”. (440)

Piekarnia

na sprzedaż, kościół, szkoła w miejscu. Imbierowicz Gościszyn p. Zn. (8375)

Piac

na budowę na sprzedaż. Gonczewicz, Rupiencica 13. (4649)

Parcele

budowlane na sprzedaż. Bydgoszcz-Jachce, Sre-dnia 44. (8362)

Piac

sprzedam. Orla 15. (8432)

Skład

kolonialny, auto półciężarowe korzystnie sprzedam Wiad. Dzien. Bydg. (8508)

Wyrównarka

na sprzedaż. F-a „Rawa”, Sniadeckich 19. (460)

Jadalnię

prawie nowa, bardzo solidna, natychmiast okazynie sprzedaje Hetmańska 22, parter prawo. (4548)

Pianina

pierwszorzędną poleca korzystnie na dogodnych warunkach Majewski, Pomorska 65. (4546)

Motocykl

w dobrym stanie na sprzedaż. Express Bydgoszcz, Zygm. Augusta 9, tel. 800. (4638)

Restauracja

na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiadomość w Dzien. Bydg. (8537)

Szafa

do rzeczy zaraz sprzedam. Adres Dzien. Bydg. (8526)

Motocykl

(4501) Triumph z przyczepką 500 k. Bydgoszcz, ul. Ruska 37.

Króliki

(8436) rasowe sprzedam. Grunwaldzka 130, gospodarz.

14 uli

(4619) bez pszczoł sprzedam. Adres wskaże filja Dzien.

Łódka

do sterowania na sprzedaż. Toruńska 168. (462)

Motocykl

Harley Davidson 1,200 k. tanio na sprzedaż. Chelmska 18. (4620)

Pianino

koncertowe „Rönisch” sprzedam za gotówkę. Adres w Dzien. Obejrzed po południu. (4629)

Rower

wirówkę sprzedam. Cieszkowskiego 4, part. 1. po 4-ej. (4650)

Rower

(8518) półwyścigowy tanio sprzedam. Toruńska 187, m. 4.

Rower

męski i damski, śrubstak kowalski sprzedam. Pomorska 60, podw. (4632)

KUPNA

Kupię

pałac i puszkę do kawy. Łojewski, Grudziądz, Toruńska 9. 8379

Magiel

kręconą w dobrym stanie kupię. Nowak, Strzelecka nr. 83. 8523

Kupię

motor ropowy 12-16 P. S. w dobrym stanie zaraz do użytku. Of. do W. Gannott Toruńska 54. (8392)

Samochód

(4659) tylko w dobrym stanie kupię za gotówkę, markę i cenę podać do filji Dzien. Bydg. pod „Samochód”.

Uwaga!

(8458) Poszukuje młodego osłęcia skóry. Zgłoszenia do administ. pod „Nr. 13”.

NAUKA

Bez nauczyciela

nauka: literatury polskiej, łaciny, historii, geografii, matematyki, języków obcych, buchalterji, korespondencji, techniki, muzyki etc. Szczegółowy katalog wysła gratis wydawnictwo „Pomoc Szkoła” Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/67. (6948)

Buchalterijne

Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wieloletnią samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

Udzielam

(4674) gruntownie lekcji francuskiego, złatwiam także niemiecko-francuską korespondencję. Oferty pod „Paris” do filji Dzien.

POSADY WOLNE

Precz

z bezrobociem. Od 100-300 zł tygodniowo zarobić może każdy, posyłając swój adres: Łódź 1, skrzynka pocztowa 77. (8505)

20 zł.

dziennie zarobią panie i panowie przez sprzedaż wiosennego artykułu. Wiad. Dzien. Bydg. (8509)

Sklepowy

odpowiedzialny z praktyką w dziale spożywczym i galanterijnym potrzebny do Spółdzielni Korpusu Kadetów nr. 2. w Chelmie od 10. ewtl. 15. maja rb. Wymagana kaucja gotówkowa najmniej 1.000 zł. Do zgłoszeń dołączać dokładny życiorys i odpisy świadectw. Wynagrodzenie 200 zł. plus procent od obrotu. Zarząd. (8483)

Potrzebna

ekspedjentka do składu kapeluszy. Jana Kazimierza 1. (4626)

Przychodni

pomocnik ogrodnicy potrzebny. Miesięcznie 20 zł i utrzymanie. Szubińska 50. (8517)

Potrzebuję

od 1 maja Duet lub dobre pianistę. Zgł. Cukierka - Wegner, Chelmo, Pomorze. 4602

Fryzjerka

dobra ondulatorka potrzebna od 1. V. Wrocławska 4. (8534)

Dziewczyna

(4616) młodsza potrzebna na cały dzień. Raclawicka 5, II.

Potrzebna

panna do podawania. Herm. Frankoego 8. (4663)

Poszukuje

uczni ogrodniczego od 1. 5. 31 J. Wegner, Góra, poczta Zn. (8186)

Dziewczyna

potrzebna. Mazowiecka nr. 41-42, m. 4. (4648)

Ucznia

buchalteryjnego poszukuje zaraz Sp. Akc. w Bydgoszczy. Warunki napisany życiorys oraz odpis świadectwa szkolnego nadesłać pod „Uczeń buchalteryjny” do „Par”, Dworcowa 72. (8345)

Uczeń

starszy, zdolny i biegły w liczeniu potrzebny do składu kolonialnego. Zgłosz. z własnoręcznie napisanym życiorysem tylko pozamiejscowych Fr. Bannach, Toruń Mick ewicza 82. (8468)

Poszukuje

zaraz ucznia, syna uczciwych rodziców do mego składu kolonialnego, delikatesów i win. Leon Lewandowski, Chelmsza. (8358)

POSADY POSZUKUJA

Slusarz

samodzielny, własna to-karnia, aparat autogeniczny, kompletne narzędzia szuka posady na majątku lub innym przedsiębiorstwie. Zgłosz. pod „886” Dzien. Bydg. (8530)

Inteligentna

(8376) młoda gospodyni, uczciwa, poszukuje posady u samotnego pana zaraz, smacznie gotuje, dobre świadectwa. Oferty pod „Sierota 8376” Dzien. Bydg.

Mechanik

z dłuższą praktyką na maszynie do pisania, szycia aparaty radiowe i elektrotechn. poszukuje pracy. Of. pod „Mechanik” do Dzien. (8365)

Fotografistka

absolwentka Państwowych Kursów Fotograficznych poszukuje posady. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Fotografistka 1268”. 8519

Szofer

(4646) pierwszorzędnego mechanik monter z kaucją poszukuje posady. Adres Jana Kazimierza 7, kolonialka.

Kucharka

poszukuje posady. Adres wskaże Dzien. (4636)

Cukiernik

poszukuje posady. J. Wróbel, Bydgoszcz, Sniadeckich 6. (4653)

Pielęgniarka

poszukuje obsługi chorych w klinice lub pielęgniowania chorej osoby. Zgł. filja Dzien. Bydg. pod „C. K.” (4617)

Dziewczę

kochające dzieci poszukuje posady do pomocy pani domu. Łask. zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Skromna”. (8529)

DZIERŻAWY

Warsztat

kołodziejski przy ruchliwej ul. i kuźni dzierżawie zaraz. Br. Mielewicz, Chelmo, Tor. Przedmieście 16. (4599)

Poszukuje

większych ubikacji dla laboratorium z światłem elektr., wodą. Of. kierowa-cz z podaniem dokład. adresu do Dzien. pod „Ubikacje 8368”. (8368)

Wydzierżawie

moje przedsiębiorstwo ceramiczne (wyrób piecy kamfowych i d o n i c e k). Warunek: przejęcie urządzenia, Kto wskaże Dzien. Bydg. 8521

Skład

pokój, urządzenie tanio odstąpi. Wiad. Gdańska 54 m. 7. (4635)

Ubikacja

3x6 kmtr. jako warsztat wśródmieszcium do wynajęcia. Szczegóły Toruńska 168. (4618)

MIESZKANIA

Urzednik

(4557) poszukuje od 1-go do 2-3 pokoje miesz. na przedmieściu. Oferty, cena do filji Dzien. pod „J.K. 202”.

Mieszkanie

7 do 8 pokojowe w centrum lub 5 do 6 gdzie indziej poszukuje wprost od gospodarza. Of. pod „Lokal 8524” (8527)

Administracja

domu z mieszkaniem przyjmie bezdzietne małżeństwo z gwarancją. Matuzewski, Dworcowa 98 4644

Mieszkanie

5 pokojowe na Dworcowej zaraz do wynajęcia. Oferty filja Dzien. pod „D. 5”. 4642

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia dla bezdzietnego małżeństwa. Wiadomość w filji Dziennika. (4643)

Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia z meblami wynajmę 900 zł. Wskaże Dzien. Bydg. (8536)

Duże

6 pokojowe mieszkanie parterowe przy ul. Wały Jagiellońskie do wynajęcia. Szczegóły przy ul. Toruńskiej 163. (4617)

POKOJE

1-2

dobre umebl. pokoje w spokojnym domu od 1. V. do wynajęcia. Gdańska nr. 45, II. (4641)

Pokój

umebl. słon., osobne wejście. Plac Piastowski 11, II lewo. (464)

Pokój

umeblow. Górzyski, Wileńska 6. (4645)

1-2 pokoje

z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Hermana Frankoego 3, III p. Ogł. dać od godz. 3-5. (4584)

Pokój

słoneczny, umeblowany z telefonem w okolicy Dworca Kolejowego poszukiwany. Oferty sub. „Pomorski” do Dzien. Bydg. (4603)

Pokój

umeblowany do wynajęcia Sw. Trójcy 14a, I p. (8525)

Pokój

umeblowany do gotowania, osobne wejście do wynajęcia. Nowodworska nr. 53a. (8535)

Pokój

(8533) z kuchnią umeblowane i sad owocowy wydzierżawie za rocznym czynszem zgóry. Ks. Skorupki 100.

Pokój

(4626) umebl. dla poważnej osoby. Kollataja 10, m. 4.

Pokój

wynajmę, można używać kuchnię. Sienkiewicza 5. Olszewska. 4627

Pokój

umeblowany Św. Florjana 16, m. 1. (4652)

Pokój

dla pani, Długa 17, II. p. podwórze (8539)

Pokój

tani. Jackowskiego 36 a (dom nad śluzami) I. piętro lewo. (8560)

Pokój

umeblowany. Pomorska nr. 58, I pr. (4673)

Pokój

dla małżeństwa z urządzeniem kuchni. Gdańska 117, mieszk. 5. 4670

Pokoje

(467) dobrze umebl. wynajmę. Paderewskiego 7, I prawo

Pokój

duży osobne wejście, światło elektr. dla szkolników lub 2 osób do wynajęcia. Ossolińskich 32. (4589)

ZDROJOWISKA

Truskawiec

źródło ze słynną „Naftusią” odnowicielem zdrowia w sezonie wiosennym, który rozpoczęliśmy już od 1 kwietnia. Ceny zniżone! Informacje żądać, mieszkania zamawiać przez Zarząd zdrojowy. (7146)

Truskawiec (7976)

Ziemiański pensjonat „Krzysia” położony centrum. Kuchnia pierwszorzędną. Maj, czerwiec znaczne zniżki ogólne.

RÓŻNE

Filatelja

Bydgoszcz, Marszałka Focha 31, tel. 1519. Znaczkę oraz monety. Zakup, sprzedaż, wymiana. Wybory pierwszorzędną. (4636)

Obiady

smaczne, zdrowe prywatnie. Gdańska 54, mieszkanie 7. (4633)

ZGUBY

Zgubiono

pięściorek złoty w drodze ul. Grunwaldzkiej od 136-149. Znalazcę upraszam o łaskawe zwroćcie. Pomorska 12, Kornilów. (4623)

Zgubione

papiery, wykaz kolejowy, rachunki, przebieg do lecnicy w Szubinie unieważniam. Franciszek Michalski, Łabiszyna, powiat Szubin. 4631

MATRYMONJALNE

Panna

przystojna, blondynka lat 20, z porządnej rodziny, posiadająca 2.000 zł i wyprawę wyjdzie zamąż, za rzemieślnika lub urzędnika na stałym stanowisku. Oferty do filji Dzien. pod „Lat 20”. 4624

Wdowa

lat 35, właścicielka dużego gospodarstwa, mleczarni, restauracji pragnie wyjść zamąż. Panowie do lat 45 energiczni, posiadający 15-20.000 zł. zechcą swe oferty złożyć do Dzien. Bydg. pod „Właścicielka 8276”. (8523)

Kawaler

lat 35, przemysłowiec samodzielny, inteligentny, dobrego charakteru, posiada 10.000 zł. gotówki, ożeni się z panną lub młodą wdową posiadającą dobrze prosperującą przedsiębiorstwo lub nieruchomości. Oferty wraz z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Wiosna 8506”. (8506)

Restaurator

lat 26, rzyn. kat., mający objąć restaurację lub też całą nieruchomości w dużym mieście, własny majątek 20.000 zł, poszukuje w celu matrymonjalnym przystojną towarzyszkę z odpowiednim majątkiem. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Restaurator 8357”. (8524)

Przystojny

kawaler blondyn, lat 28, z wykształceniem z zawodu kupiec drzewny, poszukuje na tej drodze panny do lat 28, któraby była w możności przyciągnąć się do objęcia posady w rodziców lub krewnych, względnie otwarcia mniejszego przedsiębiorstwa na własną rękę. Cel matrymonjalny. Panny serjo myślicie, zechcą złożyć swe oferty oraz fotografie z całym zaufaniem do filji Dzien. Bydg. pod „Serjo 28”. Wdowy nie wykluczone. (4661)

Nie lekceważ swoje szczęście!

Jedna chwila decyduje o szczęściu wstaw na chwile i kup **los 23-jej Loterii Państwowej** 105.000 wygranych i 23 premje Główna wygrana

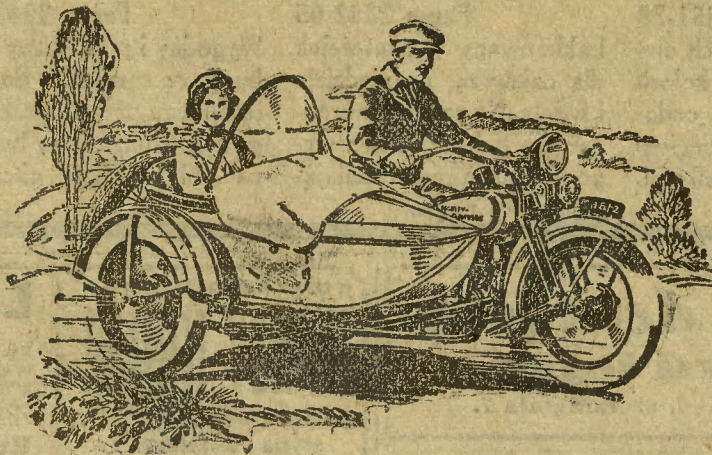
1000000 zł. (miljon)

Szansa wygrania kolosalna a cena losu niska
8499) 1/4 — 10 zł. 1/2 — 20 zł. 1/1 — 40 zł.
Ciągnięcie już 19 i 21 maja 1931 r.

Zamów natychmiast w kolekturze

Stanisław Jaros, Bydgoszcz, Gdańska 38
Telefon nr. 1795 P. K. O. nr. 211 196
Zamówienia z a m l e j s o o w e uskutecznia się odwrotnie.

HARLEY-DAVIDSON



Wspaniała gama trzech modeli motocykli Harley-Davidson na rok 1931, daje każdemu możliwość wyboru najodpowiedniejszej dla Niego maszyny.

1200 ccm. zaspokoić może najwybredniejsze nawet wymagania znawcy, zarówno pod względem sily, szybkości i wytrzymałości, jak i komfortu. Maszyna niezastąpiona w dla godystansowej turystyce i jeździe terenowej. W modelu tym zastosowano specjalny system kół wymiennych.

750 ccm. do jazdy solo i z wózkiem. Idealny typ 12-letniego silnika który przy niezwykle niskiej cenie posiada wszystkie zalety motocykli Harley-Davidson.

500 ccm. reprezentuje klasę silnych motorów do jazdy solo. Najtańszy i niezawodny środek lokomocji, zapewniający kierowcy, dzięki swym zaletom, maximum satysfakcji sportowej.

NAJLEPSZY MOTOCYKL ŚWIATA

AUTO-SERVICE

Warszawa, Nowy Świat 9, tel. 555 16

Rejonowi Przedstawiciele poszukiwani

Zostałem mianowany
notarjuszem
Michał Dereziński
advokat i notarjusz
Gniew, Rynek 27 - Telef. 93.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku
ogłasza

przetarg ofertowy

na dzierżawę kawiarni „Pod Wieżą” i kino-teatru „Sfinks” na przeciąg lat trzech, ewentualnie dłuższy.

Bliższych informacji udziela biuro Zakładu Zdrojowego.

Termin składania ofert upływa w dniu 9-go maja 1931 r. o godzinie 12-tej.

Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, jak również wybór oferentów.

Inż. St. Kozłowski

8463) Dyrektor Zakładu Zdrojowego.

Poszukiwany

sekretarz notarjalny

zdolny, uczelwy, znający dobrze Bydgoszcz, obznajmiony z taryfą notarjalną i umiejący samodzielnie pracować w notarjacie. (4675)

Oferty z odpisami świadectw, których się nie zwraca do filij Dzienn. Bydg. ulica Dworcowa pod „Notarjat”.

Tapety staniaty

Waligórskiego

Gdańska 164 obok Hotelu pod Orłem.

Pięgi - plamy - wyrzuty usuwa krem i mydło

„Benegnina”

Puder Benegnina jako konieczny dod. nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1.50 zł, pudru 1 zł. (4930)

Magister Jan Stenzel, apt. Apteka pod Łabędziem Grudziądz, Rynek 20, Tel. 142.

Wszędzie do nabycia.

Wytwórnia rowerów Juwel

poleca rowery masywne po bardzo przystępnych cenach, solidnie wykonane, nośność ramy gwarantowana od 8 do 10 ctr. Gwarancja 2-letnia. (8108)

Bydgoszcz Grunwaldzka 144.

POLECENIA

Krawcowa (4639) szyje płaszcze 18 zł. suknie 8 zł. Marsz. Focha 3, II p

Budowa plecy kafłowych po niskich cenach. Suchomski, Pod Blankami 18, w podw. (8631)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dębów, jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u Ignacego Grajnera Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Kefir kawkaski dziennie świeży Chrobrego 13. 4667

Maluje meble tanio, dobrze i z piękną dekoracją. Malarnia, Zbożowy - Rynek 9, w podwórzu. 8596

Ostrzę brzytwy, nożyczki, maszyny. Świtalski, Poznańska 6. 8585

SPRZEDAŻE

Płac budowlany sprzedam, ul. Strzelecka 82. (8602)

Dom ogród sprzedam tanio lecz zaraz. Wiad. Dzień. (8570)

Dwupiętrowy dom przy Starym Rynku, dochód 18,000 cena 115,000 sprzedam biuro „Emeryt” Marsz. Focha 43. (8562)

Kamienicę Gdańska 101, sprzedam pód darmo. 8620

Domek siedem pokoi, łazienka, elektryczność, cały wolny, duży ogród owocowy, sprzedam. Pośrednicy wyłączeni. Nowodworska 38. (4665)

Sprzedam place pod budowę, kwmt. 1.20. Goncerzewicz, Rurpianica 13. 8567

Place budowlane sprzedam pód darmo. Gdańska 41, Kołdecki. 8621

Skład (4651) papieru, zabawek w Bydgoszczy, starso zaprowadzony znany w mieście i okolicy, dobrze prosperujący z trzy-pokojowym mieszkaniem wypadkowo sprzedam. Pędracki, Sniadeckich 21.

Kolonjalka z towarem nadaje się na handel maki mieszkaniem tanio. Ziemiann, Dworcowa 69. (4657)

Delikatery kolonjalka w śródmieściu, sprzedam, podług faktury. Ruszkowski, Dworcowa 73. 8569

Brylanty okazjynie na sprzedaż. 1 kamień 3 karaty, 1 kamień 2 1/4 karata, 6 kamieni 1/2 karata, wszystkie czyste wody i bez skaz. Cena 9000 zł. Zgłosz. filja Dzień. pod „Brylanty”. (4654)

W ogrodzie przy Wydziale Chemji Rolnej w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego (Ossolińskich 2) codziennie sprzedają dobre odmiany malin, dajli oraz rozsady warzyw. (8564)

Na sprzedaż rower. Kujawska nr. 11. (8593)

Rower używany sprzedam. Lewandowska, Poznańska 32, II. (8607)

Zakład fryzjerski w centrum Gdyni zaraz na sprzedaż, warunki dogodnie. Zgł. Biuro Pośrednictwa, Rzeźnicki, Gdynia, ul. Lutego Willa Ella, tel. 1495. (8518)

Nagrobki tanio na sprzedaż. Karpacka 13. (8594)

Pianina wyższej klasy „T. Bettinga” poleca „Musica”, Dworcowa 90. (8580)

Duży magiel tanio na sprzedaż. Zapytać w Dz. Bydg. (8588)



Zamiana starych maszyn do pisania na nowe modele. Stała rozprzedaż maszyn gruntownie odremontowanych z gwarancją i prawem zamiany. (509) **SKÓRA I S-ka** Bydgoszcz, Stary Rynek 27, I.

Kanapę (8589) plusz, tanio sprzedam. Promenada 23, parter pr.

Wózek dziecięcy na sprzedaż. Nowodworska 53a, I piętro lewo. (8591)

Wózki dziecięce, rowery, wszelkie części sprzedają pód darmo. Gdańska 41. 8622

Tanio sprzedam tokarkę żelazną, schody, tragarze, rury blachę różne użytkowe żelazo. Składnica starego żelaza, Marsz. Focha 31, drugie podwórze. 8609

Prosięta na sprzedaż. Andrzej Kamiński, Rynarzewo. (8606)

KUPNA

Dwa psy podwórzowe ostre (Bernardyn - Doga) kupi St. Szepepański, Chelmza skład drzewa. (8581)

LEKcje

Która z pań życzyliby sobie lekcje stenografji polskiej w zamian za konwersację niemiecką. Wileńska 12, m. 3. (4637)

Korepetytor(ka) potrzebny dla 6 klasistki gimn. Zgł. do Dzień. „Matematyka”. (8590)

POSADY WOLNE

Pani (4656) do samodzielnego prowadzenia filij składu galanteryjnego w Gdyni z kaucją 3000 zł. potrzebna. Of. „Sezon” do filij Dzień.

2 stołowych na 100% do restauracji w Bydgoszczy, od maja przyjmę. Zgłoszenia pod numerem „1883” do Dzień. Bydg. Tylko od trzeźwych najlepiej poleconych i silnie zbudowanych pracowników z kaucją powyżej 500 złotych. Fotografję dołączyc. 8605

Uczeń (8587) potrzebny do warsztatu kowalskiego - ślusarskiego. Nowak, Grunwaldzka 122.

Pierwszorzędna polsko - niemiecką stenotypistkę poszukuję od 1. V br. lub później. Brunon Kaszubowski, Starogard. (8588)

Robotnik lat 18 do pracy przy pile tarczowej poszukiwany. Fabryka skrzyń, Nakielska 22. 8573

Dziewczyna potrzebna. „Bydgoszczanka” Herm. Frankego. (8574)

POSADY POSZUKUJĄ

Początkująca siła szuka posady do składu rzeźnickiego, najchętniej w Bydgoszczy, która zarazem wypomoże w gospodarstwie domowym. Adr. wskaże Dzień. (8584)

Ogrodnik samotny z długoletnią praktyką poszukuje posady. Of. Dzień. Bydg. pod „Ogrodnik samotny”. (8532)

DZIERŻAWY

Składy mieszkania wydzierżawie, (nowy dom) Długa 40. (8619)

MIESZKANIA

Bydgoszcz - Toruń. Mieszkanie 3 pokojowe, elektr., gaz na I ptr. przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy zamienię za zgodą gospodarza na mieszkanie w Toruniu. Zgł. do filij Dzień. pod „C. M.” (4672)

Mieszkania 3 do 5 pokoi wydzierżawie biuro „Emeryt” Marszałka Focha 43. (8563)

5 pokojowe mieszkanie Solec Kujawski Rynek 12, z araz od właściciela domu do wynajęcia. Rygol, Bydgoszcz, Petersona 12a. 8568

Wydzierżawie 2 pokoje z kuchnią, czynsz roczny zgóry. Ks. Skorupki 8. (8599)

POKOJE

Pokój z utrzymaniem wspólnym. Gdańska 137, III. 4666

Pokój słoneczny z balkonem, telefonem, całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. 20 Stycznia 10, I lewo, narożnik Al. Mickiewicza. 4658

Pokój umebł. z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Chrobrego 7, parter lewo. (4671)

Mały pokój, osobne wejście bez pościeli wynajmę. Niedźwiedzia 7, III. (8626)

Próżnego (8597) lub skromnie umebł. pokoju poszukuję. Of. pod „L. P. 8595” do Dzień.

Pokój (8586) umebł. Podgórna 7, Ratke

Pokój umebłowany, niekrepujący (fortepjan) wynajmę starszemu panu lub pani. Kujawska 106. 8572

2 pokoje umebł. frontowe, I ptr. dla panów lub bezdz. małżeństwa z używaniem kuchni po wynajęciu. Długa 38. (8604)

Pokój mniejszy słoneczny z elektrycznym światłem i osobnym wejściem do wynajęcia. Ul. Długa 39, mieszk. 6. (8612)

Pokój (8598) umebł. Różana 22, Schmidt

Umebłowany pokój od 1. V. do wynajęcia. 3 Maja 16, m. 2. 8616

Pokój (8599) poszukuję pod zastaw domu w Jabłonowie na procent. Oferty Warszawa, Marjańska 14 a, 7 m. (8561)

POŻYCZKI

7.000 zł poszukuję pod zastaw domu w Jabłonowie na procent. Oferty Warszawa, Marjańska 14 a, 7 m. (8561)

Pokój z utrzymaniem wspólnym. Gdańska 137, III. 4666

15000 zł (8575) poszukuję do spłacenia hipoteki na gospodarstwo 85 morgowe z młynem. Zgł. do Dzień. „15,000 zł”.

RÓŻNE

Mam (8277) dostawę wojskową, poszukuję wspólnika z kapitałem 5-7000 zł. Spieszne zgł. pod „Pewne” filja Dz.

Wspólniczki do magazynu galanterji, konfekcji poszukuję. Władomoc Gdańska 54, m. 7. 4634

Samochody ciężarowe wynajmuję dzień i noc. Nowodworska nr. 24, tel. 2193. (8566)

MATRYMONJALNE

Ożenek. (8504) Dla przyjaciółki wdowy 43 lata, 20,000 gotówki poszukuję partji z gospodarstwem lub domem. Zgł. Dzień. pod „Nadzieja”.

Panna (4622) z porządnej rodziny lat 24, posiadająca 7 tys. majątku i wyprawę, zapozna inteligentnego pana w celu matrymonjalnym. Of. z fotografią pod „Sympatyczna 18” do filij Dzień.

Starszy majątny rolnik poszukuje ożenku w majątek. Zgł. Dzień. „D. K. 100”. (8595)

Rozwiedziony 46 lat, rzemieślnik, szuka żony do lat 45, która ma własne mieszkanie. Zgłoszenia do Dzień. Bydg. pod „Dobry charakter”. (8592)

Sympatyczna osoba lat 32, posiada 6.000 zł gotówki i wyprawę zapozna pana, cel matrymonjalny. Zgłosz. Dzień. „Sympatyczna”. (8571)

Bata NA SPOTKANIE MAJA! Bata



8.90
Fason 2851-29
 Pantofelek dla małych elegantek z lakieru lub koloru beige, rozkosznie ozdobiony. Sprawicie dzieciom radość tymi pantofelkami.



16.90
Fason 2842-05
 Lakierowany pantofelek dla dziewcząt na niedziele i święta. Na codzień z brązowego boksu. Bardzo wygodny fason nieutrudniający rozwój nóżki.



19.90
Fason 2945-11
 Wygodny i praktyczny półbucik ze sprzączką do codziennego użytku z czarnego lub brązowego boksu, na pół wysokim obcasie.



29.90
Fason 6625-08
 Wygodne sportowe półbuciki na niskim obcasie z gumą. Delikatny cielęcy boks. Ladnie obszuty.
 S.—232.



19.90
Fason 1137-03
 Na upalne dni szary lub płócienny półbucik odpowiadający na plażę i spacer. Jest bardzo lekki i wygodny.



34.90
Fason 6627-08
 Sportowe męskie półbuciki z delikatnego brązowego boksu, gustownie ozdobione. Nadają się specjalnie do krótkich spodni.

Lekarz dentysta
Edward Pyde
 Przyjmuje od 5—7, ul. Kołtątaja 7.

LEKARZ DENTYSTA
A. WOYCIECHOWSKA
 Ordynuje od godziny 9—14-tej i od 19—20-tej.
 Al. Mickiewicza nr. 1, róg ul. Gdańskiej.

Sprawy podatkowe
 załatwia szybko i skutecznie
 „Biuro Obrony Obywatelskiej”
red. ST. SOKOŁOWSKIEGO
 Długa 5. Tel. 18-48. (8699)

Przebieg przymusowy.
 Dnia 27 bm., o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Dr. Emila Warmińskiego 10, za natychmiastową zapłatą:
 tokarkę, wiertarkę, transmisję 3 metr. dł. 4 koła pasowe, motor elektryczny 5 konny i szlifierkę.
 Kucharz, komornik sądowy. (8670)

Darmo zegarek
 ze złota amerykańskiego, niczem nieróżniący się od prawdziwego złota 14 karat. Otrzyma każdy bez żadnej dopłaty, kto zamówi następujący komplet: brzytwę stalową do do golienia i gat, łańcuszek do zegarka, miseczkę do golienia, pendzel do golienia, grzebień, lustro kieszonekowe, parę rękaw. jedw., spinki do mankietów i papierosnicę ze złota amerykańskiego. Ten cały komplet kosztuje tylko zł. 13,95. Lepszy gatunek 16,50, 20 i 25 złotych.
 UWAGA: Do każdego kompletu dodajemy bezpłatnie zegarek ze złota amerykańskiego.
 Bez ryzyka, wrzecie gdy towar nie spodoba się, zwracamy pieniądze. Adresować:
Dom Eksportowy „La Suisse”,
 Gdańsk, Poczta Polska oddział D. B.

Gospodarstwo
 53 morg z łąkami i podkładem torfu bez hipoteki za 14 500 przy wpiacie 8—10 000 zł natychmiast na sprzedaż. (8777)
J. Kunca, Sepólno.

2 składy
 przy postoju autobusów zaraz do wydzierżawienia. Zgłośz do gospodarza ul. Długa 66. (8629)

Restauracja Sanatorium
 ulica Pomorska nr. 44
 Smaczne i obfite **obiady** z 3 dań 1,20 zł włącznie z obsługą.
Potrawy a la carte do godziny 4-tej rano.
 Specjalność: (3194)
 Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.
 Lokal otwarty do godziny 4-tej.
Ernest Bäcker.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A. l. 98 przy firmie „Dom Towarowy” właśc. Władysław Szykowny w Więborku wpisano dziś że uchwała tutejszego Sądu z dnia 9 kwietnia 1931 r. II. Nr. 4/30 uchyłono postępowanie o odroczeniu wyplat. (8697)
 Więbork, dnia 18 kwietnia 1931 r. Sąd Grodzki.

KONCESJONOWANE
KURSY KROJU
 szychia i modelowania
Leokadii Radkovej
 mistrzyni Cechu. (7899)
 Nauka kroju prowadzona jest nowoczesnym systemem używanych obecnie w Akademjach zagranicznych — teoretycznie i praktycznie (na materiałach). Kończącym Kurs wydaje się świadectwo. Zapisy kandydatów przyjmuje się codziennie przy Kursach. (7899) Pracownia sukien.
Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 157.

PREMJA ZŁ 100.000
 została wypłacona przez znaną ze swego szczęścia kolekturę
W. KAFTAL I SKA, KATOWICE
 za zakupiony tamże los nr. 112612.
Shczęście stale sprzyja naszym graczom.
 Niech więc każdy kupi losy do I-ej klasy 23-ej Loterii Państwowej w kolekturze
W. KAFTAL I SKA
KATOWICE, UL. SW. JANA 16
 Oddziały:
 Król. Huta, Wolność 26. Tarn. Góry, Krakowska 7.
 Bielsko, Wzgórze 21. Gdynia, Starowiejska.
Główna wygrana 1.000.000 zł.
 oraz 23 premjel
Ogólna suma wygranych 32.000.000 zł.
 Co drugi los wygrywa! Co drugi los wygrywa!
 Ceny losów: 1/4 — zł 10, 1/2 — zł 20, 1/1 — zł 40
 Listowne zamówienia załatwiamy szybko i dokładnie. (8887)

Wszelką odzież zawodową jak: ubrania i kombinazy dla szoferów, ślusarzy, malarzy itp., piasezko lekarskie i ochronne dla wszelkich zawodów, ubrania strażackie, Przysp. Wojsk. harcerskie i inne poleca
Bydgoska Fabryka Ubrań Zawodowych
 Bydgoszcz (7878) Marszałka Focha 40.

Pianina
Jähnego
 sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach
Fabryka Fortepianów W. Jähne
 30043) Bydgoszcz
 Gdańska 149, tel. 2225.
 Filje: Grudziądz Toruńska 17-19.
 POZNAŃ, Gwarna 10.

Przed użyciem — Po użyciu.
Krem i mydło „Kosmos”
 usuwa pod gwarancją
Piegi żółte plamy, przyszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości skóry (4449)
 Krem 2,50 i 5.— zł., mydło 2.—
 Do nabycia tylko w firmie „Kosmos” Drogerja i Perfumerja J. Głuma, Dworcowa 19.

Tartak Marjański
 Edmund Machnikowski
 Bydgoszcz
 ulica Toruńska 42
 Telefon 792 (4039)
 dostarcza jako specjalność:

suche deski
podłogowe
 heblowane i szpundowane oraz wszelki tarty materiał budowlany i stolarski.

Dopasowanie i wykonanie według ostatniej techniki ortopedycznej
 prakt. od 1895 r.

M. Kiciński
 Bydgoszcz
 ul. Pomorska 13.

ZWIR
 mydło
 w ziarnkach, 3, 5, 10, 15, 25 do 30 mm. wagonowo na sprzedaż.

„Impregnacja”
 Bydgoszcz (7691) Marszałka Focha 46

Impregnacja
 T. z o. p.
 Centrala Bydgoszcz
 Marsz. Focha 46
 Plac Teatralny
 Telefon 1214, 1215
 oferuje 6564
 po przystępnych cenach dogodnych warunkach zapłaty z naszej składnicy
Bydgoszcz
 Chodkiewicza 8-18
 Tel. 1300
 Pape dachową
 Pape izolacyjną
 Pape niesmolowaną
 Smole węglową
 Lak dachowy nieściekający
 Smole liściastą
 Smole żywiczną
 Lepnik
 Karbolinum
 Gudron
 Asfalt
 Epur6
 Płyty asfaltowe
 Kit dachowy
 Cement Portld.
 Cement marm.
 Wapno palone
 Wapno hydrauliczne
 Gips murarski
 Gips sztukatorski
 Płyty gipsowe
 Krede spławion.
 Biber
 Masę izolacyjną
 Mnt torfiowy
 Flizy ścien. glaz.
 Flizy posadzki.
 Flizy terazzo
 Klinkierszwedz.
 Marmur mielony
 Koryta kamionkowe glaz.
 Rury kamionk. glaz. do kanal.
 Rury betonowe
 Flizy cement.
 Cegły szamot.
 Zaprawę szam.
 Płyty szamot.
 Łupek dekarSKI
 Szplisy
 Trzcinęsufitową
 Podsufitówki
 druciane cegły
 Kalle
 Płec kalfowe przenośne
 Gwoździe bud.
 Gwoździe pap.
 TrzciniaKI
 Cegły budowl.
 Sufitówkę-dachówkę
 Rury drenowe
 Węgiel, Koks
 Węgiel drzewn. itd.

Etablissement - Patzera
 ulica św. Trójcy 8-9
 Smaczne i obfite **obiady** z 3 dań 1,20 zł włącznie z obsługą.
Potrawy a la carte do godziny 4-tej rano.
 Specjalność: (3104a)
 Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.
 Lokal otwarty do godziny 4-tej rano

Jak fachowcy i konsumenci oceniają nasze obecne prace szlifierskie.
 Prosimy u nas szlifować cylindry a WP. zoszczędzi oliwy i benzynę i motor chodzić będzie jak nowy.
Selfert & Foerster
 Bydgoszcz, Gdańska 156.
 Oddaliśmy firmie „Autoarma” część cylindrów celem przeszlifowania oraz dopasowania nowych tłoków, a z wykonanych prac byliśmy zawsze zadowolony, tak, że możemy Ich firmę każdemu polecić.
Butowski i Ska.
 Bydgoszcz, Gdańska 158.
 Na życzenie W.Panom potwierdzamy, że wykonane dla nas szlifowanie cylindrów przy różnych samochodach naszych klientów w zupełności zadowoliły nas i Zakład Ich możemy zainteresowanym polecić.
M. Łabicki
 warsztat motocykli.
 Bydgoszcz, Gdańska 68.
 Chętnie donoszę W. Panu, że z wykonanych prac szlifierskich jestem w zupełności zadowolony i mogę firmę Ich każdemu gorąco polecić.
Aleks Kollerstein, samodzielny monter, Drzycim, pow. Świecie.
 Powołując się na naszą rozmowę donoszę W. Panu, że z wszelkich prac szlifierskich przy dwóch blokach samochodu Fiat 503, przy jednym bloku Fiat 501 i bloku Matthis itd. jak również i z dopasowaniem kompletnych tłoków i panewek jestem bardzo zadowolony. Dalej donoszę W. Panu chętnie, że samochody po części lepiej chodzą niż nowe. Starac się będę W. Pana wszędzie gorąco polecić. W najkrótszym czasie prześlę W. Panu znowu jeden blok i proszę takowy jaknajprędzej wykończyć. (8714)
„AUTOARMA”
 Oddział: szlifiernia
 Telefon 1824 BYDGOSZCZ Śniadeckich 45
J. Straszewski Bydgoszcz, warsztat reparacyjny Kordeckiego 16.
 Potwierdzamy W.Panu, że wszelkie prace szlifierskie wykonane przez firmę Autoarma w Bydgoszczy były wykonane z największą starannością i dokładnością ku memu zupełnemu zadowoleniu.
B. Sommeffeld
 fabr. planin, Bydgoszcz, Śniadeckich 56.
 Stosownie do życzenia donoszę, że z wykonanych prac szlifierskich oraz z dostarczonych 6 kompletnych tłoków przy moim samochodzie Fiat model 520 jestem bardzo zadowolony, i mogę firmę Ich gorąco polecić.

Tańców
 Nowy kurs dla poszukujących i do kształcących rozpocznie się od piątku, dnia 1-go maja 1931 r. Lekcje prywatne każdego czasu.
 Dobór towarzystwa zapewniony
 ulica Sienkiewicza nr. 61 (bardzo blisko ul. Dworcowej).
Wład. Hochański,

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.